

ZAGRAJ W BINGO!

WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

Do wygrania: POLONEZ CARO • WYCIECZKI DO: HISZPANII, RZYMU, PARYŻA, EURODISNEYLANDU, WŁOCH, NA CAPRI, DO HOLANDII • SPRZĘT RTV • AGD • SPRZĘT ELEKTRONICZNY

KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 6 • BIURO GRY TEL. 232-44

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 129 (13030) • Czwartek, 7.07.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Rokowania w „Biazecie”

Kilka godzin trwały wczoraj rozmowy dyrekcji Białostockiego Przedsiębiorstwa Elektronicznego „BIAZET” z przedstawicielami Zarządu PKO SA, który to Bank jest głównym wierzycielem firmy.

Mirosław Linkiewicz, dyrektor marketingu w „BIAZECIE” stwierdził podczas popołudniowej tury rozmów, że wierzyciele wykazują zrozumienie, a program naprawczy przedstawiony przez firmę daje podstawy do poprawy obecnej sytuacji ekonomicznej.

Zarząd i związki zawodowe Białostockiego Przedsiębiorstwa Elektronicznego „BIAZET” zaprosiły na poniedziałek (11 bm.) do siedziby firmy, wszystkich parlamentarzystów Ziemi Białostockiej. Posłowie zostaną poinformowani o „krytycznej sytuacji społeczno — gospodarczej w branży elektronicznej”.

— Podczas spotkania z parlamentarzystami chcemy wskazać na zaniechania związane z procesami prywatyzacyjnymi. Chodzi o przyspieszenie realizacji Programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Obecnie wiele firm jest jakby w zawieszeniu w oczekiwaniu na udział w Programie — stwierdził Mirosław Linkiewicz. (doz)

Budżet bez nadwyżek

Wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko powiedział w środę posłom z Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów, że nie zanotowano w I półroczu br. nadwyżek w budżecie państwa. Jego zdaniem nie ma możliwości znowelizowania ustawy budżetowej.

Kołodko nie wykluczył jednak ewentualnej nowelizacji ustawy budżetowej — jesienią. Jeżeli będą nadwyżki — zdaniem wicepremiera — należałoby zainwestować je m.in. w „kapitał ludzki” i przeznaczyć na spłatę zadłużenia Polski. (PAP)

W Jeziorku k. Łomży

Amoniak w porę uwięziony

We wtorek wieczorem w Zakładach Przemysłowo-Handlowych w Jeziorku niedaleko Łomży, doszło do wycieku amoniaku ze zbiornika — substancji o właściwościach trujących.

— Akcja zlikwidowania wycieku trwała ok. godziny. Udało się stosunkowo szybko zatamować wyciek powstały prawdopodobnie z powodu nieszczelności uszczelki przy pompie zasysającej 4,5-tonowego zbiornika — mówi brygadier Józef Drewnowski z łomżyńskiej Straży Pożarnej. Czy była inna przyczyna — sprawdza policja. Na zewnątrz wydostało się około 50 kg substancji. W bezpośredniej akcji ratowniczej brało udział około 20 ubranych w gazoszczelne kombinezony strażaków, użyto specjalnej aparatury, sprzętu specjalistycznego. Przeciek udało się

zlikwidować w godzinę, ale kilka kolejnych trwało neutralizowanie zagrożenia, głównie przez rozładanie amoniaku, a potem płukanie octem.

Rozprzestrzenienie się w postaci obłoku groziło m.in. poważnymi uszkodzeniami dróg oddechowych, oczu ludzi, którzy znaleźliby się w jego zasięgu. Poza tym amoniak ma własności samozapalające w stosunkowo niewysokich temperaturach, a przy stężeniu zaledwie 15-28 proc. lub przy połączeniu z tlenem, chlorem, bromem realnie staje się zagrożenie wybuchem. (nom)

SUWAŁKI BEZ PREZYDENTA

Na wczorajszej sesji Rady Miejskiej w Suwałkach nie dokonano wyboru prezydenta. Z czterech kandydatów, którzy zgłosili akces, jeden dość nieoczekiwanie, wycofał się tuż przed głosowaniem, troje pozostałych nie uzyskało natomiast wymaganej większości głosów.

Do wyboru przystąpili: Barbara Klimiuk, obecna pani wiceprezydent, Antoni Soroka, były wójt Przerośli, Leszek Poźniak, aktualnie urzędujący prezydent oraz Grzegorz Wołagiewicz przed 1989 r. wiceprezydent miasta.

Właśnie ten ostatni wycofał swoją kandydaturę.

— W związku z zaistniałym układem sił i planowanym kształtem nowego zarządu, już teraz, przed głosowaniem wiadomo, że dojdzie do sytuacji patowej i nie zdolamy dziś wybrać prezydenta — oświadczył.

Do wyboru, mimo wszystko, doszło. Pozostała trójka kandydatów poproszona o osobistą prezentację, a potem zarządno głosowanie. Zwycięzcą mógł zostać tylko ten pretendent, który uzyska bezwzględną większość 18 głosów „za”. Werdykt komisji skróceniowej raczej nie zaskoczył radnych. Prezydenta nie wybrano. Barbara Klimiuk uzyskała 12 głosów, a Leszek Poźniak i Andrzej Soroka — po

5. Aż jedenastu spośród 33 radnych obecnych na sesji oddało głosy nieważne.

Jak sugerowano w kuluarach nie wybierali radni skupieni w powstałym niedawno Suwalskim Klubie Samorządowym. Warto dodać, że Grzegorz Wołagiewicz, który w ostatniej chwili złożył rezygnację, należy do tego klubu.

Nie przeszedł w głosowaniu wniosek o kontynuowaniu wyborów. Proponowano bowiem, by przeprowadzić „dogrywkę” w przypadku Leszka Poźniaka i Andrzeja Soroki, a po wyłonieniu zwycięzcy skonfrontować jego kandydaturę z Barbarą Klimiuk, która w pierwszej turze uzyskała dwanaście głosów.

Wybory prezydenckie postanowiono odłożyć do przyszłej środy, 13 bm. Jednocześnie przedłużono termin zgłaszania nowych kandydatur. Oprócz startującej już trójki, szanse na główny stołek w ratuszu potencjalnie mają wszyscy mieszkańcy Suwałk, legitymujący się wyższym wykształceniem, pięcioletnim stażem na stanowiskach kierowniczych oraz znajomością jednego języka obcego. Stosowne dokumenty można składać do wtorku, 12 czerwca, do godz. 10 w biurze RM w Suwałkach. (gram)

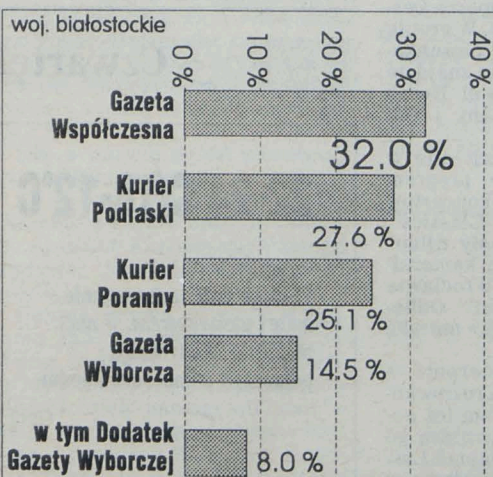
Clinton w Warszawie

Czytaj str. 2

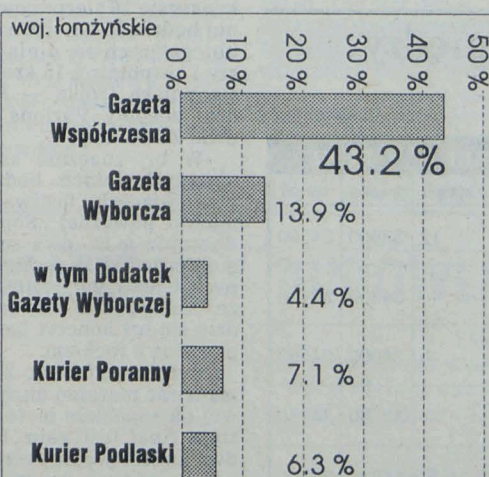
JESTEŚMY NAJLEPSI

czyli jak wygląda regionalny rynek prasowy

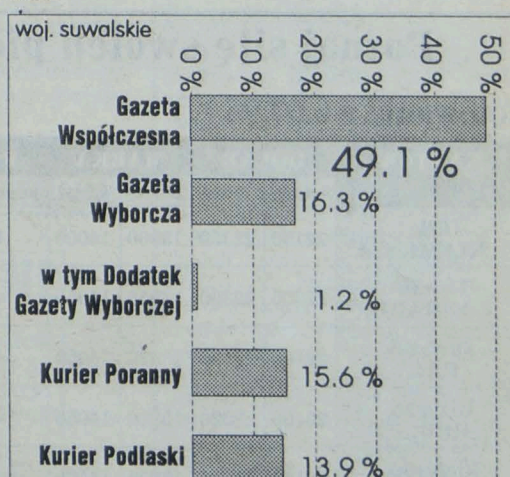
Jakie gazety codzienne czytał(a) Pan(i) w ciągu ostatnich 7 dni?



próba losowa n=1075
warstwowa, błąd statystyczny $\pm 3,1\%$
liczba mieszkańców 559 tys. powyżej 12 lat



próba losowa n=688
warstwowa, błąd statystyczny $\pm 3,1\%$
liczba mieszkańców 276 tys. powyżej 12 lat



próba losowa n=934
warstwowa, błąd statystyczny $\pm 3,7\%$
liczba mieszkańców 375 tys. powyżej 12 lat

Badania wykonane w okresie marzec-czerwiec przez Biuro Badawczo-Usługowe "PROMEDIA", Warszawa, ul. Szturmowa 3

Pełne badania do wglądu w Gazecie Współczesnej

MILIARD ZŁ NA STRAJK

Obrađująca 6 bm. w Gdańsku Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o przekazaniu, z części należnych jej składkach członkowskich, jednego miliarda zł na rzecz Krajowego Funduszu Strajkowego.

Pieniądże te, jak wyjaśnił przewodniczący związku Marian Krzaklewski, rozdysponowane zostaną zgodnie z regulaminem funduszu i przekazane wcześniej wnioskami, proporcjonalnie pomiędzy załogi zakładów uczestniczących w strajkach „Solidarności”.

MAFIOZO ANDREOTTI?

Były siedmiokrotny premier Włoch i czołowa postać chrześcijańskiej demokracji Giulio Andreotti został w środę po raz pierwszy oskarżony o „pełne członkostwo w mafii”. Do tej pory zarzucano mu, że współdziałał z tą przestępczą organizacją.

SOŁŻENICYN W DUMIE

Duma Państwowa przyjęła na środowym posiedzeniu 251 głosami przeciwko 11 rezolucję zapraszającą Aleksandra Solżenicyna do wystąpienia z trybuny rosyjskiego parlamentu. Jak na ironię pod tym wnioskiem podpisała się... frakcja komunistyczna.

WOJSKO KUPI „IRYDĘ”

Ministerstwo Obrony Narodowej sfinalizowało 6 bm. rozmowy z WSK PZL Mielec SA dotyczące zakupu przez polską armię samolotów szkoleniowo-bojowych „Iryda”, wyprodukowanych w mieleckiej fabryce. Z końcem bm. samolot przejdzie próby kwalifikacyjne, przygotowane przez wojsko. Po pomyślnym zakończeniu prób, MON planuje zakupienie w br. 4 takich samolotów.

ŻYCIE DROŻSZE

O 2,5 PROC.

Według szacunków Ministerstwa Finansów, średni poziom cen towarów konsumpcyjnych i usług był w czerwcu wyższy o 2,5 proc. niż w maju — poinformował 6 bm. rzecznik prasowy MF, Jan Wojnowski. Ministerstwo szacuje, że wzrost cen w lipcu br. w stosunku do czerwca br. wyniesie około 2 proc.

Ceny żywności przeciętnie wzrosły w czerwcu o 2 proc., alkoholu o 1,2 proc., artykułów nieżywnościowych o 2,6 proc., a usług o 2,9 proc. — ocenił MF na podstawie tzw. dekadowych notowań cen prowadzonych przez izby skarbowe oraz notowań GUS.

(PAP)

Pikieta większa od niejednej demonstracji

„Biali Murzyni z Huty Lucchini”

Około półtora tysiąca hutników piketowało w środę ministerstwa prywatyzacji i przemysłu.

Strajk w Hucie Warszawa—Lucchini trwa już miesiąc, od tygodnia zaś 10 hutników głoduje.

Hutnicy planowali pikietę, ale ta rozmiarami przerosła niejedną demonstrację: o 10.30 z konwoju autobusów wysiadło 500 osób z transparentem „Biali Murzyni z Huty Lucchini”, potem dojeżdżali następni. Własna służba porządkowa podzieliła ich sprawnie: połowa pod gmach MPW, połowa pod drzwi resortu przemysłu.

Dzieli je minuta marszu. Pod każdym gmachem na specjalnie przywiezionych materacach położyli się głodujący. Po godzinie jeden z nich zasnął, interweniować musiało pogotowie.

Nie składamy żadnych petycji, wszyscy od dawna świetnie wiemy, o co chodzi — mówił przez megafon członek komitetu strajkowego Jacek Gąsiorowski z „S”. W pikiecie obok flag solidarnościowych powiewały OPZZ—owskie — strajk popierają wszystkie związki w Hucie. Postulaty są głównie placowe, ale komitet strajkowy domaga się też wypełnienia powinności państwa wobec tego jednego z największych zakładów

„Solidarność” zbiera podpisy

NSZZ „Solidarność” zamierza do końca sierpnia zebrać 500 tys. podpisów obywateli popierających opracowany przez związkowych ekspertów projekt konstytucji RP.

— Zbieranie podpisów powinno odbywać się zarówno drogą związkową, jak i poza zakładami pracy — na ulicach, placach, we współpracy z Kościołem katolickim oraz przyczynami nam organizacjami i stowarzyszeniami — powiedział 6 bm. podczas obrad Komisji Krajowej „S” w Gdańsku członek prezydium KK, Kazimierz Janiak.

Dodał, że władze związku liczą, iż uda się zebrać podpisy co najmniej połowy z 1 mln 600 tys. członków związku. Powołanych zostało 38 regionalnych koordynatorów akcji zbierania podpisów, wydrukowano też 100 tys. egzemplarzy związkowego projektu konstytucji, który trafić ma do komisji zakładowych „S” i parafii rzymskokatolickich. (PAP)

Sopot '94 od 12 sierpnia

Wyśpiewać 15 tysięcy dolarów

Międzynarodowy Festiwal Muzyki w Sopocie rozpocznie się w br. wcześniej niż zwykle, 12 sierpnia i trwać będzie do 28 sierpnia — poinformowała Jolanta Schmidt z Bałtyckiej

stolicy, oraz jego modernizacji, co włoski koncern Lucchini obiecał kupując dwa lata temu większość udziałów w Hucie.

Hutnicy owacją powitali wiadomość, że Sejm właśnie włączył do porządku obrad obecnego posiedzenia informację rządu i krótką debatę o strajku. W czwartek i piątek zamierzają piketować gmach rządu, parlamentu i włoskiej ambasady. W środę pikietą przebiegła bardzo spokojnie — spore siły policji, ze stojącą w odwodzie armatą wodną, okazały się niepotrzebne. (K.L.)

Wschodnioeuropejska wizyta prezydenta USA

CLINTON Z OBSTAWĄ

Do Polski przybył z oficjalną wizytą prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton wraz z małżonką Hilary oraz córką Chelsea. Clinton został zaproszony do złożenia wizyty w Polsce przez prezydenta Lecha Wałęsę.

Głównym punktem wizyty ma być wystąpienie Billa Clintona przed połączonymi izbami polskiego parlamentu, gdzie oczekuje się ogłoszenia planu pomocy socjalnej. Ma on łagodzić dolegliwości reform rynkowych, która sprawiła, że w większości krajów postkomunistycznych reformy jako takie są coraz mniej popularne.

— To jest leczenie skutków, a nie przyczyn — mówi jeden z polskich polityków. Jego zdaniem polityczne wsparcie dla inwestycji w Polsce mogłoby mieć znacznie lepsze skutki, choć nieco bardziej dalekosiężne. Według tegoż polityka ów socjalny plan pośrednio i może wbrew zamiarom Waszyngtonu oznaczać wsparcie USA dla SLD, które właśnie na takie sprawy kładzie nacisk: Clinton jakoby chciał powiedzieć Polakom, że poprzednie rządy, starające się bardziej o wejście do NATO czy Unii Europejskiej, nie miały racji. W sprawie NATO i współpracy wojskowej Clinton bowiem niemal na pewno nie przynosi niczego nowego. Wygrała linia Strobe Talbotta — powiedział jeden z urzędników MSZ, prosząc o anonimowość. Talbott, zastępca sekretarza stanu (czyli szefa dyplomacji USA) Warrena Christophera, uważany jest za oredownika bliskiej współpracy z Rosją, nie widząc powodów, dla których Waszyngton miałby się bliżej zajmować byłymi satelitami ZSRR.

W Białymstoku

Światowa młodzież chrześcijańska

W Białymstoku rozpoczęło się wczoraj pierwsze w Polsce, doroczne posiedzenie zarządu Światowej Federacji Studentów Chrześcijańskich (World Student Christian Federation), najstarszej na świecie tego typu organizacji. W spotkaniu bierze udział kilkudziesięciu członków komitetu wykonawczego z całego świata.

10-dniowa sesja w Białymstoku, podczas której dyskutowane będą bieżące problemy organizacji m.in. w kontekście politycz-

nym wydarzeń na świecie, jest ostatnim posiedzeniem obecnego zarządu federacji przed zaplanowanym na 1995 r. (w stulecie istnienia WSCT) walnym zgromadzeniem organizacji. Odbędzie się ono najprawdopodobniej na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Światowa Federacja Studentów Chrześcijańskich zrzesza narodowe organizacje i ruchy studenckie z ponad 100 państw. Podzielona jest na regiony: Afryka, Azja i Pacyfik, Europa i Ameryka Południowa. W 1989 r. region europejski utworzył tzw. Projekt Wschodnioeuropejski, którego siedzibą mieści się w Białymstoku. Inicjatywa ma służyć odbudowie kontaktów federacji w tej części starego kontynentu, które istniały tutaj przed II wojną światową oraz nawiązaniu ich z organizacjami studenckimi w państwach powstałych w tej części kontynentu. Obecnie do WSCF należy na prawach członka zrzeszonego tylko jedna organizacja z Europy Wschodniej: Stowarzyszenie Prawosławnych Studentów Rumunii. Działa ponadto wiele tzw. organizacji kontaktowych, jest nią np. Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce.

(PAP)

EKSPRESEM

* W nocy z wtorku na środę w jednym z mieszkań w Bielsku Podlaskim, podczas awantury rodzinnej, 33-letni mężczyzna uderzył nożem żonę. Zadana rana nie była śmiertelna. Kobieta przebywa jednak w szpitalu.

* Wczoraj dziewięcioletnia dziewczynka przebiegając przez jezdnię w Hajnówce wpadła pod koła nadjeżdżającego żuka. W wyniku potrącenia dziecko doznało licznych obrażeń ciała i zostało przewiezione do szpitala.

* Nieznani sprawcy w nocy z wtorku na środę w Starym Folwarku włamali się do pięciu samochodów. Łupem złodziei padły m.in. gaśnice, radioodtwarzacz, klucze, podnośnik, kasety magnetofonowe. Straty ogółem wyniosły 15,5 mln zł.

(doz)

Dziś przy telefonie
277-10
dyżuruje
red. Jolanta Gadek

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Notowania z 6.07.94 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Elk „U KLEMENSA”	22150	22350	13900	14000	10	12	33900	34500
Łomża „LOMBARD”	22200	22300	13950	14050	—	—	34300	34700
Suwałki „BAX”	22100	22300	13920	14050	—	—	34000	34500
Gizycko „ORBIS”	22150	22320	13910	14050	—	—	33850	34150
Białystok „OCEAN”	22150	22300	13970	14100	—	—	34200	34500
NBP	22095	22997	13919	14487	—	—	34092	35484
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	22150	22350	13900	14050	—	—	33900	34400

Agencji Artystycznej. Festiwalowe imprezy odbywać się będą w Operze Leśnej, na molo i w wielu innych punktach miasta.

Główną nagrodą w festiwalowym konkursie 26 sierpnia w Operze Leśnej będzie 15 tys. dolarów. W gronie ubiegających się o nią 20 piosenkarzy i zespołów z 15 krajów znajdzie się polska trójka — Paweł Rosak oraz zespoły Various Manx i Odział Zamknięty.

W br. znacznie szerszy niż w ubiegłych latach będzie program otwierających festiwal koncertów muzyki poważnej „Sopot Classics”. Wystąpią m.in. dwa zespoły filharmoniczne, kilka orkiestr kameralnych i teatr muzyczny z Wrocławia ze „Skrzypkiem na dachu”. Odbędzie się też koncert łączący muzykę poważną z rockiem.

9 dni — od 20 do 28 sierpnia — ma trwać maraton muzyki rozrywkowej na sopockim molo. Tam też nastąpi finał festiwalu. Poprzedzą go dwa koncerty galowe w Operze Leśnej z udziałem gwiazd. Wystąpią w nich: Edyta Górniak, tegoroczny zwycięzca Opola Ryszard Rynkowski i Krzysztof Krawczyk. Negocjacje z gwiazdami zagranicznymi są jeszcze w toku. (PAP)

Czwartek, 7.07.1994

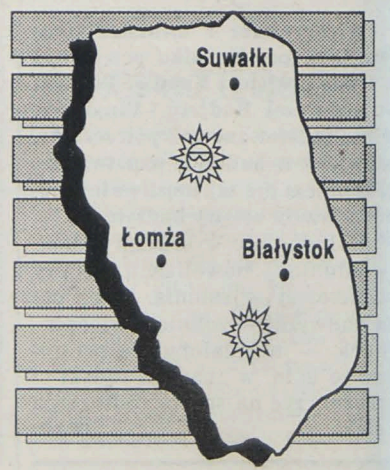
22-24°C/10-12°C

W ciągu dnia zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy pogodnie. Wiatr słaby, północny i północno-wschodni.

(ter)

Imieniny:

Estery, Ewalda, Metodogo



Województwo przed szansą

Marzenia o gazowych rurach

Na ile realne jest marzenie o doprowadzeniu gazu przewodami do mieszkań większości łomżan przywykłych do korzystania z domowych butli? Gospodarze województwa są przekonani, iż warto spróbować je zrealizować, by w którymś momencie nie okazało się, że gaz przez Łomżyńskie, owszem, będzie przepływać, ale w dalsze rejony, gdyż ktoś czegoś nie przewidział odpowiednio wcześniej.

Wcześniej oznacza po prostu perspektywę 15 lat, dla niektórych terenów — krótszą. W tym roku powstanie, zlecona przez Przedsiębiorstwo Robót Inwestycyjnych w Łomży, koncepcja gazyfikacji województwa. Środki na to opracowanie, 400 mln zł, są zapewnione.

Lokalne projekty gazyfikacji ma już miasto i gmina Zambrów, w trakcie opracowania są materiały dla Szumowa, aktualizowana jest koncepcja gazyfikacji m. Łomży, przymierzają się Kulesze Kościelne.

Bezpośrednio po zatwierdzeniu miejscowych programów gazyfikacji należałoby bez opóźnienia budować sieć rozdzielczą i odpowiednie instalacje w budowanych lub remontowanych obiektach.

— Chodzi po prostu o to — przekonuje wojewoda Mieczysław Bagiński — żeby odbiorca czekał na gaz, a nie odwrotnie, jak to jest obecnie w Łomżyńskim: tylko w Łomży jest 727 odbiorców, a mogłoby być znacznie więcej.

Nie wyczerpuje to, oczywiście, całej listy przygotowań. Dobrze jest np. zacząć gromadzić pieniądze ze wszystkich możliwych pul... O zaletach gazu przewodowego nikt nie trzeba przekonywać. Bije na głowę każde inne rozwiązanie, tak pod względem ekologicznym, energetycznym, jak i finansowym.

Pomysłodawcy przygotowali szczegółowy bilans kosztów ogrzewania domu jednorodzinnego o powierzchni 100 m kw. różnymi sposobami, uwzględniając koszty zakupu paliwa, eksploatacyjne, amortyzację: gazem ziemnym wychodzi rocznie 11 mln, olejem opałowym 31, energią elektryczną 39 mln, według cen z marca br.

W koncepcji powszechnej gazyfi-

kacji województwa przewidziano trzy etapy: okres 1994-98 w oparciu o dostawy paliwa gazociągami relacji Białystok-Zambrów-Rembelszczyzna od strony istniejącej tłoczni Podlasie — gazyfikacja terenów między rzekami Narew i Bug oraz budowa gazociągów tranzytowych Wschód-Zachód i Lipszany-Goldap; lata 1998-2002 gazyfikacja rejonu Grajewo, Kolna, Stawisk, Rajgród, Szczuczyna i ostatni etap, lata 2002-2005: wszystkie inne miejscowości o zabudowie zwartej. Odległe to daty, ale czy tak bardzo?

(nom)

W Giżyckim Przedsiębiorstwie Budowlanym

Ostatnie wypowiedzenia

— W związku z ogłoszeniem upadłości Giżyckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Giżycku w dniu 20.06.1994 r. (...) na podstawie KP art. 41 par. 1 wypowiadam Panu/Pani umowę o pracę w trybie ustawowym z dniem 30 czerwca 1994 r. z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, którego termin kończy się 30 września 94 r. — tej treści pismo, podpisane przez Marię Wojciechowską, syndyka masy upadłościowej G.P.B., otrzymało w tym tygodniu 134 pracowników tego do niedawna największego przedsiębiorstwa w grodzie nad Niegocinem.

Od początku roku do czasu ogłoszenia upadłości z GPB zwolniono ponad 300 osób. Aktualnie w przedsiębiorstwie trwają czynności związane z procesem przejmowania majątku przez syndyka. Nieco później zostanie sporządzona wycena majątku

ku tej firmy, otwierająca drogę do sprzedaży przedsiębiorstwa.

Do jutra, 8 bm., byli pracownicy GPB mają przedstawić syndykowi propozycję ewentualnej dalszej działalności gospodarczej na zasadzie dzierżawienia poszczególnych działów od sprawującego pieczę nad całością post-GPB-owskiego majątku, syndyka. — Nim znajdę kupca na ten majątek wolalabym go wydźwignąć, bo szkoda byłoby to już dziś rozwalić — powiedziała nam Maria Wojciechowska.

Wszelkie postępowania sądowe w związku z ogłoszeniem upadłości Giżyckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego są aktualnie zawieszone. W konsekwencji wierzyciele byłego GPB muszą udowodnić swe roszczenia już syndykowi masy upadłościowej.

(k.z.)

Pierwsze sesje Rad Miejskich

W Giżycku: dwaj panowie N.

Przewodniczącym giżyckiej Rady Miejskiej II kadencji został Mirosław Nowakowski, radny, który w czerwcu uzyskał największą liczbę głosów w głosowaniu nad Niegocinem. Wyboru dokonano na pierwszej sesji RM, która odbyła się we wtorek.

Za wyborem M. Nowakowskiego na przewodniczącego RM opowiedziało się 20 na 27 głosujących. Na wiceprzewodniczącego wybrano Jerzego Nowaka. Obaj radni kandydowali w wyborach samorządowych z listy Giżyckiego Forum Wyborczego, związanego z Unią Wolności, która osiągnęła w Giżycku najlepszy wynik w skali kraju, zdobywając 53 proc. miejsc w radzie miejskiej.

(k.z.)

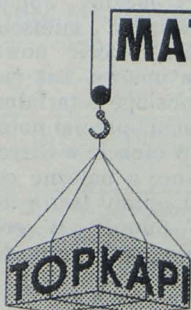
W Mońkach: funkcje rozdzielone

Na pierwszej sesji nowej Rady Miejskiej w Mońkach radni wybrali władze samorządu miejskiego. Przewodniczącym Rady został Mirosław Jabłoński (lat 51), który jest pracownikiem Urzędu Rejonowego. Funkcje zastępców pełnić będą — Ryszard Kuć (lat 44) — rolnik z Kołodzi i Jarosław Filipkowski (lat 32). Natomiast delegatem do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego będzie w obecnej kadencji Ferdynand Męczkowski (lat 60).

Nowy burmistrz Miasta zostanie wybrany 15 lipca.

(d)

(až)



MATERIAŁY BUDOWLANE

Białystok
ul. Nowowarszawska 32
tel. 410-145, fax 220-06
teren Spółdzielni Elektryk

DYSTRYBUTOR
ROCKWOOL
POLSKA

W Łomżyńskim

Skąpiej dla bezrobotnych

Z końcem czerwca wygasły obowiązujące rozporządzenia ministerialne, a wraz z nimi uprawnienia bezrobotnych, objętych wydłużonym o 7 miesięcy okresem pobierania zasiłku. Tym samym od lipca prawo do nich utraciło w kraju około 100 tys. osób z rejonów uznanych za zagrożone strukturalnym bezrobociem. W Łomżyńskim, gdzie są dwa takie rejony — Kolno i Łomża — straci je w lipcu blisko 2100 osób, a do końca 94 r. 1800 kolejnych.

W praktyce oznacza to — podsumowuje rzecznik prasowy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łomży, Ryszard Kosakowski — zniesienie rejonów o podwyższonym stopniu bezrobocia.

W tej sytuacji służby społeczne — urzędy pracy, ośrodki pomocy społecznej — stoją przed kolejnym problemem: zapewnienia bezrobotnym innych form uprawnień i osłony socjalnej. Do najważniejszych, które zostało na szczęście utrzymane, należy prawo do bezterminowego pobierania zasiłku przez bezrobotnych samotnych lub oboje małżonków, jeśli mają na utrzymaniu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 25 lat i przysługuje na nie za-

silek rodzinny lub kontynuuje ono naukę.

Z własnej rezerwy Ministerstwo Pracy wyasygnowało 250 mld zł, z przeznaczeniem na aktywizację zawodową bezrobotnych tracących prawo do zasiłku, poza tym z budżetu państwa przeznaczonych zostanie 573 mld na dotacje do inwestycji realizowanych w systemie robót publicznych, jako zadania własne gmin, w rejonach zagrożonych wysokim bezrobociem.

Niezależnie od tego zdecydowano, że z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zostanie przekazanych 101 mld zł na tworzenie nowych miejsc pracy dla niepełnosprawnych w sześciu województwach. Jest wśród nich m.in. olsztyńskie i suwalskie. Nie ma natomiast łomżyńskiego, które otrzyma jedynie 5 mld zł z puli Ministerstwa Pracy.

(nom)

„Nie do ujrzenia” bez słów

„Nie do ujrzenia” to tytuł kolejnego tomika wierszy wydanego przez łomżyńskiego poetę Janusza Bernera, historyka z wykształcenia, twórcy z wyboru. Debiutował w 1969 r., od tego czasu wydał kilka zbiorów, m.in. „Glińiany płomień”, „W poszukiwaniu pulsu”. W czwartek, 7 bm. o godz. 18 Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łomży zaprasza do swojej czytelni przy ul. 3 Maja 6a na spotkanie promocyjne. Prezentacji wierszy towarzyszyć będzie muzyka w wykonaniu zespołu „ALLA BREVE”.

(nom)

Podwórkowe lato w Giżycku

Pracownicy Miejskiego Domu Kultury w Giżycku prowadzą oryginalną akcję wakacyjną. Odwiedzając dwa razy w tygodniu miejscowe podwórka bawią działaw konkursami, turniejami. Oprócz wtorkowych i czwartkowych odwiedzin podwórek miejskich akcja ma zostać jeszcze rozszerzona o podwórka wiejskie gminy Giżycko. Zdaniem miejscowych animatorów kultury w gminie jest również bardzo wiele dzieci, które nie mogły z przyczyn finansowych wyjechać na zorganizowany pobyt wakacyjny.

(k.z.)

Żeglarskie śpiewanie

Miejski Dom Kultury w Giżycku przyjmuje jeszcze zgłoszenia do udziału w Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „Szanty w Giżycku”.

Zwycięzcy festiwalu uhonorowani zostaną nagrodami pieniężnymi i rzeczowymi oraz możliwością wspólnego występu z gwiazdami „Szant”, wśród których są m.in. „The Bumpers”, „Bluska”, „Zejman and Garkumpel”. „Szanty w Giżycku” odbędzie się 15 i 16 lipca w malowniczym amfiteatrze zbudowanym na terenie twierdzy Boyen.

(k.z.)

„Teraz i wtedy” w Arsenale

Dzisiaj o godz. 18 rozpoczyna się wernisaż retrospektywnej wystawy Johna Blake'a „Teraz i wtedy”. Na wystawie zostaną zaprezentowane prace artysty z lat 1980-94 oraz twórcze reminiscencje poprzednich bytności w Polsce. „Gwoździem” ekspozycji jest projekt instalacji przestrzennej, która dotychczas nigdzie nie została zrealizowana. Jest to przezroczysty szkielet, w którego wnętrzu rośnie drzewo.

Wystawa prac Johna Blake'a, zorganizowana przy współpracy British Council, czynna będzie w białostockiej galerii „Arsenal” przy ulicy Mickiewicza do 20 sierpnia.

(jaw)

Sesja w Olecku

Dziś, 7 lipca w Olecku na pierwszej, inauguracyjnej sesji zbierze się Rada Miejska II kadencji. Oprócz zwyczajowego słubowania nowych radnych, wystąpienia burmistrza z raportem o stanie gminy i wykonaniu budżetu za I półrocze 1994 r. dojdzie do wyboru przewodniczącego RM i dwóch zastępców (największe szanse ma Marian Świercz z Porozumienia Prawicy) oraz dwóch delegatów do Sejmiku Samorządowego. Zostanie również zatwierdzony termin i tryb wyboru burmistrza — do tej pory najpewniejszym kandydatem wydaje się być Andrzej Kisiel (Lista PSL) — dotychczasowy wójt gminy Świętajno. Na sesję zostali zaproszeni radni poprzedniej kadencji.

(jo)

Spotkanie w siemiatyckim LO

Zjazd trzech pokoleń

Na Zjazd Absolwentów i Wychowanków LO do Siemiatycz przyjechali byli uczniowie z całej Polski. Spotkały się tu trzy pokolenia absolwentów i wychowanków. Najwięcej wśród nich było lekarzy, nauczycieli, pielęgniarzy, pracowników administracji rządowej i samorządowej, kilku księży...

Honorowym Przewodniczącym Zjazdu była Profesor Szkoły Średniej Danuta Blocka. Warszawianka z urodzenia, ze szkołą w Siemiatyczach związana od V klasy Szkoły Podstawowej. Po ukończeniu LO w Siemiatyczach, (matura w 1952 r.) i studiach na wydziale historii Uniwersytetu Warszawskiego otrzymała nakaz pracy (był to ostatni rok ich wydawania) do Wydziału Oświaty w Białymstoku, który skierował ją do LO w Siemiatyczach. W latach 1956 — 1991 była nauczycielem historii w tej szkole.

Na zjeździe spotkała się z dwoma pokoleniami swoich wychowanków.

Wśród nich znalazł się Zygmunt Kazimierzczuk, Przewodniczący VI Zjazdu, wynalazca leku o nazwie 2-CdA.

Maturę w siemiatyckim LO zdał w 1962 r. Studiował chemię na Uniwersytecie Warszawskim. Pracę magisterską bronił w Instytucie Onkologii. Następnie rozpoczął pracę w Zakładzie Biofizyki i pracuje tam do dziś. Doktoryzował się pod kierun-

kiem Davida Shugara, a następnie wyjechał na stypendium Fundacji Humboldta na Uniwersytet w Konstancji. W latach osiemdziesiątych wyjeżdżał do USA. Odwiedził Brigham Young University, Cancer Research Center, University of Massachusetts, Medical School, pogłębiając swoją wiedzę na temat nukleozydów.

Lek o nazwie 2-CdA stosowany jest w onkohematologii.

Na szersze testowanie i produkcję leku w Polsce brakuje pieniędzy. Zygmunt Kazimierzczuk założył Fundację, by móc kontynuować swoje badania.

Danuta Blocka w swoim wystąpieniu powitała zebranych: trzy pokolenia absolwentów LO. Szczególnie zwróciła uwagę na absolwentów i długoletnich nauczycieli siemiatyckiej szkoły średniej Helenę Klepacką, Leonidasa Wiszenko, Grażynę i Tadeusza Tyminskich, Marię Smorczewską. Odczytała telegramy do absolwentów, którzy mimo starań nie mogli przyjechać, m. in. podozwienia ze Strasburga od Marka An-

Paradoksy opłat wyrównawczych

Podrożał koncentrat pomidorowy

Ustawa o opłatach wyrównawczych obowiązuje już dwa tygodnie. W kraju są już pierwsze jej skutki — wzrosły między innymi ceny koncentratu pomidorowego.

Przypomnijmy, że opłaty mają ochronić krajowych producentów żywności przed zagraniczną konkurencją — tanią żywnością ze Wschodu i dotowaną z Zachodu. Obciążeni są nią importerzy, tak by sprowadzane przez nich produkty (mięso wieprzowe, drobiowe, mleko, śmietana, ogórki korniszony, mąka pszenna, żytnio-pszenna oraz ze zbóż innych niż pszenica i mieszanek żyta z pszenicą, olej rzepakowy i pomidory przetwarzane) nie były tańsze od krajowych. Wysokość opłaty jest różnicą między ceną krajową a tzw. ceną zagraniczną towaru ustaloną przez Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Na wprowadzenie opłat zareagowała już Olsztyńska Giełda Zbożowa. Makler Ignacy Samul z Biura Maklerskiego „Brok” wyjaś-

nił, że wzrosły już ceny koncentratu pomidorowego. Dwa tygodnie temu 9-kilogramową puszkę tego produktu można tam było kupić za 27 tys. zł. Teraz kosztuje zaś 40-45 tys. zł (plus VAT). Odbije się to dodatkowo na cenach towarów, które produkowane są przy użyciu koncentratu (konserwy rybne i ketchupy).

W związku z wprowadzeniem opłat nie wzrosły ceny w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

— Przede wszystkim dlatego, że nie improtujemy. Zmniejszyła się podaż żywca i rolnicy liczą na wzrost cen w skupie. Ceny jednak nie podniesiemy, bo i tak mamy najwyższą w Europie — mówi Zenon Puciaty, dyrektor do spraw produkcji białostockiego OPPM.

Dyrektor Puciaty zwraca uwagę na swoisty paradoks związany z wejściem w życie ustawy — opłatami wyrównawczymi objęto bowiem surowiec, a nie gotowe wyroby np. kielbasy i konserwy mięsne.

— Oznacza to, że na nasz rynek będą trafiały gotowe wyroby zachodnioeuropejskie. A w ten sposób nie chroni się rodzimego przemysłu rolno-spożywczego.

— Cały czas potwierdzam, że wprowadzenie opłat wyrównawczych było decyzją polityczną. PSL chciał zrealizować swoje obietnice przedwyborcze — stwierdził z kolei Janusz Adamowicz, dyrektor naczelny Białostockich Zakładów Drobiarskich „Poldrob”. Uważa, że opłaty powinny być wprowadzone półtora roku temu, gdy magazyny były pełne a nie teraz — kiedy są puste.

— Wzrost cen w firmie nie ma związku z wprowadzeniem opłat. Natomiast jeżeli producenci zaczęli podnosić ceny w skupie, będziemy musieli i my je podnieść. Faktem jest zaś, że ceny i tak są wysokie, a konsument nie jest w stanie zapłacić więcej — dodał. (J.B.)

Brak zaufania do Elektrimu

W drugim terminie wykonania praw poboru nowej emisji Elektrimu, liczącej 690 tys. walorów, pozostało 638.467 akcji — poinformował dyr. Piotr Mroczkowski dziennikarkę PAP. Zapisy rozpoczynają się 8 bm., a termin zakończenia zapisów mija 22 bm.

Akcjonariusze Elektrimu nie wykazali zainteresowania nową emisją spółki. Z oferowanych im 630 tys. akcji zamówili jedynie 329 walorów. Więcej zaufania do firmy mają jej pracownicy, deklarując kupno 51.204 walory z wydzielonej dla nich puli 60 tys. akcji.

Mroczkowski przypomniał, że niezamówione akcje z transzy pracowniczej (8.796 walorów) zostają włączone do puli udostępnionej wszystkim akcjonariuszom. Zatem do objęcia pozostało 638.467 walorów. Przy składaniu zamówień tym razem nie obowiązują żadne ograniczenia. W pierwszym terminie do kupna jednego nowego papieru upoważniało posiadanie 10 starych akcji lub nabycie tytułu samo praw poboru.

Wstrzemięźliwość akcjonariuszy tłumaczy cena emisyjna nowych walorów — 1.220 tys. zł, gdy w tym samym czasie walory stare na giełdzie można było kupić poniżej 900 tys. zł.

Sytuację być może poprawiłoby wcześniejsze ubezpieczenie emisji. Jednak dopiero teraz negocjacje nabrały tempa. Według dyr. Mroczkowskiego umowy gwarancyjne zostaną podpisane tuż po 15 bm.

(PAP)

Od października sesje codzienne

Prezes giełdy Wiesław Rozłucki nie wyklucza wprowadzenia piątej sesji tygodniowo już od października.

— Wysłałem pismo do biur maklerskich z pytaniem o ich opinie w tej sprawie. W ciągu dwóch tygodni spodziewam się uzyskać ich odpowiedź — powiedział Rozłucki po wczorajszej sesji.

Zdaniem prezesa rynek dobrze przyjął sesję śródową. Jeśli zatem nie będzie sprzeciwu biur maklerskich nie stoi na przeszkodzie, aby od października wprowadzić notowania codzienne. Proponowany termin — 1 października — Rozłucki uzasadniał początkiem nowego kwartału.

(PAP)

Na giełdzie

Przewaga kupna

Na pierwszej śródowej sesji giełdy zanotowano wzrost walorów 23 spółek oraz praw poboru Sokołowa i Żywca. Ogólnej tendencji wzrostowej nie poddały się akcje Żywca, które obniżyły cenę o 2,6 proc.

W dogrywkach zaznaczyła się znaczna przewaga po stronie kupna. Wszystkie zgłoszone oferty sprzedaży zostały szybko zrealizowane, a przy ofertach kupna nie było chętnych do zaspokojenia popytu. Niezrównoważenie w przypadku 8 spółek było na tyle duże, że konieczne było zredukowanie zleceń kupna.

Wartość obrotów na giełdzie od początku zeszłego tygodnia utrzymuje się na zbliżonym poziomie i oscyluje w granicach 500 mld. zł. Na rynek podstawowy złożono 22.955 zleceń, a średnia zmiana ceny wyniosła 5,5. W środę 1.063.675 akcji zmieniło właściciela.

W lipcu grono giełdowych spółek powiększył się o dwie nowe firmy. Na rynku podstawowym 25 bm. będzie debiutować Kredyt Bank SA, a 28 bm. na rynku równoległym KrakChem SA. 2 sierpnia na rynek podstawowy wejdą akcje nowosądeckiego Optimusa SA.

(PAP)

TABELA KURSÓW AKCJI — sesja z 6.07. (środa)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
MAKS.	MIN.					
358	52	BIG	98	5,4	22.532	14,6
555	95,5	BRE	310	5,1	64.815	15,1
6.750	1.610	BSK	1.900	0,0	33.394	7,1
2.800	405	ELEKTRIM	955	3,8	22.991	11,6
485	114	EXBUD	154	0,0	5.011	131,6
625	75	IRENA	398	7,9	36.232	29,9
G 300	280	JELFA	325	8,3	84.760	12,6
1.200	132	KABLE	520 rk	9,9	3.776	49,1
985	94,5	KROSNO	310	7,6	5.092	44,0
280	71	MOSTALEXP	116	5,5	21.597	21,1
277	87	MOSTALWAR	109	2,8	3.568	29,1
1.700	430	OKOCIM	655	0,8	7.282	41,5
1.815	310	POLIFARB Cn	600	3,4	25.883	18,4
1.200	272	PRÓCHNIK	437	9,3	5.400	18,5
2.160	545	RAFAKO	835 rk	9,9	7.290	24,8
84,5	22	SOKOŁÓW	30 rk	9,1	12.386	27,6
	66	SWARZĘDZ	205	4,1	6.773	17,8
830	65,5	TONSIL	225	4,7	3.897	45,4
670	9,8	UNIVERSAL	133 rk	9,9	38.812	25,4
750	171	VISTULA	223 rk	9,9	17.167	16,7
1.980	327	WBK	1.045 nk	10,0	61.015	17,0
3.300	820	WEDEL	1.600	0,3	19.347	17,2
1.170	231	WÓLCZANKA	450 bd	1,1	11.943	18,3
3.825	590	ŻYWIEC	1.850 nk	- 2,6	28.390	23,4
20.760,3	3171,1	WIG	8.833,4	4,3		
1.350,1	725,5	WIG 20	884,7	4,3		
		RAZEM			549.352	12,9

Prawa poboru - rynek podstawowy:

2,0	1,8	SOKOŁÓW	2,5	38,9	3.496	43,9
45	35	ŻYWIEC	40 nk	5,3	12.885	

Rynek równoległy:

G		AMERBANK	439		1.785	16,4
1.280	66	EFEKT	232 rk	100	3.917	13,7
G 500	470	PROCHEM	550 rk	10,0	20.956	11,9
		RAZEM				14,9

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; bd — akcje bez prawa do dywidendy; nk — nadwyżka zleceń kupna; rk — redukcja zleceń kupna (Kable - o 67 proc., Rafako - o 79 proc., Sokołów - o 80 proc., Universal - o 79 proc., Vistula - o 21 proc., WBK - o 11 proc., Efekt - o 70 proc., Prochem - o 77 proc.).

Wskaźnik C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów
1) stan na 31.12 ub.r. na podstawie informacji podanej przez emitenta; 2) stan na 31.03.94 r. na podstawie informacji podanej przez emitenta; 3) zysk netto na jedną akcję za IV kwartał ub.r. zmodyfikowany na podstawie informacji emitenta o korekcie zysku netto za ub.r.; 4) stan na dzień 30.04 br. na podstawie informacji podanej przez emitenta

(PAP)

TOP

RANKING KASET MAGNETOFONOWYCH

Od 28 czerwca do 5 lipca 1994

1. Armia	Triodante	94
2. Acid Drinkers	Fishdicx	94
3. Vader	Sothis	94
4. Varius Manx	Emu	94
5. Alastor	Zło	94
6. Biohazard	State Of The World Adress	94
7. Carcass	Heartwork	94
8. Clanfinger	Deaf Dumb Blind	93
9. Crash	Test Dummies God	
	Shuffled His Feet	93
10. Elektryczne Gitary	Wielka radość	91

RANKING PŁYT KOMPAKTOWYCH

Od 28 czerwca do 5 lipca 1994

1. Hey	Ho!	94
2. Carey Mariah	Music Box	93
3. De Mono	Stop	92
4. The Doors	The Doors	67
5. Fish	Suits	94
6. Fleetwood Mac	Tango in The Night	87
7. Lombard	Największe przeboje 1981-1987	94
8. Roxette	Crash! Boom! Bang!	94
9. Składanki Disco	Just The Rest 2	94
10. Składanki Disco	Hit News Vol. 9/94	94

NOWY KONKURS "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

ZAGRAJ W BINGO!

WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

PREZENTUJEMY NAGRODY

FUJI DL-80 zdjęcia robi sam

Któż z nas nie lubi mieć albumów pełnych zdjęć?

Zdjęcie to wspaniała pamiątka, która nigdy się nie nudzi, a ponadto — najlepszy rejestrator wydarzeń.

Konieczne jest więc posiadanie własnego aparatu, by nie pozwolić umknąć żadnemu istotnemu momentowi naszego życia i nie wołać za każdym razem kogoś fotografa, bądź niby umawiać się ze znajomymi, by odwiedzili nas z aparatem, a przy okazji cyknęli parę zdjęć naszym rosnącym jak na drożdżach dzieciom. Wszystko jasne, aparat trzeba mieć! I to najlepiej taki, który robiłby zdjęcia „sam”. Wywołaniem i odbitkami zajmują się profesjonalne firmy. My możemy kupić się na samym „cykaniu” zdjęć. Marzenia o takim sprzęcie mogą spełnić się dzięki konkursowi Bingo.

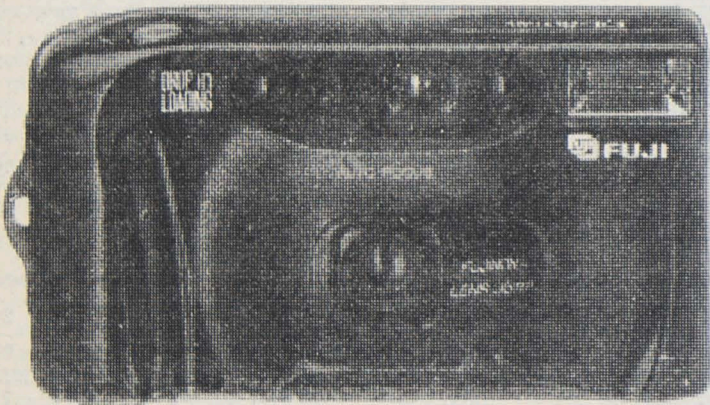
Aparat fotograficzny Fuji DL-80 ufundowany przez spółkę cywilną „Domax” z Wysokiego Mazowieckiego należy do II kate-

gorii naszych nagród. Jego właścicielem stanie się ten szczęśliwy gracz w Bingo, który zakreśli wszystkie cyfry w żółtym pasku piramidy.

Aparat Fuji DL-80 robi zdjęcia „sam”. Jest w pełni automatyczny. Jego użytkownik zakłada tylko film, kieruje obiektyw na upatrzonego cel i ... pstryka. Więcej o nim nie musi się martwić, a dobrą jakość zdjęć ma zagwarantowaną. Fuji DL-80 dzięki temu, że posiada auto focus automatycznie ustawi odległość, dzięki kodowi DX — dobierze odpowiednią czułość filmu. Posiada też datownik (cztery kombinacje) i lampę błyskową. Dodatkowym wyposażeniem jest etui do aparatu.

Fuji DL-80 jest bardzo prosty w obsłudze, a przy tym niezawodny. Może nim robić zdjęcia każdy bez obawy, że coś się nie uda.

Tak więc, kochani gracze w Bingo, skraślajmy cyfry na konkursowych kartach, bo Fuji DL-80 czeka!



STOPNIE PIRAMIDKI, KATEGORIE NAGRÓD

Oprócz nagrody głównej — poloneza caro z autoalarmem i ubezpieczeniem rocznym oraz II nagrody — luksusowej wycieczki, w każdym z ośmiu tygodni gry można wygrać wiele atrakcyjnych nagród.

Nagrody są trzystopniowe w zależności od tego, które pole piramidki, zawierające liczby, zostało w całości zakreślone.

Nagrode I stopnia otrzymuje ten, kto zakreślił (w danym tygodniu) wszystkie liczby z pola koloru różowego — czyli podstawy piramidki. Do nagród I stopnia należą, np. wycieczka zagraniczna, komputer, telewizor kolorowy, zestaw mebli, maszyna do szycia i inne.

Nagrode II stopnia może otrzymać osoba, która zakreśli wszystkie liczby ze środka piramidki — pola koloru żółtego. Wśród tych nagród znajdują się: wczas krajowe, sprzęt gospodarstwa domowego, menedżerski notes elektroniczny i inne.

Nagrode III stopnia — czyli zegarek szwajcarski, zestaw kosmetyków, drobny sprzęt sportowy, zestaw soków lub napojów, talon na zakupy, zestaw oleju silnikowego i inne — otrzyma ten, kto zakreśli wszystkie liczby znajdujące się na polu niebieskim — wierzchołku piramidki.

Zabierajmy się więc do skreślania, a wszystkich szczęściwców zapraszamy do redakcji po odbiór nagród, których — nie ukrywamy — mamy przygotowanych niemało.

☆☆☆

To jednak jeszcze nie wszystkie nagrody, jakie czekają na graczy w Bingo!

Co kilka dni, obok kuponu z numerami liczb, będziemy drukowali również numer serii. Na karcie konkursowej znajduje się on w prawym dolnym rogu. Jeżeli podany danego dnia numer serii będzie zgodny z numerem na twojej karcie — wygrałeś! W ten sposób możesz zostać posiadaczem jednej z nagród niespodzianek o różnych wartościach.

Ponadto nie trać nadziei nawet, jeżeli okaże się, że podczas trwania konkursu na twoją kartę konkursową nie padła żadna wygrana. Po jego zakończeniu planujemy bowiem, dla wszystkich posiadaczy kart i kompletu wyciętych kuponów, dodatkowe losowanie licznych nagród. Może wtedy uśmiechnie się do ciebie szczęście.

LISTY OD CZYTELNIKÓW

Droga Redakcjo!

Zgłaszam wygraną, zakreśliłam na polu koloru żółtego wszystkie 5 cyfr pod hasłem Tydzień 2. Wysłałam kartę konkursową i wszystkie wycięte kupony od samego początku gry Bingo, wraz z dzisiejszym dniem.

Przepraszam, że piszę list, ale nie mam w domu telefonu, więc nie mogłam zgłosić wygranej telefonicznie.

Jeżeli będzie nagroda, to proszę wysłać na podany adres, ponieważ jestem osobą niepełnosprawną i trudno byłoby mi przyjechać po jej odbiór do Białegostoku.

Elżbieta P. z Łomży

Od redakcji

Droga Pani Elżbieto!

Z przykrością zawiadamiamy, że na pani kartę konkursową nie padła, niestety, wygrana. Pomyliła się pani przy zakreślaniu liczb. Cyfra 08 nie występowała w kuponach w drugim tygodniu gry. Było natomiast 88. Będąc bliską zwycięstwa, prawdopodobnie zasugerowała się pani tą liczbą.

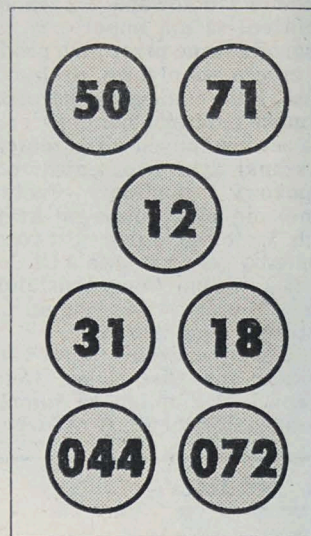
Proszę się jednak nie martwić i nie rezygnować z dalszej gry. Jeszcze wszystko przed paniami! Aby mogła pani uczestniczyć dalej w grze, odesłamy kartę konkursową i wycięte kupony. Będą one niezbędne do odebrania nagrody, gdy przyjdzie rzeczywista wygrana.

Zyczymy powodzenia i trzymamy za panią kciuki.

KUPON NR 15

7.07.94 r.

TYDZIEŃ III



UWAGA!

W tym tygodniu cyfry z kuponów konkursowych drukowanych w „Gazecie Współczesnej” od poniedziałku (4 lipca) do piątku (8 lipca) skreślamy tylko i wyłącznie w piramidzie oznaczonej „Tydzień 3”.

WCZORAJ WYGRALI

Danuta Walczyńska
z Bielska Podlaskiego
talon na mrożonki i zakupy

Helena Mazur
z Białegostoku, antena
do odbioru Pol Sat-u

Barbara Matyszewska
z Łomży, blokada na
drzwi z alarmem

Z ŻYCIA WZIĘTE

Rodzinne szaleństwo

Kto by pomyślał, że jakiś konkurs tak mi skomplikuje życie. Kupowałem „Gazetę” prawie codziennie, owszem, ale żeby konkursem przejąć się na poważnie, do głowy by mi nie przyszło. Jednak pewnego dnia...

Kioskarka wręczyła gazetę.

— Proszę tu jest karta konkursowa — powiedziała podając kolorowy kartonik.

— Karta konkursowa? — zdziwiłem się.

— Niech pan bierze, każdy o nią pyta, a jak ktoś zapomni wziąć, to później ma pretensje do kioskarki — nalegała.

Wziąłem, wrzuciłem do teczki razem z gazetą. W pracy zastanowił mnie nagły wzrost czytelnictwa „Gazety Współczesnej”. Zazwyczaj współpracownicy czytali ją w domu. Tylko czasami komentowaliśmy ukazujące się tam artykuły. Ale tego dnia coś się zmieniło. Wszyscy siedzieli zatopieni w lekturze zasad gry w Bingo. Całe szczęście, że szef wyjechał do Warszawy...

W domu żona powitała mnie w progu:

— Kupiłeś „Współczesną”? Masz kartę konkursową?

Wzięła gazetę, rzuciła okiem na kartę.

— Kochany jesteś — krzyknęła z kuchni — nie zacząłeś sam skreślać.

„Boże!” — pomyślałem — „Ona też”? I już chciałem coś powiedzieć, ale na stół wjechał pieczony kurczak.

Minęło kilka dni. Czasem żona dzwoniła do pracy pytając, czy mam gazetę. Przeważnie kupowałem rano. Gdy brakło w kiosku na osiedlu, nie chciało mi się szukać w innych. Wtedy bieganiem za gazetą zajmowała się żona lub córka.

Termin drugiej edycji kuponów utkwiał mi szczególnie w pamięci. Wyszedłem do pracy później niż zwykle. Przed drzwiami solennie obiecywałem, że kupię gazetę i oddzwonię do domu. W kiosku kobieta pochyliła nad kartą konkursową Bingo nie zwróciła uwagi na moje pytanie.

— Bilet autobusowy i „Współczesną” — powtórzyłem.

— Proszę chwilę poczekać, chyba coś wygrałam — powiedziała nie podnosząc oczu.

Trwało to dobrych parę minut. Już zacząłem się niecierpliwić.

— O choroba — mruknęła kioskarka — widzi pan, zabrakło mi jednej cyfry na niebieskim polu — przyłożyła mi kartę do oczu — a zaraz, co pan chciał? — przypomniała sobie po co tu stoję i wręczyła bilet.

— A gazeta? — zapatałem.

— Złociutki, spóźnił się pan, godzinę temu sprzedalam ostatnią — rozłożyła ręce.

Mogła mi to wcześniej powiedzieć. Nie stałbym jak baran, czekając, aż ona poskreśla swoje liczby.

W pracy słyszałem tylko o nowej edycji kuponów Bingo. Kto ile gazet kupił, by mieć więcej kart, kto wygra samochód, a kto pojedzie na jakąś wycieczkę do Hiszpanii, czy Włoch. Paranoja!

Wracając do domu, wstąpiłem na pocztę. Żona prosiła o zapłacenie rachunku telefonicznego. Dwuosobowa kolejka nie wróżyła długiego czekania. Jednakże panią w okienku zamiast obsługiwać klientów siedziała... nad Bingo. Myślałem,

że klienci zaraz ją obstawia. A oni, proszę, zaglądają przez okienko, podpowiadają, gdzie skreślać i kibicują. Nagle dziewczyna skacze do góry.

— Wygrałam — wrzeszczy — zakreśliłam liczby z żółtego pola!

I poleciała dzwonić do redakcji, by zgłosić nagrodę. Nici z placenia rachunku...

W domu zastała mnie nadzwyczajna cisza. Wchodzę do kuchni — obiad „w lesie”. Do pokoju — żona i córka siedzą na dywanie. Przed nimi rozłożone karty konkursowe.

— Kupiłeś gazetę? — pyta córka.

— Zapomniałem. Ale chciałbym zjeść obiad — mówię trochę głośniejszym głosem.

— Nie szkodzi, że zapomniałeś, my kupiliśmy 4 — odpowiada pojednawczo żona i zaraz dodaje — wiesz musimy to skończyć, a ty zacznij obierać ziemniaki, ja zaraz przyjdę.

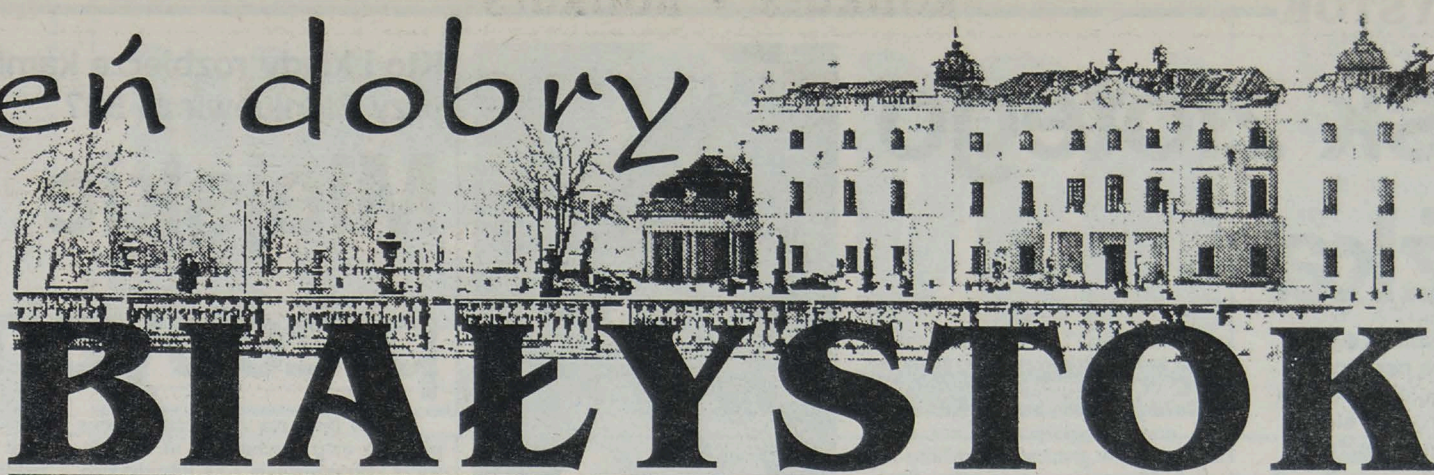
Zniechęcony poszedłem do kuchni. Nagle z pokoju dobiegł mnie krzyk: Jest! Mam jest! Wygrałyśmy! Tato chodź tu szybko!

Chcąc, nie chcąc, poszedłem do pokoju. Na jednej z kart zakreślone zostały wszystkie liczby z pola różowego. Nagroda pierwszej kategorii!

— Ale macie dziewczyny szczęście — powiedziałem do nich i poczułem, jak gdzieś znika mój zły humor.

Dzień dobry

POŻYTECZNE
WIADOMOŚCI
I CIEKAWY
SPRAWY



DODATEK MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

CZWARTEK, 7.07.1994

Zapisane wczoraj

● Nieznani sprawcy włamali się do poloneza zaparkowanego przy ulicy Białówny. Wymontowali oni i zabrali z samochodu radioodtwarzacz o wartości ok. 4 mln zł.
● Mieszkanca Bielska Podlaskiego zgłosiła do I Komisariatu Policji kradzież z torbki pieniędzy w kwocie 2,5 mln zł. Grabież ta nastąpiła podczas zakupu książek na straganie przy ulicy Rynek Kościuszki.
● Również nieznany sprawca skradł portmonetkę z pieniędzmi (3 mln zł) w czasie nieobecności jej właścicielki w pokoju w budynku Filii UW przy ulicy Skłodowskiej.
● W południe w mieszkaniu przy ulicy Słowackiego zastrabła jego właścicielka. Lekarz nie mógł wejść do mieszkania, ponieważ drzwi były zamknięte od wewnątrz. Z pomocą przybyli strażacy, którzy weszli przez balkon do mieszkania znajdującego się na I piętrze.

(doz)

Nigra nawiązuje do tradycji "Klubu Siedmiu" Nie będzie otarcia

Mieszcząca się przy Rynku Kościuszki kawiarnia "Nigra", wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie będzie czynna od ósmego lipca.

— Wszystkim zależy na tym, by kawiarnia ruszyła jak najszybciej — powiedział Stefan Rybi prezes ZPAP. — Ponieważ ma to być bardzo elegancki lokal nie można zrobić tego byle jak. Nie mogę jeszcze podać konkretnej daty otwarcia. Jest to kwestia tygodnia lub dwóch, bo przecież lokal był kompletnie zdewastowany.

Kawiarnia ma być lokalem skupiającym białostockie światki artystyczne, a swoją ideą chce nawiązać do "Klubu Siedmiu" i "Cafe u Kutusia". Kawiarnia mieściła się kiedyś przy ul. Suraskiej, a odbywały się w niej spektakle, wodewile, zaś przy okazji można było spotkać znanych ludzi.

(rs)

Dziura w całym

Inżynier szewc

Centrum miasta, godzina 10,45. Od dłuższego czasu nie ma światła na skrzyżowaniu ulic Marii Skłodowskiej-Curie i Legionowej. Sygnalizacja była przebudowywana bodaj miesiąc temu i pewnie dlatego wymaga kolejnego remontu. Tworzą się korki, zdezorientowani kierowcy zupełnie się pogubili. Jeszcze chwila a przejazd zostanie całkowicie zablokowany. Nikt nie przejeździ, nawet ulicą z pierwszeństwem. I wówczas z fianta na łonżyńskich numerach rejestracyjnych wysiada pan w średnim wieku, staje na środku i zaczyna dyrygować ruchem. Kierowcy podają się dyktatorowi cywila, który niestety schodzi z posterunku, kiedy jego samochód już przejechał. Co było dalej — nie wiem, bo i mnie udało się przejechać dzięki obywatelowi, który wziął swoje sprawy w swoje ręce.

Ukarani za 6,5 miliona złotych

Artyści amatorzy na miejskim bruku

Zarząd Miasta Białegostoku podjął we wtorek decyzję o wystawieniu na przetarg publiczny ustny budynku przy ul. Warszawskiej 25, zajmowanego przez Białostockie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Towarzystwo od ponad roku nie płaciło miastu czynszu. Wystawienie lokalu na przetarg oznaczać może jednak dla niego koniec dotychczasowej działalności.

Do BTPSP należy 86 artystów, w większości amatorów — przede wszystkim emeryci, uczniowie i studenci. Bydunek przy ul. Warszawskiej 25 Towarzystwo otrzymało od miasta w 1982 roku. Od 1990 roku utrzymuje się ze składek swoich członków (200 tys. zł. rocznie). W "Galerii" znajduje się prawie 400 obrazów. Umowa dzierżawna budynku wygasła 31 sierpnia 93 r. (odtąd BTPSP użytkowało więc budynek bezumownie). Do 31.08 zaległości za czynsz narosły do 6,5 mln zł. Albin Waczyński, wieloletni prezes BTPSP, nieuregulowanie ich tłumaczy tym, że nie udało im się ściągnąć czynszu od zajmującego pomieszczenie w budynku zakładu stolarskiego. Należy on do byłego członka BTPSP, któremu je wynajęto w 1983 r. Zakład nie płacił czynszu. Właściciela wykluczono z BTPSP. Od tego czasu trwają między stronami przepychanki. Zakład chciał zająć dodatkowe pomieszczenie. Nie zgadzało się na to BTPSP. Sprawa kilkakrotnie trafiała do sądu. Ostatnio Towarzystwo wniosło powództwo o wyeksmitowanie zakładu. Zwracało się też wcześniej do Zarządu Miasta o wpłynięcie na "stola-

rza" by ten zapłacił czynsz. Prezydent Lech Rutkowski odpisał 24 czerwca stwierdzając, że właściciel zakładu nie był związany z gminą żadną czynnością w związku z czym BTPSP powinno swych praw dochodzić przed sądem cywilnym. Prezydent informował też, że sprawę rozstrzygnie Zarząd Miasta w najbliższym czasie po rozpatrzeniu wszystkich okoliczności.

— Gdybyśmy wiedzieli, że podłożą nam taką swinię, na pewno złożylibyśmy się na czynsz — zapewnia prezes.

Towarzystwo ma opłacone rachunki za energię elektryczną i ciepłą. W latach ubiegłych na sumę blisko 12 mln zł. wykonało m.in. remont sanitariatów.

— Wystąpimy do sądu o zwrot miastu zajmowanej przez BTPSP nieruchomości. — wyjaśnił Stanisław Pogorzelski, rzecznik prasowy Prezydenta Miasta. Termin wystawienia budynku

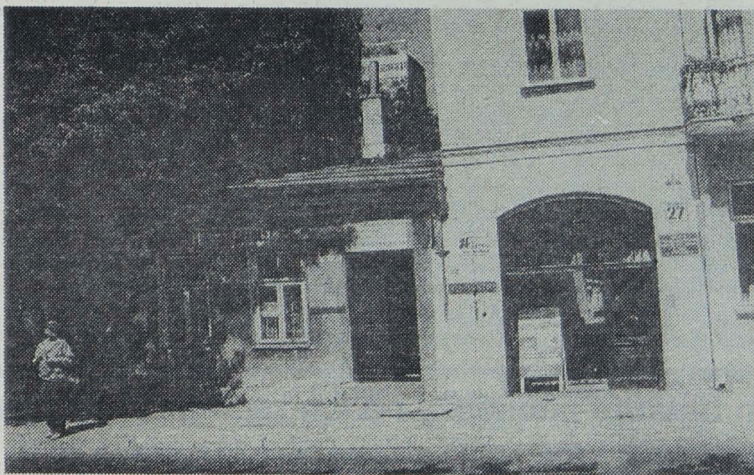
na przetarg nie jest jeszcze znany. Zarząd na drodze osobnego powództwa będzie dochodził od BTPSP zaległości za czynsz.

Stanisław Pogorzelski zapytany czy władze miasta znajdą dla BTPSP lokal zastępczy, wyjaśnił:

— Zarząd ma za zadanie dbać o to by wpływały do kasy miejskiej opłaty za lokale.

— Nie mamy pieniędzy, by przystąpić do przetargu. Będziemy jednak robili wszystko. Jest nas wielu — twierdzi z kolei Albin Waczyński.

Prezes nie wie niestety gdzie mógłby przenieść siedzibę Towarzystwa i obrazy. BTPSP jest dzierżawcą jednej z baszt w ogrodzeniu Pałacu Branickich (pow. 17 mkw.), którą wynajęto kilku swoim członkom. Prezydent, w piśmie z 24 czerwca zauważył, że taki podnajem może dla BTPSP rodzić podobne kłopoty jak z zakładem stolarskim. (J.B.)



Z Holandii nad Białkę

Od kilku dni przebywa w Białymstoku grupa młodzieży z Eindhoven. Bez nauczycieli i opiekunów jak to miało miejsce, kiedy wiosną ub. roku byli gośćmi uczniów I LO. W lutym br. przyjmowali białostockich kolegów u siebie, a teraz — jak mówią — chcieli zobaczyć ich ponownie.

Niestety, ze znajomych jest tylko Ewa Siergiejuk, która wraz z Barbarą Konciewicz zajęła się holenderskimi gośćmi. Bart Walter, Arjen Polstra, Mies Galle, Janneke Oosterhof, Barry Claasen i Christel Bock odwiedzili wczoraj naszą redakcję. W ośrodku w Supraślu pozostali Maaike Polstra i Bertil Bock — jeszcze odsypiają 22-godzinną podróż pociągiem sprzed paru dni.

— Przyjechaliśmy, żeby się zabawić — mówią Holendrzy. — Już same wakacje są dobrą zabawą. Zwiedzamy Białystok, robimy zakupy, dzisiaj będzie ognisko. Pieniądze na ten wyjazd

mamy częściowo od rodziców, trochę zarobiliśmy, resztę się pożyczyło.

— Oni są fantastyczni — mówi Ewa Siergiejuk. — Opiekowanie się nimi to duża odpowiedzialność, ale

W Białymstoku nie ma
wielkich neonowych reklam

Świecące rurki

Coraz częściej białostockie sklepy ozdabiane są kolorowymi neonami. Niestety, chociaż jest to atrakcyjny sposób promocji, świetlne reklamy nie zaskakują swoją oryginalnością.

W ubiegłym roku Wydział Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Białymstoku wydał około 10 zezwoleń na zainstalowanie neonów na białostockich budynkach. W mieście mamy więc około 40 neonowych reklam świetlnych. By otrzymać zgodę na zamontowanie neonu, trzeba spełnić kilka warunków. Konieczna jest zgoda właściciela budynku, na którym ma być umieszczony neon. Jeśli budynek znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej (choćby przy ul. Lipowej, Św. Rocha czy przy Rynku Kościuszki) — zgoda wojewódzkiego konserwatora zabytków. Następnie trzeba przedłożyć do Wydziału Gospodarki Przestrzennej UM jego projekt graficzny i sposób montażu.

Metr bieżący świecącej rurki, w Zakładzie Neonowym „Elektryk” — jedynej białostockiej firmie instalującej neony, kosztuje 600 tys. zł. Utrzymanie zaś takiej reklamy to koszt 200—300 tys. zł miesięcznie. Pomimo dość niskich cen bardzo rzadko spotyka się na naszych ulicach prawdziwe neonowe reklamy. Najczęściej są to tablice informacyjne z nazwą sklepu i jego adresem. Za prawdziwe reklamy można jedynie uznać neony umieszczone na wieżowcu przy ul. Lipowej — firm „Richi”, „Aneks” i „Zeto”. Mają one dużą powierzchnię i eksponują znak graficzny. Największą neonową reklamą świetlną w Białymstoku jest jednak ta na Spółdzielczym Domu Handlowym „Central” — na jej wykonanie zużyto 1700 metrów rurek.

(RR)

jest ciekawie. Narzekają, że mało kto mówi tutaj po angielsku. Jedziemy jeszcze w Tatry, a potem do Warszawy.

— Cieszy nas pobyt w Białymstoku — mówią na pożegnanie Holendrzy. — Zwłaszcza, że mamy bardzo dobre wspomnienia z poprzedniego pobytu.

(kon)



Blask złotego krażka

Ślub to z reguły wielkie wydarzenie i radość dla pary młodych oraz rodziny, ale i bardzo duże wydatki. Skromny ślub z przyjęciem w domu kosztuje około 10 mln zł.

Najmniej — 500 tys. zł — trzeba zapłacić za ślub cywilny. Jeśli ktoś chce szampanem przypieczętować świeżo zawarty związek małżeński musi go przynieść do Urzędu Stanu Cywilnego. Kieliszki i obsługa gości jest bezpłatna. Droższy jest ślub kościelny. Zapowiedzi to wydatek 100-200 tys., a jeśli młodzi pochodzą z różnych parafii, sumę tę trzeba pomnożyć razy dwa. Ślub np. w Farze kosztuje około 1,5 mln zł.

Największe wydatki są jednak związane z kupieniem strojów ślubnych i organizacją ewentualnego przyjęcia. Cena sukni zależy od materiału z jakiego jest uszyta, wykończenia i oczywiście od tego, czy jest nowa, czy używana. Najtańsze kreacje kosztują około 2 mln, najdroższe — 15. Klientki zdecydowanie wolą suknie droższe i nie noszone wcześniej, wychodząc z założenia, że ślub zdarza się tylko raz w życiu.

— Teraz największą popularnością cieszą się długie suknie z długimi welonami — mówi Teresa Słonicz, właściciel-

ka salonu „Gracja”. — Choć taka suknia nie na każdej dziewczynie wygląda dobrze.

Suknię do ślubu kościelnego i cywilnego można wypożyczyć. Cena usługi kształtuje się w granicach od miliona złotych do 50 procent wartości sukni. Stroje, które były wypożyczone wcześniej przez inne osoby, są tańsze. Garnitur, o ile pan młody zdecyduje się na kupno nowego, kosztuje około 2-5 mln. Do tego trzeba dodać koszulę, buty, krawat lub muszkę, a to wydatek co najmniej miliona zł. Panna młoda jest zdecydowanie droższa. Za rękawiczki dla niej trzeba zapłacić 80-500 tys., welon — 500-2,5 mln, wianek kwi-
kawiczki dla niej trzeba zapłacić 80-500 tys., welon — 500-2,5 mln, wianek kwi-

Coraz częściej nowożeńcy decydują się na małe przyjęcie weselne w domu, które kosztuje kilka milionów. Bankiet w restauracji to wydatek kilka lub kilkunastokrotnie wyższy. Np. w restauracji „Grodno” za jednego gościa weselnego trzeba zapłacić 250 tys. zł. W cenę wliczone są trzy gorące posiłki, przystawki, obsługa, do godz. 2 w nocy orkiestra. Alkoholi i ciasta we własnym zakresie. W „Cristalu” nie organizuje się przyjęć poniżej 30 mln zł. Za tą sumę może się bawić około



50 osób. W „Domku Napoleona” za disc jockeya, szatniarkę, kucharkę i kelnerki płaci się 3 mln, a za potrawy tyle, ile goście zjedzą (150-600 tys. zł za osobę).

Po latach, kiedy cen się już nie pamięta, a weselne długi zostaną spłacone, z przyjemnością obejrzy się 3-godzinny film nagrany na video za milion złotych i zdjęcia po 190 tys. za ujęcie. Jak już szaleć, to z ordynkiem.

MN

Kto i kiedy rozbierze kamienice przy Sienkiewicza 53?

Miejskie przepychanki

Do 30 lipca ma zostać zakończony pierwszy etap przebudowy ul. Sienkiewicza i skrzyżowania z Al. Piłsudskiego. Wkrótce potem rozpocznie się poszerzenie Sienkiewicza na odcinku od ul. Jurowieckiej do ul. Ogrodowej. Trzeba będzie więc rozebrać kamienicę numer 53, która „wchodzi” w jezdnię. Tymczasem ciągle nie wiadomo, kiedy rozpocznie się rozbórka i kto ją będzie prowadził.

Z informacji uzyskanych w Zarządzie Mienia Komunalnego wynika, że w kamienicy mieszkają ludzie. Jedna czteroosobowa rodzina, czeka już tylko na zakończenie remontu w mieszkaniu na ul. Proletariackiej, gdzie zostanie przekwaterowana. Druga ma przydział na ul. Barszcząską, natomiast co do jednej osoby nadal nie ma decyzji. Tymczasem rozbórka nie może się zacząć, dopóki ostatnia osoba nie zostanie wykwaterowana.

Pierwszy termin wyznaczony na 30 czerwca nie został dotrzymany.

— Uważam, że do połowy lipca, a najpóźniej do końca tego miesiąca wykwaterujemy ostatnie osoby zamieszkujące ten budynek — powiedział Janusz Skoblewski, dyrektor Zarządu Mienia Komunalnego.

— Przepisy mówią jednoznacznie, że rozbórka należy do Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego i to inwestor powinien jej dokonać. Nie jest ona przecież podyktowana zagrożeniem życia i zdrowia mieszkań-

ców, ani śmiercią techniczną budynku czyli zdarzeniami, które obligują nas do rozbioru.

W Wydziale Budownictwa i Inwestycji okazało się, że nie jest to tak do końca jasne.

— Zawsze zajmował się tym ZMK i rozbórka nie jest w naszej gestii, a przynajmniej dziś nie znam decyzji, która by to zmieniła — powiedział pod nieobecność naczelnika, jeden z pracowników tego wydziału.

Nic o rozbiorze nie wie też Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich, gdzie zapewniono nas jedynie, że dokumentacja na całą przebudowę ulicy jest już szczegółowo opracowana.

— My odpowiadamy jedynie za doprowadzenie do końca I etapu przebudowy, który zakończymy w terminie. Natomiast na dalsze prace umowy nie mamy — stwierdził Wiktor Klatkowski, dyr WDDM.

Kwestię rozbioru kamienicy przy Sienkiewicza 53 rozstrzygnął dopiero wiceprezydent Marek Sosnkowski:

— Jest to wyburzenie inwestycyjne, a więc zajmie się tym raczej Wydział Budownictwa i Inwestycji, który wkrótce powinien ogłosić przetarg na firmę, która podejmie się w określonym czasie rozbioru „zawadającej” kamienicy. Niestety nie znam szczegółowych dat, kiedy to nastąpi — powiedział wiceprezydent.

Rafał Malinowski



Informacją jest serduszko

Na co datki?

Nasza Czytelniczka zwróciła uwagę na brak rzetelności II Oddziału Banku PKO BP w Białymstoku. Białostoczanka (nazwisko znane Redakcji) stwierdziła, że Bank ten uczestnicząc w akcji charytatywnej nie przedstawił dokładnej informacji — na jaki cel będą przeznaczone zebrane datki. Rozmówczyni była przekonana (na podstawie umieszczonej na skarbonce ulotki), iż przekazuje pieniądze dla Zakonu Ojców Paulinów na renowację wałów na Jasnej Górze. Jak się okazało wsparta ona akcją Jurka Owsiaka.

— Akcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy również jest pożyteczna, ale chodzi o to, że Bank nie zaznaczył tego dokładnie — stwierdziła Czytelniczka. — W ten sposób ludzie są wprowadzani w błąd.

Jak wyjaśnił Stanisław Zieliński, dyrektor II Oddziału PKO BP w Białymstoku, Bank uczestniczył w kilku akcjach charytatywnych. W sali operacyjnej Banku ustawiona jest skarbonka, do której ludzie wrzucają pieniądze na różne słuszne cele. Były także m.in. zbierane datki dla Zakonu Ojców Paulinów. Pieniądze te zostały już przekazane Zakonowi. Obecnie na skarbonce widnieje informacja o zebranych i przekazanych kwotach na różne akcje. Teraz ludzie ofiarowują pieniądze na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

— Uważam, że kilkanaście serduszek przyklejonych na skarbonce stanowi właściwą informację dla osób chcących wesprzeć akcję Jurka Owsiaka — stwierdził Jan Łubiński, zastępca dyrektora II Oddziału PKO BP. (doz)

Białostockim pływalniom brakuje pieniędzy na ich remontowanie. Dalsze czekanie nie ma sensu, gdyż pociągnie za sobą jeszcze większe koszty

Czas czyszczenia i malowania

Trzy białostockie baseny kąpielowe przeżywają obecnie wakacyjny zastój. W czasie roku szkolnego właśnie zorganizowane grupy szkolne były najczęstszymi bywalcami basenów. Dla właścicieli pływalni jest to więc dobry moment na oczyszczenie wody i przeprowadzenie drobnych prac remontowych.

Na pływalni przy ul. Włókienniczej, należącej do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, już od kilku dni prowadzona jest wymiana drabinek w brodziku. Metalowe — zastępowane są drabinkami z nierdzewnej blachy. Przy okazji wymieniane są też poręcze.

Natomiast na dużym basenie spuszczonego wody i zdezynfekowano nieckę. Stali bywalcy tej pływalni na pewno będą zadowoleni, bo wymieniane są urządzenia odpowiadające za cyrkulację wo-

dy. Dotychczas, woda przy Włókienniczej, nie należała do najcieplejszych. Kierownictwo pływalni obiecuje, że nowe urządzenia będą umożliwiały utrzymanie dość wysokiej temperatury wody przez dłuższy czas.

W planach jest także otwarcie sauny. Na razie jeszcze trzeba z tym zaczekać, przynajmniej do połowy września, gdyż brakuje pieniędzy.

Głównie remonty MOSiR przeprowadza na basenie przy ul. Mazowieckiej. Tam, w ciągu miesiąca, wyremontowany ma być niemal cały budynek. Najważniejszą inwestycją jest wymiana niecki, która jest bardzo zniszczona. Niestety, właśnie na najpoważniejszą rzecz nie ma pieniędzy, więc zamiast nowej niecki, stara będzie wyczyszczona i odmalowana. Będzie też uszczelniany dach, zaś okna i wnętrze budynku zostanie odmalowane.

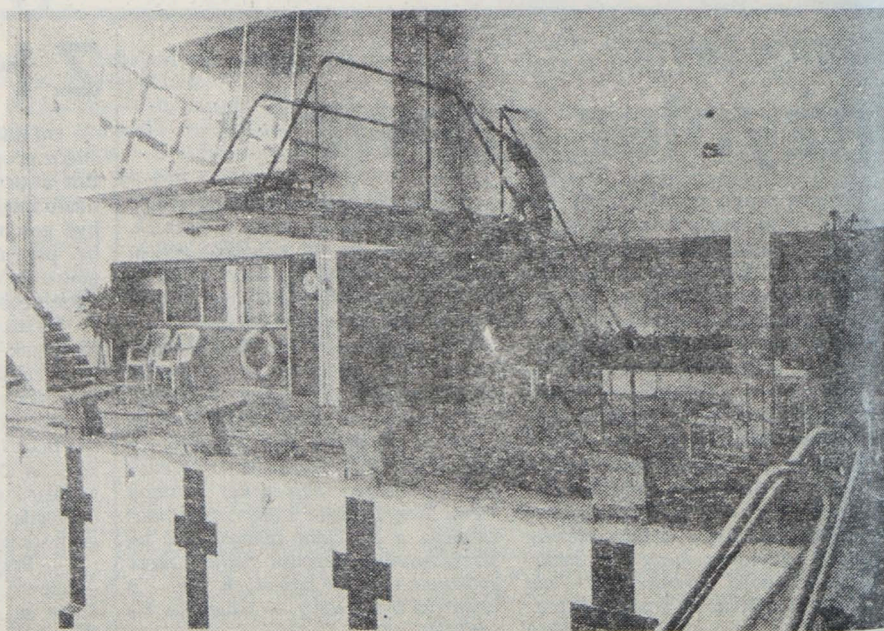
Na pływalni przy ul. Mazowieckiej, remontowany jest węzeł ciepłowniczy. Na wszystko jednak brakuje pieniędzy. Część funduszu na te prace MOSiR otrzymał z Urzędu Miejskiego.

Obie te pływalnie czynne będą prawdopodobnie już w połowie sierpnia. Tak przynajmniej zapewnia kierownictwo.

Podobnie sytuacja wygląda na „mleczaku” przy ul. Zwycięstwa, którego zarządcą jest Międzyszkolny Ośrodek Sportowy. Tam trwa odnawianie natrysków w części damskiej i męskiej.

(rs)

Fot. A. Zgiet



- ▲ wycieczki do USA
- ▲ wizy studenckie, biznesowe
- ▲ bilety lotnicze na cały świat
- ▲ wyjazdy młodzieżowe na Camp America

Białystok, ul. Dąbrowskiego 12
tel. 520-134



WEEKENDEM

przed

TURYSTYKA HOBBY ROZRYWKA

Dziś

W numerze:

- Ceny sprzętu turystycznego — str. 7,
- Hobby, rozrywka — str. 8,
- Wczasy pod lipą — str. 9.

POLAK SIĘ LENI

Sezon urlopowy przed nami. Jak wypoczywamy? Należy podejrzewać, że dzień wakacyjny nie za bardzo odstaje od dnia powszedniego. Odpada troska o gotowanie i robienie zakupów, zostają tylko drobne przepierki i wypoczynek. A wypoczywamy leniwie, czego nie trzeba tłumaczyć nikomu, kto widział setki wędzających się w słońcu cielsk.

Tak było w ubiegłym roku. Czy tak będzie i teraz? Demoskop w marcu badał skłonności rodaków do zajmowania się sportem, 92 proc. ankietowanych przyznało, że nie zajmuje się żadnym rodzajem sportu w sposób systematyczny, 56 proc. respondentów wyznało szczerze, że nie miewa w ogóle kontaktu z ćwiczeniami fizycznymi. 25 proc. Polaków odpowiedziało, że nawet nie chodzi na spacer. Jeśli już chodzą, to są to spacerki najwyżej w granicach goździka-półtorej (taki czas spacerowania deklaruje 32 proc. tych, co w ogóle na przechadzki wychodzą).

Gdy już trenujemy, to co nas pociąga najbardziej? Popularna, zwłaszcza wśród młodzieży, jest piłka nożna, niewiele jej ustępuje siatkówka i koszykówka oraz piłka ręczna. Trenujących jest jednak nie więcej niż 2 proc. ogółu. Niezależnie od tego, jak oceniamy niezawodność sondazy — jest to mało.

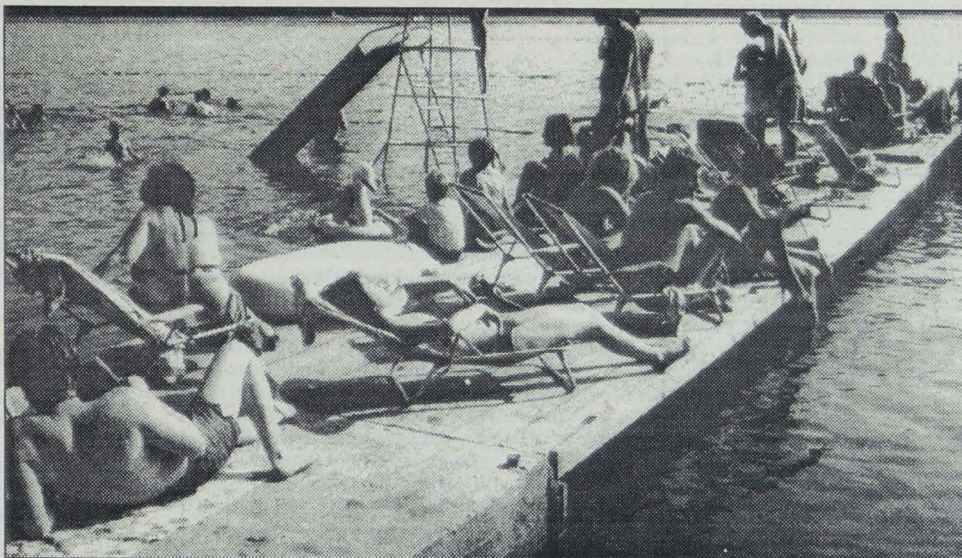
Wakacje tuż tuż. Pływać — mówi ankieta Demoskopu — nie potrafi ponad 30 proc. Polaków. 22 proc. przyznaje, że pływa, ale słabo — czy jest to rzeczywiście słabe pływanie, czy też umiejętność utrzymania się na wodzie przez parę sekund, pozostaje już słodką tajemnicą pytanych. Za dobrych pływaków uważa się 42 proc. pytanych, a za bardzo dobrych — 10 proc. I znów — ile w tym rzeczywiście umiejętności, a

ile „kozakowania” — nie wiemy. Sądząc po liczbie topiących się co roku w naszych wodach ludzi, niejednego przecenia swe możliwości.

Opalanie się na słończku, leniwe spacerki na posilki, pochłanianie się w wodzie do kolan — oto nasz „aktywny” wypoczynek, okraszany czasem spacerem do lasu lub prze-

chadzką wzdłuż brzegu morza. Dzieciaki zachęcają: pograj z nami, tato! Chodźmy się kąpać, mamo! A my? Przypomnijmy sobie ubiegłoroczny urlop. Kawki, papierosy, długie nocne rozmowy przy telewizorze... Rachunek sumienia jest potrzebny. A nowe wakacje za pasem...

STELLA SAWAJNER (PAI)



Fot. Archiwum

Letnie propozycje w Suwalskiem

Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej w Suwałkach ma nową siedzibę. W maju z OSiR przy ul. Wojska Polskiego przeniosło się do centrum miasta, gdzie wynajmuje lokal w WDK przy ul. Noniewicz 71, tel. 666-938.

WCIT dysponuje programem komputerowym, aktualizowanym co 3 miesiące, zawierającym informacje z całej Polski o zabytkach, atrakcjach turystycznych, biurach podróży oraz ośrodkach wczasowo-wypoczynkowych. Program jest wymieniany pomiędzy poszczególnymi województwami. Do dyspozycji klientów jest również bank ofert turystycznych. W każdej chwili mogą się dowiedzieć, jaki ośrodek np. nad morzem posiada wolne miejsca. Informacje, z podaniem ceny wczasów, położenia pensjonatu lub domu wczasowego, jego wyposażenia itd., udzielane są bezpłatnie.

Na razie podaż usług turystycznych w Suwalskiem jest większa od popytu. Tylko renomowane ośrodki i hotele mają zarezerwowane miejsca na całe lato. Wśród nich znajduje się hotel Gołębiowski z Mikołajkach. Jedna doba w pokoju dwuosobowym — bez wyżywienia — kosztuje 64 marki. Właściciel zapewnia wiele atrakcji, m.in. 15-minutowy przelot śmigłowcem za 2 mln zł. Mniej zamożni mogą np. skorzystać

z oferty domu wypoczynkowego „Perła Jezior” w Rucianem-Nidzie. 14-dniowe wczasy kosztują tu 1,54 mln zł od osoby. Drożej jest w ośrodku BPIS w Augustowie-Borkach — 2,8 mln zł.

Do najtańszych należą domki

campingowe i stacje PTTK. W ośrodku turystyki wodnej w Augustowie jedna doba z wyżywieniem kosztuje od 65 do 120 tys. zł. Powodzeniem cieszą się wciąż spływy kajakowe. Za 12 dni spędzonych na wodach Czarnej Hańcy trzeba zapłacić 3 mln zł. Wypożyczalnia sprzętu turystycznego na Niegocinie w Giżycku życzy sobie za wypożyczenie łodzi żaglowej (na dobę) od 100 do 400 tys. zł. Dodatkowo trzeba zapłacić 50 tys. zł za cumowanie w basenie jachtowym.

Coraz więcej zwolenników zyskują wczasy u rolników. Do Gawrych Rudy przyjeżdżają goście aż z Holandii i Niemiec. Najczęstszą stawką jest 8 dolarów od osoby na dobę. Turysty mają zapewnione godziwe warunki zakwaterowania i zdrowe jedzenie, z mlekiem prosto od krowy włącznie. Dla wielu jest to atut bardzo ważny.

Wynajmujący kwatery mogą też zaproponować sprzęt pływający, konną jazdę, a nawet bilard.

(m)

Niebezpieczna wścieklizna

W czasie urlopu grozi nam zetknięcie z wścieklizną. Jak jej można uniknąć? Co robić, gdy zostaliśmy pokąsani przez zwierzę, co do którego istnieją uzasadnione podejrzenia, iż było ono wściekłe?

Zwierzę, które wcześniej zetknęło się z wirusami wścieklizny, może stać się źródłem wścieklizny u człowieka. Niebezpieczne są dzikie koty, bezpańskie psy, lisy, wiewiórki i tchórze. Istnieje możliwość zakażenia się zwierząt domowych od zwierząt dzikich.

Wirus wścieklizny, wraz z zakażoną śliną, dostaje się do organizmu człowieka lub zwierzęcia. Niebez-

pieczne mogą być nie tylko pokąsania, ale również kontakt śliny ze słuzówkami i uszkodzoną powierzchnią skóry.

Najprostszym sposobem zapobiegania jest unikanie kontaktu z nieznanymi zwierzętami. Zmiana zachowania zwierzęcia, nadmierna ufnosć do ludzi, zbliżanie się zwierząt leśnych do gospodarstw domowych, są niepokojącymi sygnałami. Przyczyną

tej utraty instynktu samozachowawczego może być właśnie zakażenie wirusami wścieklizny.

— Równie niebezpieczne jest zdejmowanie skóry ze zwierząt padłych, znalezionych w lesie — mówi Alicja Wiercińska-Drapała z Kliniki Obserwacyjno-Zakaźnej białostockiej Akademii Medycznej.

W przypadku pokąsania lub kontaktu ze śliną podejrzanego zwierzęcia, należy niezwłocznie udać się do lekarza, a zwierzę żywe dostarczyć do najbliższej lecznicy weterynaryjnej. U zwierzęcia padłego trudno bowiem z całą pewnością wykluczyć wściekliznę.

(h)

Turystykon

W miniony piątek zainaugurowane zostało regularne połączenie lotnicze z Poznania na Cypr. Loty będą się odbywały co 2 tygodnie. Z kolei w poniedziałek samoloty LOT-u wyruszyły w pierwszy rejs do Splitu nad Adriatykiem.

☆☆☆

11 firm z dorzecza Dunaju (Austria, Bułgaria, Niemcy, Mołdawia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Ukraina, Węgry, Chorwacja i Czechy) podpisało w minionym tygodniu, w Sofii, konwencję o ochronie wód rzeki. Dokument przewiduje wzajemne powiadamianie się w wypadku katastrof ekologicznych, ścisłą kontrolę czystości rzeki oraz współdziałanie w wypadku zagrożenia ekologicznego.

☆☆☆

Coraz popularniejszy wśród żeglarzy jest Zalew Szczeciński. Codziennie na jego wody wpływa kilkadziesiąt jachtów.

☆☆☆

30 wraków zalegających przy brzegach kanałów portowych oraz Martwej Wisły i Wisły Śmiałej zostanie jeszcze w tym roku usuniętych. Akcja wiąże się z pomysłem utworzenia wodnej trasy turystycznej zwanej „Pętlą Gdańską”.

☆☆☆

Działacze turystyczni i ochrony środowiska, naukowcy oraz przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej uczestniczyli 1-2 lipca w konferencji pn. „Eko i agroturystyka szansą rozwoju społeczności wiejskich w dolinie Bugu”. Uczestnicy zgodzili się, że agroturystyka powinna być pierwszym krokiem do poprawy sytuacji finansowej mieszkańców wschodniej Polski.

☆☆☆

Na ok. 50 miliardów złotych wyceniono straty spowodowane pożarem muzeum-skansenu budownictwa ludowego w Sanoku. Spłonęło tam 13 zabytkowych obiektów, m.in. najstarszy obiekt muzeum — dom z XVIII w.

☆☆☆

Ponad 30 polskich i niemieckich jachtów uczestniczy w 8-dniowym rodzinnym rejsie po Zalewie Szczecińskim i Kamieńskim oraz Bałtyku. Jest to już czwarta tego typu impreza.

☆☆☆

Nad Bałtykiem budowanych jest obecnie 70 oczyszczalni. Zdaniem resortu ochrony środowiska, wody Bałtyku są coraz czystsze, a tylko 18 proc. ścieków w tym regionie nie jest jeszcze oczyszczanych.

☆☆☆

2,5 tys. km szlaków rowerowych zamierza w najbliższych 4 latach zbudować Szwajcaria. Rząd tego kraju chce tym samym uatrakcyjnić swoją ofertę turystyczną.

(mah)

BRYAN ADAMS — WAKING UP THE NEIGHBOURS

AM RECORDS 1991

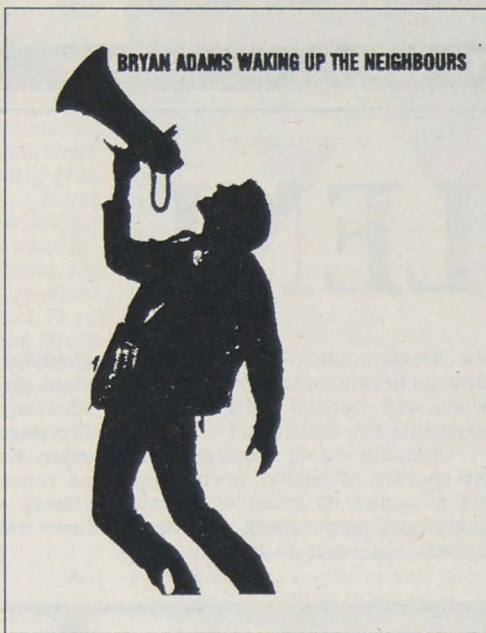
"Waking Up The Neighbours" to szósty z kolei album sympatycznego kanadyjczyka. Niełatwo jest nagrać siedemdziesiąt pięć minut dynamicznej, ciekawej nie nużącej nawet przez chwilę muzyki. A właśnie ta sztuka udało się Adamsowi.

Album ten potwierdził przynależność Kanadyjczyka do pierwszej ligi rockandrolowego świata. Adams nie wymyślił swego stylu w 1979 roku kiedy to rozpoczynał swoją karierę, w muzyce Kanadyjczyka widać echa dokonania Erica Claptona, Tiny Turner czy Bruce'a Springsteena i, co ważne, Bryan tego nie ukrywa. Nie próbuje też tworzyć wokół swojej osoby sztucznego zamieszania, tak jak to robią inne gwiazdy rockowego świata. Adams jest po prostu szczery i naturalny. Styl muzyki i bycia Bryana jest bezpretensjonalny, co daje się słyszeć w jego muzyce. I chyba to jest strzał w dziesiątkę, jego album jest bardzo świeży, spójny stylistycznie i bardzo równy. Nie ma tu słabych utworów, z przyjemnością słucha się kawałków takich jak "Is Your Mama Gonna Miss Ya", "There Will Never Be Another Tonight" czy "All I Want Is You". A nostalgiczna ballada "(Ev-

rythig I Do) I Do It For You" do filmu "Robin Hood Książę Złodziei" jest wręcz małym arcydziełem. Trzeba też zwrócić uwagę na współproducenta albumu, którym jest Robert John "Mutt" Lange, etatowy producent zespołu Def Leppard. Właśnie jemu zawdzięczamy bardzo ciekawe chórki na "Waking Up The Neighbours". Podsumowując warto jeszcze raz sięgnąć po tę płytę.

Maniek

IS YOUR MAMA GONNA MISS YA?, HEY HONEY — I'M PAC-KIN' YOU IN!, CAN'T STOP THIS THING WE STARTED, THOUGHT I'D DIED AND GONE TO HEAVEN, NOT GUILTY, VANISHING, HOUSE AREST, DO I HAVE TOSAY THE WORDS?, THERE WILL NEVER BE ANOTHER TONIGHT, ALL I WANT IS YOU, DEPEND ON ME, (EVERYTHING I DO) I DO IT FOR



YOU, IF YOU WANNA LEAVE ME (CAN I COME TO TOO?), TOUCH THE HAND, DON'T DROP THAT BOMB ON ME.

ZWIERZAKI

Wypróbuj agility

Od paru lat na Zachodzie dużą popularnością cieszy się nowa dyscyplina sportowa nosząca nazwę agility. Konkurencja odbywa się między zespołami, które składają się z pana (lub pani) i psa. W zawodach agility bierze udział coraz więcej osób. Powstają nawet całe drużyny złożone z kilku osób i ich czworonogów. Agility staje się coraz modniejsze także w Polsce.

Cała zabawa polega na tym, by pies wraz ze swym właścicielem pokonywali przeszkody ustawione na placu. Zazwyczaj w grę wchodzi skoki przez obręcz, bieg po równoważni, schodach, slalom między ty-

czkami. Żeby wszystko było jasne: pan nie musi biegać po przyrzędach, ale jego zadanie polega na takim kierowaniu czworonogiem, by ten jak najdokładniej i najszybciej pokonał wszystkie przeszkody w odpowiedniej kolejności. Na początku trzeba oczywiście psa nauczyć siedzieć i skakać na komendę, biegać po równoważni itp. W agility tresura nie opiera się jednak tylko na nauce pewnych elementów, to przede wszystkim zabawa, zarówno dla człowieka, jak i dla psa. Właściciel bowiem biega ze swym czworonogiem po placu i zachęca go do wysiłku. W ten sposób zwierzę szybciej się uczy, naukę traktuje jak zabawę.

Miedzy człowiekiem i zwierzęciem powstaje większa więź i zrozumienie. Gdy ogląda się zespoły agility, które ćwiczą wspólnie przez dłuższy okres czasu, można odnieść wrażenie, że między zawodnikami istnieje niewidzialna nić. Zadania wykonują z ogromną precyzją, porozumiewają się za pomocą znaków niezauważalnych dla otoczenia. Pies, który poćwicz z panem agility, na pewno stanie się bardziej posłuszny w domu.

Wakacje to dobra pora na trenowanie agility. Nie trzeba wcale szukać boisk z torami przeszkód. Tak naprawdę wystarczy mazurski las, nadmorska plaża czy zwykły park. Wszędzie tam są jakieś góry i dolki, przez które można skakać i kamienie czy drzewa, pomiędzy którymi można biegać. Agility na pewno poprawi zarówno naszą kondycję, jak i czworonoga.

JOLANTA GADEK

NA RYBY Z GAZETĄ

Łowiska północno-wschodniej Polski

Necko z Rospudą

O ile trudno jest kwestionować pogląd, że Goldap to zimowa stolica naszego makroregionu, to już sprawa prymatu w letnim sezonie wędkarskim, jest trudniejsza. Bo i Giżycko, i Rajgród, i Wigry... My pozostaniemy przy Augustowie Zdroju.

Właśnie, w lipcowe i sierpniowe ciepłe noce, warto wybrać się na połow węgorza nad Necko i Rospudą. Nie tylko węgorze biorą nocą. Leszcze także lubią zerować w lipcowe noce.

Necko i Rospuda są dzierzawione przez Polski Związek Wędkarski Zarząd Główny w Warszawie. Posiadanie opłaty krajowej nizinnej, upoważnia do wędkowania. Należy przyjąć, że wędkowanie z brzegu lub z pomostów ośrodków wczasowych, nie spełni oczekiwań, chyba że interesuje nas drobnica, taka na "chrupki z patelni". Oba akweny uznawane są za typy leszczowe. Większa ilość leszczy wyrosniętych, powyżej 3,0 kg, poławiana jest z Necka, którego całkowita długość w linii wschód-zachód, wynosi ponad 5400 metrów. Ponad 85 proc. linii brzegowej porośnięte jest zwartą palisadą roślinności twardej, co czyni brzeg niedostępnym do uprawiania wędkowania, zwłaszcza metodą spinningową.

Przekrój gatunkowy ryb w obu prezentowanych jeziorach jest bardzo zbliżony. Przy odrobinie szczęścia, wędkarz może liczyć na złowienie sumy i miętusa w Rospudzie. W rejonie delty rzeki Rospudy, na mu-

chę "siadają" lipienie. Rospuda charakteryzuje się niewielkim uciążeniem, czego nie można zauważyć na Necku, które ma odpływ rzeką Netą. Rospuda o długości 2600 metrów otoczona jest lasem mieszanym z przewagą iglastego. Zwolennicy łowienia okoni, metodą spinningową w Rospudzie mają idealne warunki do stosowania twisterów. Średnia głębokość wynosi 4,5 przy maksymalnej 10,0m.

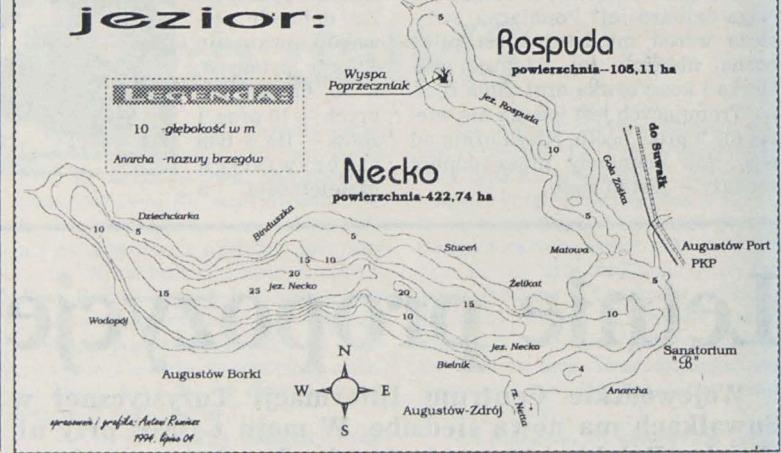
W latach 1965-68, dominującymi gatunkami w jeziorze Necko były: 1. leszcz, 2. płocie, 3. szczupaki, 4. węgorze, 5. okonie, 6. wzdregi. Nieliczni, lecz dużych rozmiarów, występował sum. W analogicznym okresie w Rospudzie: 1. płocie, 2. leszcze, szczupaki, 4. okonie, 5. węgorze, w dalszej kolejności sumy i miętusy. W latach 1990-93, rybostan nie uległ zasadniczym zmianom. Przybyła sieja, a ubył sum. W latach 1976-82, jezioro Necko było intensywnie zarybiane węgorzem i szczupakiem. Średnia wydajność z Necka-16 kg/ha, z Rospudy-9 kg/ha.

Od strony południowej Necka i wschodniej Rospudy, kilka ośrodków oferujących sprzęt pływający. Oba zbiorniki są udostępnione do użytkowania silników motorowodnych.

Uwaga: Po obu akwenach kursują statki żeglugi śródlądowej oraz ścigacze z uprawiającymi narciarstwo wodne, co należy przewidzieć przy koticzeniu łodzi wędkarskiej.

ANTONI REMIESZ

Plan batymetryczny jezior:



KASETY NA WEEKEND

Na linii ognia

Wyk.: Clint Eastwood, John Malkovich, Rene Rosso

Reż.: Wolfgang Petersen

Ponad dwie godziny bardzo dobrego filmu akcji. Clint Eastwood kolejny raz gra twardego, bezkompromisowego faceta, który tym razem ma za zadanie obronę prezydenta USA.

Frank Horrigan (Clint Eastwood) jest jednym z najdłużej pracujących w CIA agentów specjalnych. Pracuje od 1963 roku, kiedy to był jednym z ochroniarzy zabitego Johna Kennedy'ego. Ten ułamek sekundy śni się Frankowi po nocach. Tym razem jednak Harrigan musi stawić czoło szaleńcowi, który poprzysiął zabicie obecnego prezydenta. Niestety, sprawność agenta CIA nie jest taka sama jak przed laty i jest odstawiany przez bezpośrednią ochronę prezydenta. Poza tym za przeciwnika ma tym razem byłego agenta służb specjalnych. Zdecydowany jednak na wszystko Harrigan samot-

nie staje do walki z zamachowcem (John Malkovich).

Ktoś, kto czytał powieść Frederica Forsytha „Dzień szakala” dostrzeże podobieństwa między filmem a książką. Ale i tak bawimy się bardzo dobrze przez ponad dwie godziny.

Dystr.: ITI Home Video

Człowiek bez twarzy

Wyst.: Mel Gibson, Margaret Whitton, Fay Masterson

Reż.: Mel Gibson

Wielki Mel w podwójnej roli: reżysera i aktora. Krytycy strasznie ocenili debiut Gibsona jako reżysera. Nie znaczy to wcale, że filmu nie należy obejrzeć — nieco infantylna opowieść o przyjaźni chłopca i dorosłego człowieka, może wzruszyć. Zwłaszcza latem.

Justin McLeod (Mel Gibson) od siedmiu lat mieszka samotnie w domu na skraju miasteczka Cranesport. Justin w przeszłości miał wypadek samochodowy, w którym zgi-

nęło dziecko, sam zaś jest „mocno zdeformowany” przez przeszczep ciała. Akurat rozpoczynają się wakacje i Justin, w przeszłości nauczyciel, poznaje 12-letniego Chucka, który marzy o wstąpieniu do Akademii Wojskowej. Jest to możliwe tylko dzięki pracy i korepetycjom udzielanym przez Justina. Miedzy chłopcem i mężczyzną nawiązuje się przyjaźń. Niestety plotka o tym, że Justin jest homoseksualistą i wykorzystuje nieletnich musi doprowadzić do zerwania więzi między nimi.

Dystr.: Solopan

Policyjna gorączka

Wyk.: Brain Dennehy, Jeff Havey

Reż.: John Mackenzie

Frank Dally (Brian Dennehy) przez 18 lat służył w policji zawsze na pierwszym miejscu stawiał honor i sprawiedliwość. Frank ze swoimi ludźmi wpada na trop wielkiej afery przemytniczej. Giną ludzie, palą się miliony dolarów, przechwytywa się tony narkotyków. I gdy wydaje się, że rozwiązanie tej zagadki jest bli-

sko, zwierzchnicy Franka zawieszają go i jego grupę w czynnościach. Wbrew rozkazom, policjanci działają na własną rękę, odkrywają, że w sprawie zamieszani są najwyżsi urzędnicy państwowi. Pieniądże rozbudzają namiętności, również wśród policjantów...

Dystr.: ITI Home Video

Wszystkie powyższe omówione filmy pochodzą z bogatej oferty sprzedaży hurtowni „Danna”, mieszczącej się w Białymstoku przy ul. Skłodowskiej 3 (dawny budynek ZUS) na II piętrze, pokój nr 50, tel. 220-71

do 77, wewn.70. Hurtownia zaprasza codziennie w godz. 9-17.

„Danna” jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetka wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu, należy na poniższym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Surańska 1, skr. 193. Można też bez pośrednictwa poczty wrzucić do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

KUPON NR 86

Główną rolę kobiecą w filmie Rogera Vadima „I Bóg stworzył kobietę” zagrała:

- Gina Lollobrigida
- Brigitte Bardot
- Claudia Cardinale

Nagrodę w konkursie nr 84 wylosował p. Mieczysław Grygoruk z Bielska Podlaskiego. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do hurtowni „Danna”.

Informujemy, że po odbiór nagród należy się zgłaszać do dwóch tygodni od ukazania się wyników w „Gazecie” do hurtowni „Danna”.

WCZASY POD LIPĄ (3)

Prezentujemy dzisiaj trzecią i ostatnią część oferty rolników z suwalskiego, przygotowanych na przyjęcie „pod swój dach” miłośników wiejskiej przyrody i folkloru. Ceny podane są w dolarach, zaś opłaty na miejscu dokonuje się w złotych, po przeliczeniu wg aktualnego bankowego kursu.

Przypominamy, że kwatery, przy których nie wskazano formy rezerwacji, należy rezerwować za pośrednictwem Biura Suwalskiej Izby Turystyczno-Rolniczej, 16-400 Suwałki, ul. Kościuszki 71, tel. fax 665-494. Tam też można uzyskać bliższe informacje o gospodarzach i kwaterach.

GINA GIBY
ANTONINA POSZWA — zam. Zelwa 38, przyjmuje gości okragły rok oferując: 3 pokoje 2-osobowe, łazienka, WC, oddzielne wejście. Bez wyżywienia. Lokalizacja: nad brzegiem jez. Zelwa; sklep oddalony jest 1 km, przystanek PKS—300 m. Restauracja w Gibach — 7 km. Nocleg 2 USD, dzieci do lat 6 — 1,5 USD. Rezerwacja: Zelwa 38, 16-506 Giby.

ANDRZEJ STANKIEWICZ — zam. Giby, zaprasza gości przez cały rok, oferując oddzielny dom z 4 pokojami 2-osobowymi. Bez wyżywienia. Możliwość wędkowania. Restauracja — 50 m, obok sklepu. Nocleg 3 USD, dzieci do lat 6 — zniżka 50 proc.

GINA ŚWIĘTAJNO
ANTONI ALBOSZTA — zam. Borki, oczekuje gości okragły rok, oferując 3 pokoje 8 osobom. WC i łazienka z gospodarzami. Miejsce na namioty i przyczepy campingowe. Bez wyżywienia. Nocleg 2,50 USD. Rezerwacja: Borki 24, 19-413 Mamry.

HELENA KOSTECKA — zam. Świętajno, oczekuje na gości od 15 czerwca do 30 sierpnia, oferując 5 pokoi 2-osobowych. Lokalizacja nad jez. Świętajno. Restauracja i bar w Świętajnie. Możliwość przyrządzania posiłków na kuchence gazowej. Nocleg 2 USD. Rezerwacja: 19-411 Świętajno 7.

ANNA SZYMAŃSKA — zam. Krzywe, zaprasza przez cały rok, oferując bez łóżek (zalecane przywiezienie materacy) 2 pokoje 4-osobowe, 1 3-osobowy i 1 2-osobowy. Lokalizacja: 40 m od brzegu jez. Krzywe. Wyżywienie 5,5 USD. Nocleg pokój 4-osobowy 10 USD, 3-osobowy 7,5 USD, 2-osobowy 5 USD. Ceny najmu sprzętu do uzgodnienia.

GINA NOWINKA
HELENA CZOKAJŁO — zam. Krusznik 15, zaprasza od czerwca do września i zimą, oferując na piętrze 2 pokoje 2-osobowe z umywalką; na parterze 2 2-osobowe i 1 4-osobowy. Łazienka na dole wspólna z gospodarzami. Położenie: 600 m od brzegu jeziora i 100 od Puszczy Augustowskiej. Sklep 2 km. Bez wyżywienia. Nocleg 3 USD.

MIECZYSLAW HOŁUBOWICZ — zam. Kopanica I, czeka na gości od czerwca do 31 października, oferując pokój 4-osobowy na piętrze, bez wyżywienia. Położenie: 100 m od brzegu jeziora Tobołowo (własna plaża), obok Puszczy Augustowskiej. Sklep 1 km. Nocleg 2 USD.

KRYSTYNA HOŁUBOWICZ — zam. Tobołowo 6, przyjmuje gości cały rok z wyjątkiem świąt, oferując 2 pokoje 2-osobowe i 1 3-osobowy na piętrze wraz z tarasem. Sanitariat i kuchnia do dyspozycji gości. Dysponuje własną plażą nad jez. Tobołowo. Obiad 2 USD. Nocleg 2,5 USD, dzieci do lat 7 — zniżka 50 proc.

JADWIGA KULBACKA — zam. Bryzgiel 10, przyjmuje gości od maja do 30 września, oferując 1 pokój 2-osobowy i 1 4-osobowy. Węzeł sanitarny wspólnie z gospodarzami. Udostępniają kuchnię, ale bez wyżywienia. Kwatery nad brzegiem jez. Wigry z własną linią brzegową. Łódka i kajak do dyspozycji. We wsi jadalnia i smażalnia ryb. Nocleg 3 USD.

CZESŁAWA MIKOŁAJCZYK — zam. Szczebra, zaprasza gości cały rok, oferując pokój wypoczynkowy z kominkiem i 3 pokoje 2-osobowe z oddzielną łazienką i WC. Bez wyżywienia. Najbliższa restauracja w Klonownicy — 7 km. Nocleg 3,5 USD.

GRAZYNA MOTYBEL — zam. Danowskie 19, oczekuje gości od czerwca do 31 sierpnia, oferując apartament z 4 2-osobowymi sypialniami o pow. 150 m². Lokalizacja: Puszcza Augustowska, 30 m od brzegu jez. Blizno. Pomost, rower wodny, łódź, plac zabaw dla dzieci. Nocleg — najem całego apartamentu — 50 USD. Sprzęt wodny 2,5 USD.

HALINA POŚWIATOWSKA — zam. Tobołowo, przyjmuje turystów do końca września, oferując pole namiotowe i domek campingowy bez elektryczności na jez. Tobołowo w Puszczy Augustowskiej. Pole namiotowe na 15 namiotów lub przyczep. Bez wyżywienia. Jadalnia 5 km, sklep na miejscu. Ceny: namiot lub przyczepa 1,5 USD, najem domku 2,5 USD.

STANISŁAW PRZEŁOMSKI — zam. Bryzgiel 25, czeka na gości od 1 czerwca do 30 września, oferując na parterze 1 pokój 3-osobowy, 1 1-osobowy i 1 2-osobowy z kominkiem. Położenie tuż nad brzegiem jez. Wigry. Fragment wyspy Ostrów jest własnością gospodarzy. Do dyspozycji łódka i rower wodny. Całodzienne wyżywienie — cena do negocjowania. We wsi czynna jadalnia. Nocleg 3,5 USD, dzieci do lat 7 zniżka 20 proc.

CZESŁAW SŁOWIKOWSKI — zam. Danowskie 18, czeka na turystów cały rok, oferując: na parterze 1 pokój 2-osobowy, a na piętrze 2 4-osobowe i 2 2-osobowe. Bez wydzielonego węzła sanitarnego. Możliwość stawienia namiotów w pasie brzegowym jez. Blizienko. Łódź wiosłowa, plac zabaw dla dzieci, Kuchnia do dyspozycji gości. Obiady 2,5 USD. Nocleg 3 USD.

WITOLD TRUSZKOWSKI — zam. Danowskie, zaprasza na sezon letni i świąt z wyjątkiem sierpnia, oferując wypoczynek w 4 pokojach 2-osobowych na piętrze z wydzielonym sanitariatem. Gospodarstwo położone jest w okolicy Puszczy Augustowskiej, nad brzegiem jeziora Blizno. Obiady z własnych produktów — 2 USD. Nocleg 3,5 USD, dzieci do lat 10 zniżka 50 proc.

GINA PŁASKA
ANNA BANASZEWSKA — zam. Płaska, oczekuje gości okragły rok, oferując 4 pokoje 2-osobowe z oddzielną łazienką i WC. Położenie w centrum wsi nad brzegiem jez. Panniewo. Bez wyżywienia. Jadalnia 1 km, sklep na miejscu. Nocleg 4 USD. Rezerwacja: ul. 3 Maja 91 A, 16-309 Płaska, tel. 47.

EUGENIUSZ JODESZKO — zam. Osada Tartak, przyjmuje turystów w sezonie letnim, oferując domek letniskowy dla 3 osób, obok śluzy nad Kanałem Augustowskim. Do sklepu 2 km. Całodzienne wyżywienie 5 USD. Nocleg w domku 4 USD.

ROMUALD JODESZKO — zam. Płaska, oczekuje na gości od maja do 30 września, oferując do zamieszkania 6 osobom w 3 pokojach. Sani-

ariat wspólny z gospodarzami. Ceny posiłków do uzgodnienia. Nocleg 2,5 USD. Rezerwacja: 16-309 Płaska 112.

EDMUND KRAUZE — zam. Płaska 82a, oczekuje gości cały rok, oferując w domu drewnianym na parterze i piętrze 2 pokoje 2-osobowe. Kuchnia i łazienka wspólnie z gospodarzami. Lokalizacja: Puszcza Augustowska, brzeg jeziora, szlak kajakowy Kanałem Augustowskim. Sklep i restauracja we wsi Płaska. Posiłki 3 USD, nocleg 3 USD.

JAN ZUBKIEWICZ — zam. Płaska, przyjmuje gości od czerwca do końca grudnia, oferując 2 pokoje 1-osobowy i 1 2-osobowy, dostęp do kuchni, sanitariat wydzielony dla gości. Bez posiłków. Sklep na miejscu. Nocleg 4 USD. Rezerwacja: Płaska 71, 16-309 Płaska, tel. 44

GINA STARE JUCHY
JADWIGA GRONEK—SUBOTA — zam. Stare Juchy, oczekuje gości od czerwca do 31 sierpnia, oferując 2 pokoje dla 5 osób, sanitariat wspólnie z gospodarzami, bez wyżywienia. Żywnienie w miejscowej jadalni, sklepy w pobliżu. Nocleg 3,5 USD. Rezerwacja: ul. Elcka 13, 19-330 Stare Juchy, tel. 96.

DANUTA KAWECKA — zam. Stare Juchy, przyjmuje gości cały rok, oferując 2 domy w centrum wsi, bez wyżywienia. Sklepy, jadalnia, służba zdrowia — na miejscu. Nocleg w domu starym 4 USD, w nowym — 7 USD. Rezerwacja: ul. Mazurska 5, 19-330 Stare Juchy, tel. 49.

JADWIGA MISZEWSKA — zam. Stare Juchy, przyjmuje gości przez cały rok, oferując 4 pokoje dla 6 osób na piętrze, bez wyżywienia, dostęp do kuchni na przygotowanie śniadania i kolacji. Sklepy i jadalnia we wsi. Organizuje przeloty samolotem za dodatkową opłatą. Nocleg 3,5 USD. Rezerwacja: ul. Orzeszkowej 2, 19-330 Stare Juchy, tel. 123.

KRYSTYNA PIEKARSKA — zam. Stare Juchy, oczekuje gości od 1 czerwca do 31 sierpnia, oferując 2 pokoje 2-osobowe i 1 4-osobowy, WC i łazienka wspólne z gospodarzami. Bez wyżywienia. Sklepy, jadalnia we wsi. Nocleg 3,5 USD. Rezerwacja: ul. Orzeszkowej 14, 19-330 Stare Juchy, tel. 10.

MARIAN POPLAWSKI — zam. Stare Juchy, oczekuje gości cały rok, zapewniając 3 pokoje 2-osobowe w swoim domu z oddzielną łazienką i WC. Możliwość wędkowania nad jez. Ulówki, gdzie gospodarz dysponuje łodzią i domkiem letniskowym na 5 osób. Bez wyżywienia. Sklepy i jadalnia we wsi. Nocleg 3,5 USD. Rezerwacja: ul. Elcka 7, 19-330 Stare Juchy, tel. 32.

JADWIGA SZCZEBRA — zam. w Liskach, oczekuje na gości cały rok, oferując w okresie letnim 2 pokoje dla 7 osób, zimą — 1 pokój 3-osobowy. Położenie: 200 m od brzegu jez. Garbaś, do Starych Juch — 2 km. Wypożycza sprzęt wędkarski. Bez

wyżywienia. Kuchnia udostępniona do przygotowania kolacji i śniadań. Jadalnia i sklepy w Starych Juchach — 2 km. Nocleg 2,5 USD. Rezerwacja: Liski 13, 19-330 Stare Juchy.

GINA MIŁKI
JADWIGA KAMIŃSKA — zam. Rydzewo, oczekuje na turystów od czerwca do 30 września, oferując grupom wycieczkowym 11 pokoi 2-osobowych o średnim standardzie. Sanitariat na potrzeby turystów. Bez wyżywienia. Możliwość ustawienia 10 namiotów. Nocleg 2,5 USD. Rezerwacja: 11-511 Rydzewo 30.

CZESŁAW KUTNIK — zam. Rydzewo, oferuje 8 miejsc w 4 pokojach, dla osób z dziećmi powyżej 3 lat. Możliwość rozbicia namiotu i ustawienia przyczepy. Bez wyżywienia. Nocleg 3,5 USD. Rezerwacja: 11-511 Rydzewo 11, tel. Giżycko 13-89.

GINA ORZYSZ
SŁAWOMIR JAROSZ — zam. Wierzbiny, oczekuje na gości od 15 czerwca do 30 września, oferując 2 pokoje 4-osobowe i pole biwakowe dla 20 namiotów. Dostęp do brzegu jeziora Wierzbńskiego. Posesja ogrodzona. Bez wyżywienia. Najbliższa jadalnia w Orzyszu — 2 km. Sklep na miejscu. Nocleg w pokoju 7,5 USD, na polu biwakowym — do uzgodnienia. Rezerwacja: Wierzbiny, 11-525 Orzysz.

LEOKADIA KIŚLAK — zam. Gaudynek 36, oczekuje na turystów od czerwca do 30 września, oferując zakwaterowanie w 4 pokojach 2- i 3-osobowych dla osób z dziećmi powyżej lat 10. Wyżywienie do uzgodnienia na miejscu. Nocleg 5 USD. Rezerwacja: Gaudynek 36, 11-525 Orzysz.

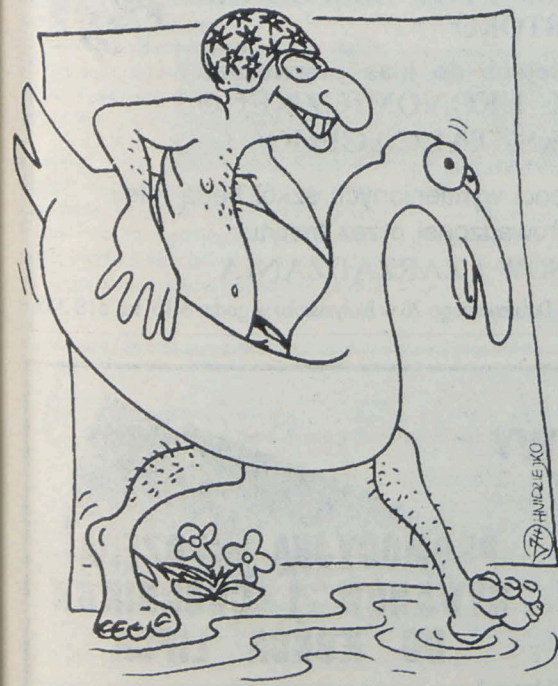
DANUTA ORDOWSKA — zam. Czarne, oczekuje turystów cały rok, oferując nocleg i wyżywienie dla 12 osób w 3 pokojach z oddzielnym wejściem, WC i łazienką. Wyżywienie 5 USD. Nocleg 3,5 USD, dzieci do lat 6 — zniżka 50 proc. Rezerwacja: Czarne 1, 11-525 Orzysz.

GINA RUCIANE NIDA
IRENA WNUK — zam. Iznota, oczekuje gości od czerwca do 30 września, oferując: 18 miejsc noclegowych w 7 pokojach, WC, kuchnię, łazienkę i salę konsumpcyjną. Kwatery zlokalizowane są nad brzegiem jez. Beldany. Wyżywienie na miejscu z własnych produktów. Nocleg 5 USD, wyżywienie 5 USD. Rezerwacja: Iznota, 12-210 Ukta, tel. Ukta 101.

WANDA ZUBIELEWICZ — zam. Wypad k. Nowej Utky, oczekuje na turystów cały rok, oferując wyżywienie i nocleg dla 8 osób w 4 pokojach z oddzielną łazienką i WC. Kwatery położone są nad rz. Krutnią, na terenie Mazurskiego Parku Krajoznawczego. Nocleg za 5 USD. Wyżywienie 5 USD, zniżka dla dzieci do lat 6 — 50 proc. Rezerwacja: Wypad k. Nowej Utky, 12-210 Ukta.

ANTONI REMIESZ

Z czym na wakacje?



W białostockich sklepach turystycznych nie brak sprzętu niezbędnego podczas wakacyjnych wojaży. Turystom brakuje natomiast pieniędzy. Przestrzegamy zatem wszystkich tych, którzy zamierzają „pójść” na tanioczek.

Namiotów znajdziemy w sklepach blisko 40 typów. Ich ceny kształtują się w zależności od wielkości namiotu — od 1,4 do 13 mln zł. Karimata (bez pokrowca) kosztuje 140 tys. zł a śpiwór — 480 tys. zł. Za plecaki ze stelażem trzeba zapłacić od 400 do 740 tys. zł (zwykły kosztuje 350 tys.). Dres ortalionowy można już kupić za 125 tys. zł. Ze względu jednak na kolor i sposób wykonania cena może dojść do 400 tys. zł. Kurtka z mikrofony kosztuje zaś 670 tys. zł.

Trudno wyobrazić sobie wyjazd nad morze czy jezioro bez pontonu i materaca. Dwuosobowy ponton z wiosłami i pompką można dostać za 930 tys. zł. Ceny większych, wykonanych z solidniejszego materiału, wahają się od 6,5 do 20 mln zł. Za materace dmuchane w różnych kolorach trzeba zapłacić od 100 do 230 tys. zł. Łodzie o długości od 3,1 do 7,5 metra kosztują od 2,2 do 5 mln złotych. Za wiosło płaci się 240-290 tys. zł. Niewielka łódeczka dziecienna kosztuje natomiast 130 tys. zł. W sklepach można znaleźć też okulary do pływania już od 18 tys. zł. i pletwy od 100 tys. Maski kosztują natomiast 50 tys. zł.

Blisko 600 tys. trzeba zapłacić za osłonę (2 m x 1 m x 1 m) od słońca i wiatru. I jeszcze piłki. Zwykle wielokolorowe kosztują 30 tys. zł a kolorowe przezroczyste — 40 tys. zł.

(J.B.)

Białystok, ul. Grochowa 2a
tel. 220-11 wew. 41, godz. 8.30-15.00
(budynek Gosp. Komunalnej)

FRANCJA - Paryż i zamki Loary, Lazurowe Wybrzeże i Francja południowa, objazdowe, cena 4,5 mln - 8,5 mln.

WŁOCHY - pobytowe: Rimini-Riccione - 12 dni od 5,9 do 8,3 mln

Lago di Garda - 9 dni 7,2 do 7,8 mln.

HISZPANIA - pobytowe: Costa Brava (Lloret de Mar), 14 dni, 7,4 do 12,8 mln

objazdowe: Costa Brava, Barcelona, Madryt, Toledo, Sewilla, Granada, Walencja, Carcassonne, Avignon, 16 dni - 15,8 mln.

WLK. BRYTANIA-BENELUX - Canterbury, Londyn, Bruksela, Luksemburg, Antwerpia, Haga, Amsterdam, 9 dni, cena 9,4 mln.

Z BIEGIEM RENU - Austria, Liechtenstein, Szwajcaria, Francja, Luksemburg, Niemcy, 10 dni, cena 9,8 - 12,3 mln.

Wszędzie hotele ** lub ***, pokoje 2-os. z łazienkami, wyżywienie wg wyboru klienta, autokary klasy lux.

INDIE - NEPAL - wycieczka objazdowa, październik, listopad, 28 dni, równowartość 1490 USD.

Prasa o europejskiej podróży Clintona

Prorosyjskie stanowisko prezydenta?

Rosyjskie środki masowego przekazu, komentując rozpoczętą w środę podróż prezydenta USA po Europie, skupiają się głównie na „bałtyckim etapie” jego wizyty.

7-godzinny pobyt Clintona na Łotwie i jego spotkanie z prezydentami Estonii, Litwy i Łotwy w Rydze, rosyjska prasa rozpatruje w kontekście stosunków między Rosją, a Stanami Zjednoczonymi i między Rosją, a państwami nadbałtyckimi. Moskwa oczekuje, że Clinton wypowie się w obronie mniejszości rosyjskiej w tych krajach, której prawa — zdaniem Kremla — są naruszane. O polskim i niemieckim etapie europejskiej podróży Clintona, moskiewskie gazety tylko wzmiankują.

Gazeta „Siegodnia” pisze, że najbardziej prawdopodobnym celem podróży Clintona do Europy jest „próba złagodzenia nieco bojaźliwego i podejrzliwego stosunku przywódców państw Europy Środkowowschodniej do Rosji”. Gazeta nie wyklucza, że Clinton w najbliższym czasie zajmie „w pewnym sensie prorosyjskie stanowisko”. — Prorosyjskie sympatie prezydenta USA są oczywiste — uważa „Siegodnia” i dodaje: Sam fakt, że Clinton przybywa

właśnie na Łotwę, wielu polityków łączy z ustępliwością tego kraju wobec Rosji. Łotwa, w odróżnieniu od Estonii, podpisała z Rosją porozumienie o wycofaniu wojsk i zgodziła się na pozostawienie u siebie rosyjskich emerytów wojskowych.

Podstawą do takich oczekiwań może być dla Moskwy wypowiedź Clintona przed rozpoczęciem podróży na stary kontynent. „Izwestija” przytacza słowa amerykańskiego prezydenta z odpowiedzi na pytanie waszyngtońskiego korespondenta gazety o jego stosunek do prointegracyjnych procesów na terytorium b. ZSRR. Clinton uznał politykę Jelcyna wobec państw nadbałtyckich za „bardzo zachęcającą” i powiedział, że „Stany Zjednoczone energicznie popierają prawa Rosjan, którzy pozostali w krajach nadbałtyckich”.

Moim zdaniem — powiedział Clinton — odczucia w Europie Środkowowschodniej co do zamiarów Rosji są bardziej pozytywne niż pół roku temu. Główną tego

przyczyną jest konsekwencja przejawiana przez Rosję przy wycofaniu wojsk z państw nadbałtyckich.

Clinton dał do zrozumienia, że jeśli zamiary Rosji pozostaną „naturalne, uczciwe i demokratyczne”, to Waszyngton nie będzie miał nic przeciwko temu, że niektóre byłe republiki radzieckie — na przykład Białoruś — zechcą mieć „nieco inne stosunki z Rosją”.

„Komsomolskaja Prawda” uważa z kolei, że składając wizytę w państwach nadbałtyckich i w Polsce, Clinton „daje jednoznacznie do zrozumienia Moskwie, iż granica między Wschodem a Zachodem, między sferami wpływów Wschodu i Zachodu, przebiega na wschód od Łotwy”.

Gazeta kół przemysłowych „Business World” pisze, że każda ze stron przewlekłego konfliktu etnicznego na Łotwie oczekuje od wizyty Clintona czegoś innego: łotewscy Rosjanie dostrzegają szansę zwrócenia uwagi światowej opinii publicznej na dyskryminację swej społeczności w państwie łotewskim, a oficjalne władze Łotwy chcą potwierdzenia faktu zakończenia 50-letniej okupacji kraju przez Rosję.

(PAP)

BEZPOŚREDNI IMPORTER
WYKŁADZIN DYWANOWYCH
domowe • biurowe • hotelowe • salonowe
Szerokość 2 - 3,66 - 4 - 5 m
Do bezpośredniego położenia na beton
UWAGA! Ekspresowe obrębianie
sklep **KAMA** Białystok,
ul. Wyszyńskiego 21, tel. 205-50

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
w Białymstoku, ul. Fabryczna 1
ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót
budowlano-drogowych polegających na utwardzeniu
placu parkingowego płytami betonowymi
znajdującego się przy Dworcu PKS w Białymstoku,
ul. Boh. Monte Cassino 8.
Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem wartości kosztorysowej wykonania 1 mkw. powierzchni należy składać w biurze PPKS w Białymstoku, ul. Fabryczna 1 do dnia 1994.07.22. Przetarg odbędzie się w dniu 1994.07.26 o godz. 10.00. Informacji udziela Dział Techniczny, tel. 750-218 w. 131. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 11421

PROF/METHOL Największy dystrybutor
SP.C. metali nieżelaznych
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI
METALE KOLOROWE
→ taśmy → kształtki z miedzi
→ blachy → kształtowniki wystawowe wraz z osprzętem
→ druty → spoiwa
→ pręty i tuleje
→ rury
Realizujemy indywidualne zamówienia
Hurtownia:
Słupno/Radzymin, ul. Spokojna 1B
tel. 776 20 04 w. 409
Detal:
03-414 Warszawa, ul. Wileńska 23
tel./fax 619 88 78
00-809 Warszawa
ul. Miedziana 1B

FIAT
SAMOCHODY
UNO TIPO
TEMPRA
Cinquecento
700 i 900
Fiat 126 p
Największy wybór w regionie
Sprzedaż za gotówkę i na raty
Zapraszamy do salonów:
PP POLMOZBYT w Białymstoku, tel. 754-550, 512-540,
w Tomży tel. 18-49-48, w Suwałkach tel. 66-50-44
w Giżycku tel. 23-76, w Bielsku Podlaskim tel. 20-07

MARK-BUD
centrum
techniki
sanitarnej
Białystok
Młynowa 21
tel. 266-31, 220 07
w godz. 8-18
sob. 8-14
sprzedaż dla wszystkich
RACHUNKI VAT

WĘGIEL
KOKS
CEMENT
stal, wapno, papa, lepek, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.
P.W. "BAZAROL"
Księżyca ul. Alberta 6,
tel. 632-289 g10670

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ
251-16
GAZETA
współczesna

Wytwórnia pasz
w Turośni Kościelnej
tel. 15-12-26
skupuje:
**PSZENICĘ,
JĘCZMIEN
I PSZENŻYTO.**
G 11327

letnia
oferta
rodexu!
GRZEJNIKI PURMO
• KOTŁY olejowe i gazowe Hydrotherm
• POMPY obiegowe Grundfos
• ZAWORY termostatyczne Danfoss
• NACZYNNIA wzbiornicze Reflex
• WODOMIERZE Powogaz, Metron, Profit
rodex
Białystok, Hetmańska 10, tel. 518-714
517-734, 618-301, 618-295, fax 618-220

Zakład Unasienniania Zwierząt w Bielsku Podlaskim
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
1. Samochód osob. Fiat 126p, rok prod. 1989 - 20,4 mln zł
2. Samochód osob. Fiat 126p, rok prod. 1988 - 17,8 mln zł
3. Kultywator - 1,5 mln zł
Przetarg odbędzie się 27.07.1994 r. o godz. 10.00
w siedzibie Zakładu przy ul. Studziwudzkiej 44.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy zakładowej lub na konto nr 370419-4011 PBK W-wa O/Bielsk Podlaski najpóźniej w dniu przetargu.
Wadium przepada na rzecz Zakładu, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej lub oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.
Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Ww. środki można oglądać w każdy dzień pracy w godz. 7-15 w siedzibie Zakładu.

K 01678

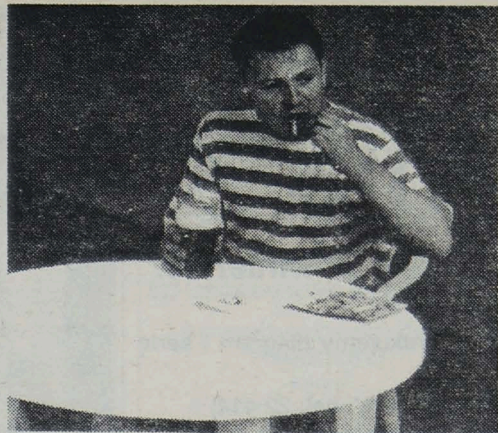
Uwaga Absolwenci Szkół Podstawowych!!!
**WSCHODNIOEUROPEJSKI INSTYTUT GOSPODARKI
W BIAŁYMSTOKU**
informuje, że posiada wolne miejsca do klas pierwszych
**SPOŁECZNEGO LICEUM EKONOMICZNEGO
i LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**
Nauka w szkołach jest odpłatna. Absolwenci wymienionych szkół będą mieli
pierwszeństwo studiowania w prowadzonej przez Instytut
WYŻSZEJ SZKOLE FINANSÓW I ZARZĄDZANIA
Dokumenty przyjmuje i informacji udziela sekretariat Instytutu przy ul. Dąbrowskiego 28 w Białymstoku w godz. 8-15, tel. 618-305

G 11492

**DOM
HANDLOWY
NOWY**
SP. Z O.O.
**PROMOCYJNA SPRZEDAŻ
DYWANÓW I CHODNIKÓW
DO KOŃCA LIPCA**
Dom Handlowy "Nowy"
ul. Rynek Kościuszki 11
G 11414

W przyszłym roku, w miejscu dzisiejszej "Podlasianki", powstanie elegancki bar mleczny

Naleśnik z pianką



Obecnie w Białymstoku istnieje tylko jeden bar mleczny. Pozostałe zlikwidowano w ubiegłym roku.

— Bary mleczne z biegiem czasu stały się nierentowne, o ich zamknięciu zdecydowały przede wszystkim problemy lokalowe — mówi kierowniczka "Baru Turystycznego", mieszczącego się przy ul. Lipowej, Irena Ko-

rolczuk. — Otrzymujemy 48-proc. dotację do towarów, które mają marżę poniżej 25 procent. Dzięki temu ułatwieniu jakoś dajemy sobie radę.

W "Turystycznym" najczęściej stoją tu osoby starsze, samotne, często wpadają coś przekąsić studenci. Nic dziwnego, ceny są konkurencyjne. W porównaniu do barów tradycyjnych po-

szczególnie dania są tańsze o 40–50 procent.

— Przychodzę zjeść coś gorącego prawie codziennie — mówi student z piotrkowskiego. — Posiłki są smaczne, ceny niewysokie, np. paszteciki z ryżem i grzybami kosztują tylko — 8,5 tys. zł, ryż ze śmietaną — 4,5 tys. zł. Szkoda, że tak mało jest tego typu barów w Białymstoku.

W przyszłym roku powstanie jeszcze jeden bar mleczny. W miejscu dzisiejszej "Podlasianki" uruchomiony zostanie bar i piwiarnia.

— Pierwsze prace adaptacyjne rozpoczyna się jeszcze w tym roku — mówi zastępca prezesa, Mieczysław Dąbrowski. — Tam, gdzie dziś mamy cukiernię będzie piwiarnia piwa i bar szybkiej obsługi. Natomiast na górze będzie elegancki bar mleczny.

(iw)

Fot. I. Wysocki

Biblioteka Główna Filii UW zarobiła 50 mln zł

Kara dla spóźniałskich

Student pedagogiki Filii UW, Robert Głowacki, został ukarany za przetrzymywanie podręczników wypożyczonych z uczelnianej Biblioteki Głównej przy ul. Skorupskiej. Obciążono go sumą 300 tys. zł.

Student nie był na to przygotowany, bo — jak twierdzi — nie został poinformowany podczas szkoleń o takich przepisach, które wprowadzono w trakcie roku akademickiego. Okazuje się, że każda biblioteka akademicka posługuje się własnymi metodami.

Mieszcząca się w Pałacu Branickich biblioteka Akademii Medycznej wypożycza książki studentom na rok, a pracownikom naukowym na dłużej. Do połowy września student powinien mieć w indeksie pieczęć stwierdzającą, że wszystko zwrócił. W przeciwnym wypadku nie zaliczy mu się roku. Kar pieniężnych nie ma. Czasopisma naukowe wypożycza się pracownikom na miesiąc.

— Po tym okresie — mówi Olga Chwieros z biblioteki — wysła się upomnienie do domu, a jak nie skutkuje, to nawet do kierownictwa kliniki, gdzie dłużnik pracuje. To środowisko nie jest duże, znamy się, więc nawet zwracamy się z prośbą o osobiste.

Studenci Politechniki Białostockiej otrzymują książki na pół roku, a pracownicy na rok. Zwykle wszyscy zwracają w terminie. Jeżeli student nie rozliczy się w porę, nie będzie mógł wypożyczyć nic w październiku. Jeżeli nato-

miast zgubi książkę, musi za nią zapłacić, zgodnie z bibliotecznym cennikiem. Nie ma potrzeby wprowadzania kar pieniężnych, co świadczy o zdyscyplinowaniu wypożyczających.

Inaczej sytuacja przedstawia się właśnie w bibliotece Filii UW.

— W regulaminie jest zapis, że możemy wprowadzać kary pieniężne — mówi dyrektor biblioteki, Elwira Śliwińska. — Wprowadziliśmy je więc od 1 października, ponieważ bardzo wielu studentów nie oddawało książek nawet przez dwa lata. Kary zmobilizowały wiele osób, ale nie można ich wprowadzić w stosunku do pracowników. Trzeba było płacić 10 tys. za pierwszy miesiąc po terminie i 20 tys. za każdy następny. Sporo studentów zapłaciło ogromne kary, niektórzy odpracowywali je w bibliotece (jeden dzień — 100 tys. zł).

Niektórzy płacili ratami, a tym, u których dochód na osobę nie przekraczał 1.300 tys. zł, dług umarzono. W marcu samorząd studencki wywalczył nawet amnestię. W ciągu roku akademickiego zebrano w ten sposób około 50 milionów zł. Taką sumę biblioteka otrzymuje kwartalnie od centrali. Za dodatkowe pieniądze zostały zakupione dodatkowe podręczniki. A zasada kar — według pani dyrektor jest taka: książka nie może długo leżeć u jednej osoby. Jeżeli żyje, to ma więcej czytelników.

(kon)

Białostoczanie są purytańscy

Klient z ulicy

O sex—biznesie z Piotrem Burnusem właścicielem sieci sex — shopów:

— Jak pan zareagował na wniosek radnych poprzedniej kadencji, żeby z powodu procesji zlikwidować sex—shop przy Lipowej?

— Kiedy mnie odwiedziła radna, prosząc o przysłonięcie okien na Boże Ciało, nawet zaproponowałam wybór koloru płóciennego. Radna wybrała szary. Dostosowałam się, choć moim zdaniem właśnie to zasłanianie wzbudziło dopiero zainteresowanie sklepem.

— Jak mógłby pan scharakteryzować przeciętnego klienta sklepu?

— Przychodzą tu naprawdę bardzo różni ludzie i w różnym wieku. Częściej jednak panowie niż panie.

— Czy początkowo, kiedy takie sklepy były nowością, ruch w nich był większy, czy też może dopiero po pewnym czasie przybyło klientów?

— Tu nie ma reguł. Raz jest mniej klientów, innym razem więcej. Kiedy jest deszcz, mniej ludzi na ulicy, mamy wówczas mniej klientów. Kiedy przy Lipowej trwały roboty i część jezdni była zatarasowana, ludzini nie chcieli się przechodzić na drugą stronę ulicy i sprzedają prawie ustala.

— Czy oznacza to, że najczęstszymi klientami są przypadkowi przechodnie?

— Najczęściej tak, ludzie przechodzą obok, zauważają napis i wchodzi. Nie znaczy to jednak, że nie mamy stałych klientów. Są nawet małżeństwa, które wspólnie przychodzą i coś wybierają. Często też mężowie kupują żonom seksowną bieliznę.

— Czy częste artykuły w prasie powodują przyrwy klientów?

— Powiedziałbym raczej, że gapiów. Po każdym takim artykule jest więcej ludzi, którzy zaglądają do naszych sklepów nie po to, żeby coś kupić, ale tylko pooglądać.

— Białostoczanie, czego przykładem ów pamiętny wniosek radnych, są dość purytańscy. Czy nie mają państwo w związku z tym i innych kłopotów?

— Owszem, tablica przy Jurowieckiej znowu została siłczona. Podobno kierowca najechał przypadkiem.

— Dlaczego z takim trudem zgodził się pan podać swoje nazwisko? Czy przeszkadzałoby to panu w jakiś sposób?

— Mnie nie, ale są tacy, którym to by przeszkadzało.

— Dziękuję za rozmowę.

Bożena Kotowicz
(rozmowa nieautoryzowana)

W białostockich akademikach pokoje hotelowe wynajmować mogą wszyscy chętni

Student, studentowi nierówny

Mimo przerwy wakacyjnej w akademikach nadal mieszkają studenci. Większość z nich pracuje dorywczo na terenie miasta.

— Na frekwencję nie możemy narzekać — mówi kierowniczka Domu Studenta Nr 4 Teresa Lisowska. — Obecnie odbywają się egzaminy wstępne, praktyki wakacyjne. Pracownicy akademika mają pełne ręce roboty. Dom studenta którego jestem kierowniczką może przyjąć 400 osób. Na dzień dzisiejszy mamy tylko 40 proc. wolnych miejsc.

Akademiki prowadzą również kwaterek doraźny. Proponują nocleg grupom i osobom indywidualnym, doba hotelowa kosztuje 50 tys. zł.

— Jesteśmy konkurencyjni, ale coraz mniej osób wyraża chęć skorzystania z naszych pokoi — stwierdza jedna z pracownic. — Zlikwidowaliśmy piętra hotelowe, dodatkowe dochody się skończyły. Personel obsługujący akademiki jest opłacany z funduszu socjalnego studentów, brakuje pieniędzy na godziwe pensje.

Ceny zakwaterowania są zróżnicowane. Inaczej, za ten sam akademik, płacą studenci różnych białostockich uczelni. Miesięczny pobyt w akademiku studenta Politechniki kosztuje 300 tys. zł, student Filii płaci za ten sam czas 700 tys. zł.

Cóż. Student, studentowi nierówny.

(iw)

Dr Koicchi Kuyama czyta Mickiewicza Japończyk w Białymstoku

Dr Koicchi Kuyama pochodzi z miejscowości Urawa, położonej na północ od Tokio. Od siedmiu lat mieszka w Poznaniu, a ostatnio coraz częściej przebywa w Białymstoku.

Dr Kuyama należy do nielicznych w Japonii osób, zorientowanych doskonale w literaturze rosyjskiej i polskiej. Ukończył w swoim kraju filologię rosyjską, a jego praca magisterska (po japońsku) dotyczyła rosyjskiego romantyzmu, czyli twórczości Puszkina, Gogola i Lermontowa.

— Właśnie wtedy zainteresowała mnie postać Adama Mickiewicza, głęboko zaprzyjaźnionego z Puszkinem. — mówi pan Kuyama. W Japonii tłumaczeń z Mickiewicza prawie nie ma. W tamtym okresie nie było możliwości studiowania w Rosji na stypendium rządowym, a Polska zawsze nas przyjmowała. Już ósmy rok pracuję na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W 1990 r. pan Kuyama zrobił doktorat na temat sonetopisarstwa rosyjskiego po Mickiewiczu.

— Przed wydaniem jego sonetów w 1826 r., Rosjanie nie pisali sonetów, a w dobie Romantyzmu prawie wszyscy — wyjaśnia.

Tropem twórczości polskiego wieszca oraz literackiej tradycji Wileńszczyzny dr Kuyama trafił — poprzez Szwecję i Tallin — do Wilna, które go zauroczyło. Wracając stamtąd wysiadł z autobusu w Białymstoku. To był pierwszy kilgodzinny kontakt z nowym miastem. W lutym br. przybył na parę dni do Białostockiego Teatru Lalek, gdzie z dyrektorem i aktorami omówił wstępnie współpracę przy spektaklu "Tygrys Pietrek", przygotowywanym "na eksport" do Japonii.

— Pochodziłem wtedy po śnieżnych ulicach, zobaczyłem Pałac Branickich, katedrę. Urzekło mnie to miasto — mówi. — Byłem potem w maju służbowo, tak jak teraz na pró-



bach w teatrze. Spaceruję po Białymstoku, byłem w domach aktorów, ludzie są tu bardzo życzliwi i gościnni. Mogę też powiedzieć bez przesady, że ekspedientki są tutaj bardziej sympatyczne niż w Poznaniu.

KRYSTYNA KONECKA
Fot. I. Wysocki

Rocznica „Burzy”

50 rocznica Akcji "Burza" Okręgu Białostockiego, Nowogródzkiego i Wileńskiego AK, będzie uroczysta. W niedzielę, o godz. 9.30, obok starego kościoła przy Farze ustawia się poczty sztandarowe. O godz. 10 w Bazylice Mniejszej rozpocznie się msza św. Po nabożeństwie nastąpi przemarsz do Pałacu Branickich, gdzie w dużej auli rozpoczyna się o godz. 11.50 główne uroczystości i część artystyczna. Natomiast przy ul. Kilińskiego wmurowany będzie kamień węgielny pod pomnik Armii Krajowej.

(h)

Dziś W MIEŚCIE

Nowa wystawa w „Arsenale”

W Galerii „Arsenal” przy ul. Mickiewicza 2 zostanie otwarta wystawa pt. „John Blake — Teraz i wtedy”. Zostaną na niej zaprezentowane prace artysty z lat 1980-1994. Początek o godz. 18. Ekspozycja będzie czynna do 15 sierpnia. Została zorganizowana przy współpracy British Council. Kuratorem wystawy jest Maria Anna Potocka.

Rzeźba A. Myjaka

Muzeum Rzeźby im. Alfonsa Karnego przy ul. Świętojańskiej 17 zaprasza na otwarcie wystawy pt. „Rzeźba Adama Myjaka”. Początek o godz. 19. Artysta jest rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Otrzymał wiele prestiżowych nagród za działalność artystyczną w Polsce i za granicą. Zajmuje się również medalierstwem. Jego prace znajdują się w muzeach w Warszawie, Szczecinie, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu, Duisburgu, Bochum oraz w licznych kolekcjach prywatnych.

MN



Wiadomości: co godzinę 0.00-6.00
Wiadomości: co pół godziny 6.00-22.00
Wiadomości sportowe: 6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.10
Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30.

5.00 Świt z Radiem Zet; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 8.10 Komentarz dnia; 8.15 Wywiad Andrzeja Wojciechowskiego; 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu — aud. Jacka Fedorowicza; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelminiak, finał 13.30; 10.00 Vademecum — progr. Edyty Wojtczak; 12.00 Dzwonienie do Pani... Pana... — aud. Janusza Weissa; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet — aud. Szymona Majewskiego; 16.00 Radioturniej; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 18.00 Niebieskie studio Radia Zet — aud. Krzysztofa Skowrońskiego; 19.00 Audycja muzyczna Ewy Toczek; 20.00 Klub Radia Zet — salon artystyczny; 21.30 MTV — wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet; 23.30 Bezsensowność z Radiem Zet — prow. Dorota Szuszkiewicz i Kacimierz Robak; 1.00 Noc z Radiem Zet.

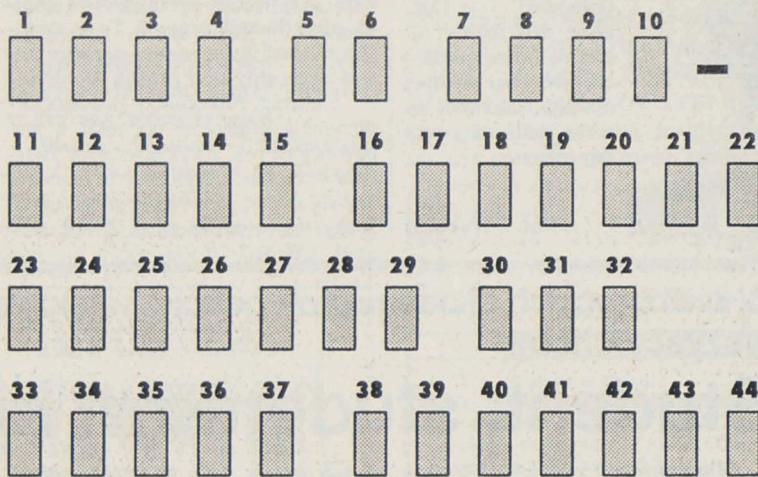
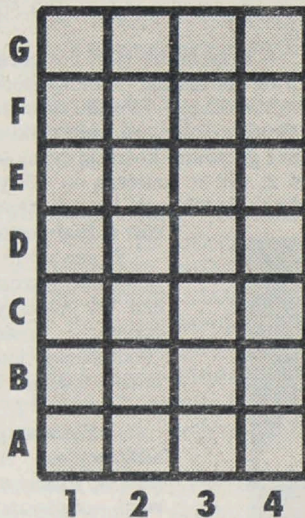
Wspólny konkurs z Radiem „Akadera”

Hasło dnia

Aby wziąć udział w konkursie powinienes:

1. Kupić aktualną „Gazetę Współczesną”
2. W dodatku „Dzień dobry Białystok” drukujemy diagram i serię kart (ponumerowane okienka)
3. Od godz. 12.35 dzwonisz do Radia „Akadera” (tel. 22 414)
4. Wybierasz dowolne pole diagramu, na zasadzie „gry w statki”, np. B—4
5. Prezentery odkrywają umieszczoną tam literę i informuje cię w jakie okienko powinienes ją wpisać
6. Wpisane litery utworzą hasło reklamowe firmy
7. Wypadasz z gry, gdy strzał w diagram okazał się „pułdem”
8. Dyskwalifikuje cię również źle podane hasło
9. Uwaga! Masz tylko dwie 15-sekundowe szanse na odgadnięcie hasła

W środę, 6 lipca, nagrodę otrzymała Katarzyna Lisowska z Gródka. Sponsorem dzisiejszego konkursu jest DOM HANDLOWY - NOWY, a gramy o torbę turystyczną.



Wydarzenia: 0.00, 3.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00
Radio Giełda: od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415)
6.00-10.00 prezentuje Urszula Grochowska: 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy

cennik bazarowy; 8.45 Kursy walut; 9.30 Propozycje na dziś; 10.00-15.00 prezentuje Robert Samot; 10.30 Konkurs I (tel. 22-414); 11.30 Konkurs II; 13.30 Notowania Giełdy Papierów Wartościowych; 14.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 15.00-20.00 prezentuje Wojciech Kujalowiec; 15.30 Propozycje na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 22-414); 17.30 Konkurs II; 18.20 Kwadrans z gościem Akadery; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.10-24.00 Sen nocy letniej — prezentuje Piotr Kaniewski; 0.05-6.00 Nocny odlot — prezentuje Piotr Łęgowski.



Gramy, panie Czesiu?

Fot. I. Wysocki

Zmiany w ruchu autobusowym

W związku z prowadzonymi pracami remontowymi na ul. Sokólskiej w stronę centrum, Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej zmienił trasy niektórych linii autobusowych:
● autobusy linii „15” i „20” z ul. Jurowieckiej będą kierowane w ul. 1000 — lecia Państwa Polskiego i Szosę Północno — Obwodową,
● autobusy linii „25”, z Szosy Północno — Obwodowej będą kierowane w ulicę I Armii Wojska Polskiego, ul. 1000 — lecia Państwa Polskiego, Szosę Północno — Obwodową i dalej starą trasą.
Linie autobusowe nr 15, 20, 25, 26, 27, 102, w kierunku do centrum pozostały bez zmian.

Śladem polskich bohaterów

Muzeum Wojska przy ul. Killińskiego 7 zaprasza dzieci i młodzież na cykl gawęd historycznych. W każdym tygodniu wakacji od wtorku do piątku w godz. 9.30-15 można posłuchać opowieści o polskich bohaterach. W tym tygodniu historycy opowiadają o Jadwidzie i Jagielle; temat brzmi — „Śladem Jagiellowych rycerzy”. Pogadanki są organizowane dla co najmniej 10-osobowych grup, na dowolnie wybraną godzinę. Informacje: tel. 415-448, 415-081.

MN

MEDYCZNE

● CENTRUM Stomatologii „CLAS-SIC”, ul. Sienkiewicza 81/3, tel. 761-305 całodobowo.

G 11269

NAPRAWY

● AUTOMATYCZNE pralki, 755-613.

G 11247

PORADY

● BIURO RZECZOZNAWCY: wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawska 40, 325-681

G 10337

UBEZPIECZENIA

● „TUK” -korzystne ubezpieczenia - atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743.

G 09605

● POLONIA -koszty leczenia, mieszkania, atrakcyjne wakacyjne stawki. Lipowa 51 (tel. 52-04-71 wew. 115).

G 10716

● TUW Białystok, tel. 436-994 ubezpiecza mieszkania wyjeżdżającym urlopowiczom. Warunki atrakcyjne.

G 10873

● „POLISA” -ubezpieczenia: majątkowe, osobowe, komunikacyjne, zagraniczne. Sienkiewicza 46, /tel./fax 435-197/ Zapraszamy.

G 10890

● AGF -firmy, mieszkania, OC, AC, -superbonifikata posiadaczom minimum 40% zniżki.

G 10975

● AGF -UBEZPIECZENIA ŻYCIE -grupowe zakładom pracy, Włokiennicza 4 tel. 523-394.

G 10976

● SECURITAS -Licencjonowany Broker Ubezpieczeniowy, Białystok, ul.M.C. Skłodowskiej 3, tel. 288-52.

G 11160

● TU „Samopomoc” S.A. ul. Sienkiewicza 55a, tel. 75-20-75, również karta stałego klienta.

G 11221

● UBEZPIECZENIA -komunikacyjne, -osobowe, -majątkowe, tanio, bezpiecznie. „COMPENSA”, Skłodowskiej 3, tel. 208-06.

G 11326

USŁUGI

● Zakład Remontowo -Budowlany, Ogrodowa 11/14, tel. 327-136 -pełny zakres usług.

G 10651

● SUPERSILNE drzwi antywłamaniowe -WITEX Super-Lock, ul. Wyszynskiego 2/1, tel. 214-38.

G 10931

● ŻALUZJE -pionowe, poziome, rolety -generalny producent. JOKER -SYSTEM, Fabryczna 37, 750-573.

G 11271

TV POLSAT
w Białymstoku i okolicach
Specjalne anteny już od 185.000
Inter Serwis
Sklepy w Białymstoku
Handlowa 3, tel. 224-59
Malmęda 12, tel. 328-942
Mickiewicza 44 A, tel. 324-496
Bohaterów Getta 3, tel. 524-392

3 % upustu
Inter Serwis

919 Super TAXI
Wszyscy mówią o jakości, my ją zapewniamy.
Niezmieniony przelicznik od 1993 roku

3 % upustu

Zjazd Absolwentów

Liceum Ogólnokształcącego
w Łapach.

Liceum Ogólnokształcące w Łapach obchodzi
w tym roku jubileusz 50-lecia istnienia.

1-2 października 1994 r.

odbędzie się I Zjazd Absolwentów.

Komitet organizacyjny prosi byłych uczniów o nadsyłanie zgłoszeń
udziału w Zjeździe pod adresem:

Liceum Ogólnokształcące
18-100 Łapy

ul. Bohaterów Westerplatte 10, tel. 27-02

Jednocześnie prosi o umieszczenie na zgłoszeniu informacji o roku
ukończenia Liceum i ewentualnej zmianie nazwiska.

Koszt uczestnictwa wynosi 250 tys. zł - część oficjalna + obiad, 350
tys. zł - część oficjalna + obiad + bal.

Zgłoszenia przyjmowane są do 15 sierpnia 1994 r. konto: 300416-651-
139-32 Bank Gdański III Oddział Białystok, Filia Łapy.

K 01668



POLONEZ CARO

- Największy wybór w regionie
- Sprzedaż za gotówkę i na raty
- Nowe warunki gwarancji - 4 lata
- Całodobowy system pomocy drogowej

Zaprasza autoryzowany dealer
POLMOZBYT

salony

w Białymstoku, tel. 754-550,
w Łomży, tel. 18-49-48

k1621

Materiały budowlane. "TOPKAPI"
oferuje: STYROPIAN, WEŁNĘ MINERALNĄ,
PAPY, BLACHY, RYNNY PLASTIKOWE,
LEPIK, CEMENT, WAPNO, ONDULINE.

SIPOREKS, SUCHY TYNK
WODOMIERZE METRON - ceny fabryczne.
Nowowsarszawska 32, tel. 410-145,
(teren Spółdzielni Elektryk), Białystok G 11164

G 11164

Nadleśnictwo Żednia

ogłasza przetarg nieograniczony niżej wymienionych pojazdów:

- 1. Samochód UAZ rok produkcji 1978
cena 9.000.000,-
- 2. Samochód Star 244 Osinobus rok produkcji 1984
cena 30.000.000,-

Przetarg odbędzie się w dniu 18.07.94 o godz. 10.00.

G 11503

Rada Nadzorcza

ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu i Zastępcy Prezesa

w Spółdzielni Mieszkaniowej w Grajewie.

Kandydaci powinni być członkami Spółdzielni, posiadać wykształcenie minimum średnie /kandydat na Zastępcę dodatkowo uprawnienia budowlane/ 5-letni staż pracy, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym, a także umiejętność kierowania i organizowania pracy.

Osoby zainteresowane powinny złożyć dokumenty:
informację o przebiegu pracy zawodowej, życiorys, opinię z ostatniego miejsca pracy, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w Sekretariacie Spółdzielni.

P 01281

Rektor Politechniki Białostockiej

ogłasza KONKURS na stanowisko

KWESTORA i Z-cy Kwestora

w Politechnice Białostockiej.

Kandydaci przystępujący do konkursu winni odpowiadać następującym warunkom:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne, administracyjne
- staż pracy minimum 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym
- znajomość problemów szkolnictwa wyższego
- dobry stan zdrowia.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- kwestionariusz osobowy z fotografią
- życiorys z przebiegiem dotychczasowej działalności zawodowej
- opinię z ostatnich 5 lat pracy
- dyplom ukończenia studiów wyższych oraz inne świadectwa stwierdzające kwalifikacje zawodowe
- zaświadczenie o stanie zdrowia
- oświadczenie o niekaralności.

Oferty należy składać do:

Rektorat Politechniki Białostockiej ul. Wiejska 45 A pokój 37 w kopertach z dopiskiem "KONKURS", w terminie 10 dni od ukazania się ogłoszenia. O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną poinformowani indywidualnie.

Zastrzegamy sobie prawo nieskorzystania z oferty bez podania przyczyn.

K 01673

Polski Związek Motorowy OZDG

w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 52

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

niżej wymienionych pojazdów:

	rok prod.	Cena wywoławcza
» 1. Opel Ascona 1.6	1982	45 mln zł
» 2. Nissan Datsun Sunny 1.4	1976	7,5 mln zł
» 3. Opel Ascona 1.9	1978	19 mln zł
» 4. Fiat 132A 2.0 wtrysk	1984	36 mln zł
» 5. Volkswagen Golf 1.5	1979	29 mln zł
» 6. Łada Waz 2105 /zasil. gazem/	1983	29 mln zł
» 7. Volvo 244	1982	52 mln zł
» 8. Ford Sierra	1982	55 mln zł
» 9. Ford Taunus combi	1981	31 mln zł
» 10. Renault 14	1981	24 mln zł
» 11. Ciągnik siodłowy MAZ 54323	1991	230 mln zł
» 12. Naczepa chłodnia na podwoziu trzosiowym z 1991 r.	1984	205 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20.07.1994 r. w siedzibie PZM OZDG w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 52 w I i II licytacji. I licytacja rozpocznie się o godz. 10. Pojazdy nie sprzedane w I licytacji zostaną wystawione do II licytacji, która rozpocznie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie, nie później niż do godz. 9.00 w dniu przetargu, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie PZM.

Pojazdy wystawione do przetargu można oglądać w dniach 18 i 19.07.1994 r. w godz. 9.00 - 13.00 oraz w dniu przetargu na parkingu PZM przy ul. Zwycięstwa 52 - dot. poz. 1-10.

Pojazdy wymienione w poz. 11 i 12 będą sprzedawane jako całość i są do obejrzenia w dniach 18 i 19.07.1994 r. w godz. 9.00 - 13.00 na placu parkingowym Rejonowej Straży Pożarnej w Augustowie.

Informacje o pojazdach będą udzielane w godz. 8.00-14.00 pod numerem tel. 512-496 wew. 113 w Białymstoku /pok.112/.

PZM organizuje na zlecenie instytucji i osób prywatnych przetargi pojazdów samochodowych i maszyn.

Informacje: tel. 512-496 wew. 113.

K 01671

VOLVO

POSZUKUJE DEALERÓW

Volvo to jedno z największych przedsiębiorstw północnej Europy zatrudniające 73.600 pracowników. Jest producentem, m.in. najwyższej klasy samochodów osobowych.

Volvo Auto Polska Sp. z o.o. jest generalnym importerem samochodów osobowych w Polsce. Doskonały produkt jaki oferujemy naszym klientom, wymaga równie doskonałej organizacji i obsługi sprzedaży. Aby sprostać temu zadaniu, planujemy dalszy rozwój sieci dealerskiej.

Poszukujemy nowych partnerów do współpracy w zakresie:

- sprzedaży samochodów,
- sprzedaży części i akcesoriów,
- obsługi warsztatowej, mechaniki i blacharstwa.

Oferty zawierające status prawny i finansowy firmy oraz opis infrastruktury prosimy nadsyłać na adres:

VOLVO AUTO POLSKA Sp. z o.o.
Wiejska 20, 00-490 Warszawa

VOLVO
PROWADŹ BEZPIECZNIE

WAKACYJNA TRYBUNA ZAKREŚLANKA

NAGRODY FUNDUJĄ:

TICAR



EDITIONS

SPOTKANIA

**RAINBOW
TOURS**

KENWOOD



HEMA

**WYDAWNICTWO
KURPISZ**



sprzedam

SPRĘŻARKĘ wydajną, 524-911.

G 91

NAJTANIEJ blachy ocynkowane i lakierowane, gładkie, falowane, trapezowane, rury spustowe, rynny, kolanka, uchwyty mocujące. TRAPEZOWANIE blach do 2,5 m dl., "METALKOMPLEX" - Krupniki 20, tel. 612-466. Punkt sprzedaży CZYZEW, ul. Słoneczna 2, tel. 322.

G 09914

PARKIET producent. 615-932 po 19.

G 11154

SIATKA ogrodzeniowa - producent, Gołdap (0-87) 15-18-40.

G 11270

PRASĘ Z-224. Łozowo 61, Dąbrowa Białostocka.

G 11403

MOZAIKĘ podłogową. Dubiny 172, tel. 38-20 Hajnówka.

G 11418

WYCIĄGARKA obornika, mozaika. 19-65-67.

G 11428

C-360 /1986/. Łupianka Stara 19, gm. Łapy.

G 11442

VIKING oferuje kolorowe materiały klinkierowe: cegły, płytki, dachówki, piaskowce, marmury, kostkę, płytkę chodnikową, cement. Białystok, Wysockiego 69, 751-596, fax 762-468.

G 11470

SUKNIĘ ślubną. 750-713.

G 11493

BLACHĘ ocynkowaną -104 tys. Stal żebrowana -7 tys. Lepiok -3 tys. "Gal-Met", Korzeniowskiego 9, tel. 437-201, fax 437-085.

G 11494

CIĄGNIK C-4011. Biały Mirosław, Brzózki Brzezińskie, gm. Wysokie Mazowieckie.

G 11501

SNOPOWIAZALKE - stan bardzo dobry. Ryszard Kulikowski, Rzędziny, gm. Tykocin.

G 11504

MASZYNĘ do waty cukrowej. 331-557.

G 11516

KSEROKOPIARKA "Rank Xerox" 5052 /80 kop/min. - wszystkie funkcje/ oraz Canon 3525 /dwukolorowa/ stan idealny - na rachunek VAT. 223-03 godz. 10-15.

G 11522

SNOPOWIAZALKE ciągnikową w idealnym stanie /tanio/. Sulimy 39 /Rapita/.

G 11540

KOMBAJN zbożowy "Record" /1987/, stan bardzo dobry. Kętrzyn, tel. 12-88 lub 38-74.

G 11541

DZIAŁKI budowlane. Tanio. Wilkasy, ul. Lipowa 7.

G 11542

"SPOŁEM" Łomżyńska Spółdzielnia Handlowa w Łomży sprzedaje magazyn o pow. 180 mkw. w drodze przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 14.07.1994 r. o godzinie 11.00 w biurze Sp-ni przy ul. Nowogrodzkiej 151A.

G 11544

C-385 /1978/ + plugi czterokobowe. Cena 100 mln. Sikory, gm. Monki.

P 01272

SPRZEDAM C -360. Domuraty 27, gm. Suchowola.

P 01275

kupię

JAWĘ 350 po wypadku. Marcukowska 16.

G 11429

VOLKSWAGEN garbus po wypadku. Wysokie Mazowieckie. 20-41.

G 11537

usługi

EXPRESS malarski, 75-14-46, 8-15.

G 112

AUTOALARMY na każdą kieszeń - znakowanie - blokady - radiomontaż. Lipowa 28a.

G 11143

ALARMOWE systemy. Lipowa 28a.

G 11144

WYKONAM meble oraz usługi stolarskie, tel. 633-345, 777-576 po 18.

G 100

HURTOWNIA papieru toaletowego, komis odzieżowy, RTV, komputery, meble, AGD, Biuro Turystyczne. Tel. 321-303.

G 11423

ŁODÓWKI, zamrażarki - naprawy domowe, 513-623.

G 11441

PIECZATKI PiK, Białystok, Legionowa 9/1 lok. 119, tel. 331-854 w. 119.

G 11469

PIECZATKI PiK, Białystok, Malmęda 35, tel. 436-593.

G 11472

ŻWIR, 320-408.

G 11484

AUTOALARMY, autoblokady, radiomontaż, GAB-PRESTIGE, ul. Młynowa 52, 248-66.

G 11497

POMNIKI. 15-19-87.

G 11519

KOMBIT s.c. - alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.

K 01381

KOSZENIE traw kosiarką rotacyjną. Grajewo, tel. 24-32.

P 01264

ŻALUZJE pionowe, poziome, nawierzchniowe - produkcja, montaż, Węgorzewo, ul. Zamkowa 31, tel./fax /0-117/ 71-600.

A 00669

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE Sławomir Wierzbicki. Dom Pogrzebowy, Białystok, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (od 8.00 do 16.00), tel. 753-424 (czynny całą dobę).

G 08706

nieruchomości

"DOMINIUM" - kompleksowa obsługa nieruchomości - WYNAJEM - Lipowa 16a, 219-40.

G 10199

SPRZEDAM działkę budowlaną 1,451 mkw. ogrodzoną (w Pruszkowie, 17 km od Warszawy) z domkiem campingowym 30 mkw. "Mikolajki" - trzy garaże, prąd, siła.

G 97

SPRZEDAM działki budowlane kol. Grabówka, tel. 431-422.

G 10714

DZIAŁKĘ budowlaną 1500 mkw. z budynkiem warsztatowym - własność notarialna - obrzeża Hajnówki - tanio sprzedam. Tel. 34-03 Hajnówka po 16.

G 11508

SPRZEDAM działkę budowlaną w Bacieczkach - 557 mkw., tel. 633-998.

P 01274

lokale

"AMICUS" - MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI. Kupno - sprzedaż. SIENKIEWICZA 22, 435-872, 436-208.

G 07084

FIRMA poszukuje lokalu handlowego w Łomży (centrum) o powierzchni ok. 400 mkw. z zapleczem magazynowym. Tel. 272-47 Białystok.

G 11510

samochody

AUTO - KOMIS "TRAFIC-2" Hotel "LESNY" - kupno, sprzedaż i zamiana. Za gotówkę i na raty. Tel. 513-194.

G 10898

AUTO - KOMIS ul. Botaniczna ZA-PRASZA! Raty. Leasing. Zamiany. Zamówienia. PTS. Alarmy. Znakiowanie. Oleje. Spoilery. Przyciemnianie szyb. 511-262.

G 11137

ŁUBLINY, ZUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RATY, LEASING, AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

G 11204

AUTOALARMY - atestowane - GEDYMINA 21.

G 11328

JELCZ 317D cysterna. 75-42-71.

G 11427

SPRZEDAM Skodę Favorit /1991/ - 95 mln. 413-026 po 16.

G 11498

PILNIE sprzedam Dacie 1300 /1984/, stan dobry. 328-297.

G 11526

OPEL-Kadett 1,2l /rocznik 82/, 4 drzwi - 40.000.000. Łomża, 17-61-64.

G 11539

SILNIK po remoncie do STARA 200, tylny most, oś przednią i inne do STARA. Łupianka Stara 54, gm. Łapy, tel. 15-29-00.

G 11564

praca

ZATRUDNIĘ doświadczonych piekarzy do pracy w piekarni pod Warszawą. Możliwość zakwaterowania. Tel. Warszawa, 781-91-63, 781-91-48.

G 11368

ZATRUDNIĘ tynkarzy, 632-019.

G 11412

HURTOWNIA Słodczy w Łomży ul. Nowogrodzka 58, tel./fax 16-24-63 zatrudni doświadczonych akwizytorów do pracy w terenie, w branży spożywczej. Wymagany jest kilkuletni staż pracy.

G 11420

ZATRUDNIĘ mężczyznę do obwoźnej sprzedaży lodów. Wymagane prawo jazdy kat. B oraz aktualna książeczka zdrowia. Istnieje możliwość zakwaterowania. Tel. 516-439 po godz. 19.

G 11471

DUŻA firma handlowa poszukuje akwizytorów w branży spożywczej i przemysłowej. Dobrze widziany własny środek transportu. Zatrudni także kierownika sklepu spożywczego. Informacja - tel. 224-66 w. 252.

G 11520

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego. Tel. 532-878. Białystok ul. Saturna 69.

G 11558

FIRMA zleci ułożenie tynków. 433-317.

G 11572

nauka

DODATKOWE egzaminy wstępne do Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku odbędą się dnia 18 i 19 lipca 1994 r. o godz. 10. Wszelkich informacji udziela sekretariat Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 6. Białystok ul. Boboli 76, tel. 614-072.

G 11496

lekarskie

INTERNISTA - wizyty domowe, 75-04-22, 752-189.

G 11264

CHOROBY skóry i włosów. Dr med. Janina Zimnoch. Sienkiewicza 81/6, poniedziałek, środa, piątek 16-17.

G 11375

hurtownie

GUZIKI, dodatki. "SANDER", Mazowiecka 39D.

G 10870

CEMENT 1.150.000 z VAT, WAPNO. Kujbiedy 11, tel. Jasionówka 235.

G 11330

turystyka

PIELGRZYMKA do Włoch 23-30.07. NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336.

G 11406

DRUSKIENNIKI - 15-dniowe kuracje w sanatorium. "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58.

G 11416

• CEMENT

• Wapno

• Węgiel:

- kostka
- orzech
- groszek
- miat

Skład Juchnowiec
PHU "TA-JAN"
tel./fax 196-167.

G 11115

BRUKSELA - solidnie i tanio "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58.

G 11417

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki: New York, Floryda, Chicago, Hawaje. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.

G 11455

WCZASY na Krymie - Ałusztą /24.07-9.08./, /5.08-21.08./ Nowator, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336, 26-956.

G 11477

SŁOWACJA - góry, jezioro - kwatery prywatne. 244-95 lub 24-984.

G 11515

ROTTERDAM, Bruksela, Dusseldorf, Dortmund, Hanower, Essen, Paryż, Londyn. Szybko i solidnie. NOWATOR, tel. 26-336, ul. Skłodowskiej 13, Białystok.

K 01615

WYCIECZKA autokarowa Francja - Hiszpania - Portugalia: 8-26.08. NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336, 26-956.

K 01625

NORWEGIA - SZWECJA - DANIA: 16-27.08.94, 4 mln. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01654

ALPY SZWAJCARSKIE, LOURDES, NIMES, LYON, LAZUROWE WYBRZEŻE, SAN REMO, MEDIO-LAN: 29.07-9.08.94, 4 mln + 135 USD. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01655

WŁOCHY - CAPRI: 13-23.07.94 Wiedeń, Wenecja, San Marino, Monte Cassino, Pompeja, Rzym, Florencja. 3,5 mln + 130 USD. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01656

SZWAJCARIA - PARYŻ - BRUKSELA: 3,5 mln + 100 USD, 12-22.08.94. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01657

GRECJA - CYPR - IZRAEL - WŁOCHY - REJS ŚRÓDZIEMNOMORSKI; ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01658

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Niemyjskim**Stanisławowi i Lucynie**

z powodu zgonu

Ojca i Teścia

składają:

Dyrekcja i współpracownicy II Inspektoratu PZU SA w Białymstoku.

G 11509

Kierownictwu i pracownikom PKP - MT Czeremcha, którzy okazali pomoc i współczucie w trudnych chwilach po tragicznej śmierci ukochanego

męża i ojca**ś.p. Jerzego Mozolewskiego**

oraz wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze serdeczne podziękowania składa pogrążona w głębokim smutku

żona z dziećmi.

G 11512

telewizja



PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
8.05 „Małe cudo” — serial prod. USA
8.30 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: Muzyczna skakanka z Gwiazdą — Januszem Józefowiczem, Mały magazyn naukowy oraz „Zamek Eureka” — serial prod. USA
10.05 „Żar tropików” — serial prod. USA

10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Videofashion
11.20 Starting Business English — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Notowań: Bezkrwawe łowy

12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Edukacyjna
12.15 Za kulisami ZOO w Bazylei
12.40 Straż w dziesiątkę
12.45 Na łące
12.50 W rajskim ogrodzie
13.05 Klinika zdrowego człowieka
13.35 Robinsonowie
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „Ulubiona brunetka” — komedia sensac. prod. USA

15.30 Piknik mistrzów — program rozrywkowy

16.00 Dla dzieci: Film z serii „Były sobie Ameryki”: „Marzenia Krzysztofa Kolumba”

16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Znaki czasu
18.05 „Małe cudo” — serial prod. USA
18.30 Piknik mistrzów
19.00 Jazda do sam: „J”
19.15 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Nieznane szczegóły” — film fab. prod. USA

21.45 Bilans — magazyn rządowy
21.55 Tylko w Jedyne
22.25 Muzyczna Jedynka — teledyski
22.40 Gliny — magazyn policyjny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 „Spojrzenie na modę”: „Na wybiegu” — serial dok.

0.05-1.55 „Dziewczyna z gór Kabylii” — film fab. prod. franc.

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 „Tarzan” — serial prod. niem.
8.05 Programy lokalne
8.35 Powitanie

8.40 Studio Sport: Na sportowo — o lotowo

9.10 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.

9.35 Wakacje w Dwójce

10.00 „Zadziwiający świat zwierząt”: „Portret miejskiego borsuka” — serial przyrod. prod. ang.

10.30 Dziura w koszu — program Jerzego Owsiaka

11.00 „Parada oszustów”: „Mistrz zawsze traci” — serial TVP

12.00 Clipol — prezentacja polskiego rynku videoclipów

13.00 Panorama

13.15 Studio Sport: Koszykówka zawodowa NBA

14.10 Dedykacje: Dla Marii Kalergis

14.30 Zwierzęta wokół nas: Podaj łapę — program Adama Kochanowskiego

15.00 Powitanie

15.05 „Podwodni rycerze” — film dok.

15.35 „Tarzan”: „Skarb piratów” — serial prod. niemieckiej

16.00 „Zaklęty dwór”: „Zagrozenie” — serial TVP

16.55 „Zadziwiający świat zwierząt”

17.30 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.

18.00 Panorama

18.05 Programy lokalne

18.35 Kolo fortuny — teleturniej

19.05 Małe ojczyzny: „Tu jest mi do brze” — wspomnienia mieszkańców Bytomia Odrzańskiego

19.30 Zawód — amator: Reżyser

20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół

21.00 Panorama

21.30 Studio Sport: Kronika MŚ w piłce nożnej

21.40 Przed Jałtą, po Jaltie — wykład prof. Józefa Garlickiego

22.00 Wszystkie światła na Biedrzyńską: „Ucieczka” — film fab. prod. polskiej

23.10 Wychodźca — teatr muzyczny

24.00 Panorama

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: 8.00 Film przyrodniczy; 9.00 Rody Polskie: Radziwiłłowie; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze”; 10.00-12.00 Jest lato — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Popielec” — serial TVP; 13.10 Program rozrywkowy; 13.30 Czwarte czwartki — magazyn; 14.00 „Księżna partyzant” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale:

stem; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Nataszę Zylską — oprac. E. Boratyńskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub Popularyzatorów Nauki — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.45 Pod mikroskopem — aud. M. Bajer; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest pojeź; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Zapiski psubrata”, cz. IV — słuch. wg pow. Tadeusza Kijańskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. M. de Latour; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Pogaduchy do podu- chy.

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: 8.00 Film przyrodniczy; 9.00 Rody Polskie: Radziwiłłowie; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze”; 10.00-12.00 Jest lato — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Popielec” — serial TVP; 13.10 Program rozrywkowy; 13.30 Czwarte czwartki — magazyn; 14.00 „Księżna partyzant” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale:

stem; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Nataszę Zylską — oprac. E. Boratyńskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub Popularyzatorów Nauki — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.45 Pod mikroskopem — aud. M. Bajer; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest pojeź; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Zapiski psubrata”, cz. IV — słuch. wg pow. Tadeusza Kijańskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. M. de Latour; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Pogaduchy do podu- chy.

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: 8.00 Film przyrodniczy; 9.00 Rody Polskie: Radziwiłłowie; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze”; 10.00-12.00 Jest lato — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Popielec” — serial TVP; 13.10 Program rozrywkowy; 13.30 Czwarte czwartki — magazyn; 14.00 „Księżna partyzant” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale:

stem; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Nataszę Zylską — oprac. E. Boratyńskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub Popularyzatorów Nauki — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.45 Pod mikroskopem — aud. M. Bajer; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest pojeź; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Zapiski psubrata”, cz. IV — słuch. wg pow. Tadeusza Kijańskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. M. de Latour; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Pogaduchy do podu- chy.

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: 8.00 Film przyrodniczy; 9.00 Rody Polskie: Radziwiłłowie; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze”; 10.00-12.00 Jest lato — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Popielec” — serial TVP; 13.10 Program rozrywkowy; 13.30 Czwarte czwartki — magazyn; 14.00 „Księżna partyzant” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale:

stem; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Nataszę Zylską — oprac. E. Boratyńskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub Popularyzatorów Nauki — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.45 Pod mikroskopem — aud. M. Bajer; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest pojeź; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Zapiski psubrata”, cz. IV — słuch. wg pow. Tadeusza Kijańskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. M. de Latour; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Pogaduchy do podu- chy.

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: 8.00 Film przyrodniczy; 9.00 Rody Polskie: Radziwiłłowie; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze”; 10.00-12.00 Jest lato — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Popielec” — serial TVP; 13.10 Program rozrywkowy; 13.30 Czwarte czwartki — magazyn; 14.00 „Księżna partyzant” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale:

stem; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Nataszę Zylską — oprac. E. Boratyńskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub Popularyzatorów Nauki — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.45 Pod mikroskopem — aud. M. Bajer; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest pojeź; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Zapiski psubrata”, cz. IV — słuch. wg pow. Tadeusza Kijańskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. M. de Latour; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Pogaduchy do podu- chy.

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: 8.00 Film przyrodniczy; 9.00 Rody Polskie: Radziwiłłowie; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze”; 10.00-12.00 Jest lato — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Popielec” — serial TVP; 13.10 Program rozrywkowy; 13.30 Czwarte czwartki — magazyn; 14.00 „Księżna partyzant” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale:

stem; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Przypominamy Nataszę Zylską — oprac. E. Boratyńskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Echo: Klub Popularyzatorów Nauki — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Gaszyńskiego; 18.45 Pod mikroskopem — aud. M. Bajer; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „List z tamtego świata” — słuch. wg pow. Kornela Makuszyńskiego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest pojeź; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Zapiski psubrata”, cz. IV — słuch. wg pow. Tadeusza Kijańskiego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Stuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. M. de Latour; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Pogaduchy do podu- chy.

0.05-1.30 Cafe modern przedstawia

POLONIA

„Przez” — film dok.; 15.35 Co nowego — Maria Koterbska; 15.55 Program dnia; 16.00 Słoneczne Studio; 16.30 Wakacyjna przygoda: „Samochodzik i Templariusze” — serial; 17.00 Teleexpress; 17.15-19.15 Jest lato — a w nim: 17.30 „Na kłopoty Bednarski” — serial TVP; 18.20 Jest lato...; 18.30 Gra — teleturniej; 19.00 Jest lato...; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Historia — współczesność: Operacja „Ostra Brama”; 20.30 Zwyczajny człowiek: Szach życia; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „07 zgłoś się”: „Ślad rękawiczki” — serial TVP; 22.55 Bilans — magazyn rządowy; 23.05 Polska dziś — program publicystyczny; 24.00 Panorama; 0.10-1.00 „Pole nocy” — serial TVP.

POLSAT

Informacje — 19.00, 20.58.

15.45 Jesteśmy — program Redakcji Katolickiej; 16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 17.00 „Banda Pand” — serial anim.; 17.30 „Złowrog” — serial braz.; 18.30 Oskar — magazyn filmowy; 19.20 Angielski dla biznesmenów; 19.30 „Banda Pand” — serial anim.; 20.00 „Sąsiedzi” — serial austral.; 21.00 „Więźniarki” — serial austral.; 22.00 Gillette World Sport Special; 22.30 Informacje i biznes informacja; 22.50 Angielski dla biznesmenów; 23.00 „Złowrog” — serial braz.; 24.00 Magazyn sportowy; 0.30-1.15 „Sąsiedzi” — serial austral.

RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: videohorror — strach siedzi obok ciebie; 16.00 Hans Meiser, temat: teraz będzie czas — czterdziestoletniej matki; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka; 18.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Explovis — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explovis — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Wezwanie — show; 21.15 Klinika miejska: Ostatnia próba — serial; 22.10 Posterunek: Gorący towar, zakazany handel porno z udziałem dzieci — serial; 23.10 Nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ullman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explovis — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

ATV — TELEWIZJA KABLOWA

18.30 Początek programu; 18.35 Pogoda dla bogaczy (5) — serial obycz., USA, 1976, 48 min., reż. David Greene, wyst. Peter Strauss, Nick Nolte, Susan Blakely; 19.25 Czym pachną pieniądze? Rodzina Potwornickich (Munsters Today) — serial komed., USA, 1989, 26 min., wyst. John Chuck, Lee Meriwether, Howard Morton; 20.00 Człowiek klanu (The Klansman) — dramat sensac., USA, 1974, 100 min., reż. Terence Young, wyst. Lee Marvin, Richard Burton; 21.40 Exlibris — program Michała Komara, 15 min.; 21.55 Konkurs filmowy; 22.00 Minikoncert MCM, 15 min.; 22.25 Co nas czeka?

11.05 Odkurzone przeboje — aud. J. Owsiaka; 11.30 W stylu Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.05 Co nam zostało z tych płyt — prow. K. Sikora; 13.10 William Kennedy: „Zielone berety”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Karol Olgierd Borchard; „Szaman morski”; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.10 Andrzej Szczypiorski: „Autoportret z kobietą”; 19.20 Wieczorem w Trójce — prow. M. Lebiada; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.05 Edward Radziński: „Jak naprawić zginął car Mikołaj II” (odc. ost.); 20.15 Jazzowy sanitariusz — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki, cz. I; 21.20 Ostatni seans filmowy — aud. P. Sztompke; 21.45 Klub Trójki, cz. II; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Fermata — mag. public. muzycznej pod red. K. Kępskiej; 22.55 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.35 Folk: muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.10 Felieton dnia; 0.15 Trójka pod księżycem z Grażyną Barszczewską — prow. H. Szopska.

Za zmiany w programach i repertuarach redakcji „GW” nie odpowiada

Co, gdzie, kiedy?



TEATR

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „Na pełnym morzu” (Augustów — Przysłań Statków Pasazerskich Żegluga Mazurskiej, ul. 29 Listopada), godz. 21.30, „Bezgrzeszne lata” Augustów (Szkola Muzyczna I st., ul. Wybickiego 1), godz. 16.00.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia. Wystawa Elżbiety Milko „Poszukiwania” czynna do końca lipca.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„**POKÓJ**” — „Milioner w spodenkach” (USA, l. 12), godz. 15.30 (ostatni dzień), „Angie” (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.30.

„**TON**” — „Naga broń 33 1/3” (USA, l. 15), godz. 11.00, 13.00, 14.30, 16.00, 20.00, „Zycie Carlita” (USA, l. 15), godz. 17.30 (dolly stereo).

„**FORUM**” — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka” (pol., b.o.), godz. 11.00 (wstęp wolny), „Robin Hood — faceci w rajtach” (USA, l. 12), godz. 15.00, „Kraina wód” (ang., l. 15), godz. 17.00, 21.00, „Romper Stomper — świat przemocy” (austral., l. 18), godz. 19.15 (ostatnie dni).

„**SYRENA**” — „Tombstone” (USA, l. 15), godz. 12.00, 16.00, „Bestia” (franc., l.

18), godz. 14.00, 22.00, „Wichrowe wzgórza” (ang., l. 15), godz. 18.00, „Noc na ziemi” (USA, l. 15), godz. 20.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Białostocki Teatr Lalek — „Młode strzelby” (USA, l. 15), „Gliniarz do wynajęcia” (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel” — „Reggae na lodzie” (USA, l. 12).

ŁÓMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 12.00, „Lista Schindlera” (USA, l. 15), godz. 13.30, 20.30, „Psy 2 — Ostatnia krew” (pol., l. 15), „Ucieczka gangstera” (USA, l. 18), godz. 18.15.

Ciechanowiec „Meteor” — „Fatalny instykt” (USA, l. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Ucieczka gangstera” (USA, l. 18).

Augustów „Iskra” — „Psy 2 — Ostatnia krew” (pol., l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzós” — „Rodzinka z Beverly Hills” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” — „Backbeat” (USA, l. 15), „Na zabójczych ziemiach” (USA, l. 15).

Giżycko „Fala” — „Król kosza” (USA, l. 15), „Księga dżungli” (USA, b.o.).

Mikołajki „Zagiel” — „Intersection” (USA, l. 15).

Sejny „Polonez” — „Demolka” (USA, l. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192. **Informacja Pogotowia** tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.

— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:

— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

TELEGRAMY

Szczecin. Trudny problem związany z inauguracją rozgrywek o mistrzostwo I ligi ma szczecińska Pogoń. 30 lipca w pierwszym meczu jesiennej rundy ma ona spotkać się z Górnikiem Zabrze. Tego samego dnia jednak na stadionie szczecińskiej Pogoni odbywać się ma tradycyjne, cykliczne spotkanie Świadców Jehowy. Zaangażowali się oni już w prace porządkowe na stadionie. W tej sytuacji trudno byłoby zerwać z nimi zawartą wcześniej umowę o udostępnieniu stadionu. W tej sytuacji Pogoń zaproponowała Górnikowi zmianę terminu spotkania — rozegranie go 2 lub 3 sierpnia — do śródozgodzin przedpołudniowych odpowiadzi jeszcze nie było.

Zabrze. 29-letni były bramkarz GKS Katowice i VfL Osnabrueck Mirosław Dreszer, 21-letni pomocnik GKS Bełchatów Jacek Berensztajn oraz 19-letni obrońca Odry Opole Maciej Krzetuski występować będą w nowym sezonie w zespole Górnika Zabrze — poinformował dziennikarza PAP prezes tego klubu Wiesław Laskiewicz. Z zabrzańską drużyną trenuje również 21-letni obrońca GKS Tychy, Jarosław Zadyłak, lecz jego transfer nie został jeszcze sfinalizowany.

Kraków. Piotr Skrobowski został nowym szefem sekcji piłkarzy krakowskiej Wisły. Stało się tak dzięki podpisaniu z nim przez prezesa klubu Ludwika Miętę — Mikołajewicza listu intencyjnego, stwarzającego warunki do powstania w Wiśle autonomicznej sekcji piłki nożnej.

Narciarze wodni

W AUGUSTOWIE JUŻ TRENUJĄ

— Przed zbliżającymi się międzynarodowymi mistrzostwami Polski w narciarstwie wodnym poszczególne ekipy już trenują w Augustowie.

Jako pierwsi pojawili się zawodnicy AZS Warszawa. Dziesięcioosobowa ekipa augustowskiej Sparty jest na zgrupowaniu stacjonarnym. Silniki motorówek huczą już od rana. Ponieważ pojawiło się bardzo wielu turystów i wczasowiczów korzystających z łódek, kajaków i żaglówek, ze względów bezpieczeństwa treningi odbywają się wyłącznie na jeziorze

Rospuda — informuje Romuald Karbowski z biura zawodów.

Przyjazd pozostałych ekip spodziewany jest 20 lipca. Z wyjątkiem Zefira Bytom, który zamieszka w Wojskowym Domu Wypoczynkowym, pozostałe zdecydowały się na pobyt w hotelu "Krechowiak". Tam również przygotowano pokoje dla sędziów i komitetu organizacyjnego.

Zawodników holować będą motorówki za których sterami zasiadają dyplomowani sternicy, Adam Bielonko z Augustowa i Tadeusz Kruczyński z Warszawy. (h)

Lech — Jagiellonia 3:0

Podium jakby dalej

Niepowodzeniem zakończyła się wyprawa juniorów Jagiellonii do Poznania. Podopieczni Lesława Karckiego, walczący o brązowy medal mistrzostw Polski juniorów w piłce nożnej, ulegli stolicy Wielkopolski Lechowi 3:0 (2:0).

Białostoczanie wystąpili w składzie: Korniluk — Kubasiński, Prokop (4 Kucharski) Sobolewski, Ostapczuk, Kasiuk (41 Timoszek), Szpada, Markiewicz, Danielewicz, Kisielski, Nierodzik.

Taki pech, jaki spotkał jagielloniaków w Poznaniu zdarza się rzadko. Po czterech minutach gry białostoczanie przegrywali 0:1. Na dodatek kontuzji doznał filar naszej defensywy — Prokop. Nie pozostało to bez wpływu na dalszy bieg wydarzeń.

Nasza drużyna grała zdekoncentrowana, zaś Lech był na luzie. Wynik 3:0 odzwierciedla przebieg gry. Porażka 0:3 stawia w trudnej sytuacji podopiecznych Lesława Karckiego. Podczas niedzielnego spotkania trudno będzie odrobić straty. Ale w piłce nigdy nic nie wiadomo, czego dowodem był mecz Nigerii z Włochami. Na dodatek tutaj grają drużyny młodzieżowe, które często przechodzą wahania formy.

Rewanż z Jagiellonią odbędzie się niedzielę o godz. 11 na stadionie w Wasilkowie. (mag)

Żegnaj „GROMIE”

Był klub — nie ma klubu

Wielki zawód licznym sympatykom Wojskowego Klubu Sportowego „Grom” w Czerwonym Borze sprawili jego działacze, którzy z dniem 30 czerwca rozwiązyli go. Decyzja ta jest tym bardziej smutna, że piłkarze zdecydowanie wygrali łomżyńską ligę okręgową awansując do IV ligi. Jak wiadomo, sukces przeważnie mobilizuje, uaktywnia. Tymczasem działacze wojskowych załamał. Komentarz zbyt krótki. Jako przyczynę podano trudności finansowe.

„Grom” przez 11 sezonów występował w IV lidze, cztery razy będąc o krok od III ligi, gdy zajmował 2 lokaty w latach 1983, 4, 7, 8. Czterokrotnie też zdobywał PP woj. łomżyńskiego (1983, 5, 7, 8). W 1988 „Grom” był sprawcą największej sensacji ogólnopolskiej kwalifikując się do 1/16 sześciu krajowego, po wyeliminowaniu Narwi Ostrołęka (III liga), Motoru Lublin (I liga), Błękitnych Kiel-

ce (II liga) i dopiero porażka z I ligową Stalą Stalowa Wola przerwała tę pucharową przygodę.

Klub był również organizatorem szeregu imprez sportowo-rekreacyjnych, w tym finału wojewódzkiego PP w 1981 r., w latach 1980-86 turnieju o Puchar Dowódcy Garnizonu, który gromadził na starcie czołowe drużyny wojskowe, jak Wawel Kraków, Lublinianka, Śniardwy Orzysz.

Najsukcesowniejszym strzelcem w historii klubu był aktualny zawodnik Olimpii Zambrów — Zbigniew Stańczyk, który w 47 meczach strzelił 47 bramek.

Najwyższe cyfrowo zwycięstwo zespół odniósł w 1980 r. z Czarnymi Wąsosz 16:0.

W 22 kolejnych spotkaniach drużyna nie przegrała meczu (od kwietnia 1980 do czerwca 1981), a bramkarz Andrzej Mazur przez 5 kolejnych spotkań, czyli 450 minut nie

wyjmował piłki z siatki (23.08-12.09.1987).

W latach 1977-79 klub posiadał A-klasową sekcję tenisa stołowego.

Po 17 latach istnienia dobiegł końca żywot tego wielce zasłużonego dla woj. łomżyńskiego klubu.

PS W tej sytuacji do IV ligi białostocko-łomżyńskiej awansował Orzeł Kolno, a w barażu o dodatkowe wolne miejsce, dzięki awansowi Olimpii Zambrów, stanie Florian Piątnica.

ŁOZPN do dnia 26 lipca przedłuży zapisy do rozgrywek o Puchar Polski (aktualnie 17 zgłoszonych drużyn), rozgrywek okręgowej ligi seniorów (11 drużyn), juniorów młodszych — rocznik 1978-79 po 31 lipca), trampkarzy (rocznik 80-81) i żaków (1982 i młodszy). Zgłoszenia tylko pisemnie pod adresem: ŁOZPN 18-400 Łomża, ul. Zajazd 16.

Henryk Pestka

Walka o życie

Stan zdrowia kierowcy rajdowego — Ryszarda Granicy jest nadal krytyczny — powiedziała 6 bm. dziennikarzowi PAP dr Anna Żołnowska, sprawująca bezpośrednio opiekę nad ciężko rannym zawodnikiem przebywającym w Klinice Anestezjologii i Intensywnej Terapii Akademii Medycznej we Wrocławiu. Lekarze robią wszystko, aby Ryszardowi Granicy uratować życie.

Ryszard Granica, zawodnik Automobilklubu Rzemieślnik Warszawa, uczestniczący w Rajdzie Karkonoskim, w drugim dniu tej imprezy wypadł z trasy ósmego odcinka specjalnego, a jego „mitsubishi galant” uderzył prawym bokiem w drzewo.



Reprezentanci Bushido Białystok podczas demonstracji jednego z elementów ENBU.

Fot. Autor



Demonstracja interpretacji kata przez sensei TAJI KASE, 9 dan (z prawej). Fot. Autor

KĄCIK KARATE TRADYCYJNEGO

To trzeba wiedzieć

Zgodnie z obietnicą, postaramy się w dzisiejszym „kąciku” zaprezentować konkurencje, które rozgrywane są na zawodach w karate tradycyjnym.

KATA INDYWIDUALNE

Startujący w tej konkurencji wykonuje minimum dwa razy kata podczas zawodów — jedno w eliminacjach, drugie w finale. W przypadku dwóch rund eliminacji, należy wykonać dwa różne kata, a następnie w finale jedno z nich można powtórzyć.

Kata wykonuje się na planszy, wokół której znajduje się sześciu sędziów. Oceniają oni kata, poprzez pokazanie odpowiedniej noty. Oceny krańcowe, czyli jedna najwyższa i jedna najniższa są odrzucane. Pozostałe oceny sumuje się i to daje ostateczny wynik.

Najwyższa nota jaka może być przyznana za perfekcyjne wykonanie kata, to 9,0 pkt.

KATA DRUŻYNOWE

Konkurencja ta polega na wykonaniu kata przez trzech karateków z idealną synchronizacją ruchów. Zasada sędziowania jest taka sama jak w kata indywidualnym, lecz „drużynówka” w finale musi wykonać kata oraz jego interpretację, czyli zastosowanie technik kata do walki. Oceny kata i oceny interpretacji, po uprzednim odrzuceniu not skrajnych sumuje się i w ten sposób uzyskuje wynik końcowy.

KUMITE DRUŻYNOWE

Konkurencja ta oceniana jest tak samo jak kumite indywidualne, które opisywaliśmy w ostatnim kąciku karate tradycyjnego.

W drużynie startuje czterech zawodników (3 walczących i jeden rezerwowo). Wszyscy zawodnicy „pracują” na jeden wynik. Dyskwalifikacja jednego z nich dyskwalifikuje całą drużynę.

NOWE KONKURENCJE W KARATE TRADYCYJNYM

W 1993 roku międzynarodowe władze karate tradycyjnego, wprowadziły na zawody dwie nowe konkurencje, celem uatrakcyjnienia zawodów dla publiczności oraz wyeliminowania ewentualnej specjalizacji karateków w kata lub w kumite.

ENBU

Jest to zaaranżowany pokaz walki, podczas którego mogą być używane wszystkie techniki, oprócz dźgnięć w oczy. Enbu wykonuje się na planszy (takiej samej jak do kata i kumite), a zasada oceniania tej konkurencji, jest taka sama jak w kata. Za przekroczenie linii ograniczającej pole walki, przyznawane są punkty karne. Czas trwania pokazu to 55-60 sekund, a zakończenie go przed określoną granicą czasową

lub po określonej granicy czasowej, to kolejne punkty karne.

W Enbu oceniane jest zaangażowanie psychiczne podczas walki, skuteczność bloków, ataków i kontrataków, szybkość, siła, dynamika oraz zrozumienie taktyki walki.

Każdy pokaz musi być zakończony ciosem kończącym (wcześniej opisywany tzw. finishing blow).

Enbu rozgrywane jest w następujących kategoriach:

Mężczyzna — Mężczyzna.

Kobieta — Mężczyzna — w tym przypadku kobieta nie może być stroną atakującą.

Kobieta — Kobieta.

FUKUGO

Jest to konkurencja, w której szanse mają tylko karatecy wszechstronnie wyszkoleni, ponieważ w pierwszej rundzie wykonują kata, a w następnej kumite. W półfinale ponownie kata, by w finale spotkać się tylko w kumite. Sposób oceniania FUKUGO jest taki sam jak w kata i w kumite.

Mamy nadzieję, że powyższe informacje umożliwią wszystkim zainteresowanym pełniejsze zrozumienie przepisów, zasad i sposobu dziania konkurencji, rozgrywanych na zawodach w karate tradycyjnym.

Katarzyna Motylewicz-Jaworowska
Waldemar Jaworowski

W USA NIE PŁAKANO

Redaktor Tomasz Kleszczewski telefonuje z USA

4 lipca, Dzień Niepodległości miał być ukoronowaniem startu ekipy amerykańskiej. Nikt nie mógł wymyślić bardziej uroczystych obchodów narodowego święta. Mecz z Brazylią miał również ogromne znaczenie dla przebiegu mistrzostw. Wiadomo, gdy odpada gospodarz, zainteresowanie turniejem maleje.

Tym razem jednak amerykański sen został przerwany. Brazylijczycy — bardzo tutaj lubiani — nie dali szans U.S. Team.

Mecz toczył się nie tylko na murawie. Oba zespoły przystępowały do gry z silnym poczuciem patriotyzmu. Prezydent Clinton — bynajmniej, nie fan tego sportu — dziękował za dotychczasową postawę i życzył powodzenia. "Myślę, że cały kraj jest podbudowany waszym sukcesem. I naprawdę, jesteśmy bardzo, bardzo z was dumni".

Każdy z Brazylijczyków podkreślał, że dla swej ojczyzny zrobi

wszystko. — "To wielkie marzenie Brazylii — mówił Bebeto — Od 24 lat nie zdobyliśmy Pucharu Świata. Musimy dać trochę szczęścia naszemu cierpiącemu narodowi". Nawet Romario — znany z inklinacji do boiskowego egoizmu — obiecał, że będzie walczył "do ostatniej kropli krwi".

Kiedy Brazylia szalała z radości po zwycięskim 1:0, Amerykanie nie wydawali się zbyt przejęci porażką. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że przeciwnik był lepszy, a i tak ich chłopcy wzniesli się w tych mistrzostwach na wyżyny umiejętności. Również opinie prasy i telewizji były wyważone. Co prawda w nieskończoność pokazywano niecelny strzał Dooley'a, ale doceniono klasę rywali.

W Savannah w stanie Georgia mecz nie wzbudził większego zainteresowania — tak zresztą dzieje się we wszystkich miastach, gdzie nie są rozgrywane mecze. Puby były zapelnione w połowie, a po końcowym gwizdku goście czym prędzej poszli oglądać doroczne fajerwerki z okazji 4 lipca. Właśnie odpadnięcie ekipy USA przysparza gospodarzom najwięcej smutku — nikt nie wie czy stadiony będą nadal zapelnione.

Dumitrescu i Iordanescu

Anghela Iordanescu i Ilie Dumitrescu łączy nie tylko udział w ekipie rumuńskiej w MS-94. Trener Iordanescu był tym, który wyprowadził Ilie na szerokie futbolowe wody: gdy Dumitrescu miał 11 lat — rozłoczył nad nim opiekę. Doprowadził go do reprezentacji kraju na mistrzostwa świata w USA, w których Dumitrescu robi furorę.

Dumitrescu z trenerem łączy także religia. Obaj są bardzo pobożni. Piłkarz zawsze przed meczem ma ze sobą krzyż, który został mu подарowany przez 90-letniego duchownego, ojca Argata. Na swe 25-lecie Dumitrescu otrzymał od Głowy Rumuńskiego Kościoła Ortodoksyjnego — rzadki egzemplarz Biblii.

Ilie Dumitrescu ma także inną niż futbol pasję — jest wielkim miłośnikiem baletu. Zapewne jednak nie będzie oglądał spektakli baletowych w Bukareszcie — jeden z włoskich klubów zaproponował mu kontrakt wysokości 5 mln dolarów.

Przed zmianą warty

Jednym z kandydatów do posady trenera reprezentacji Rosji jest Jewgienij Kuczerewski, obecnie trener olimpijskiej reprezentacji tego kraju. Już wcześniej był przewidziany do prowadzenia drużyny narodowej seniorów — w 1990 r. jego kandydatura nie zyskała jednak aprobaty Komitetu Wykonawczego Rosyjskiej Federacji Piłkarskiej.

Kuczerewski ma szansę zastąpić Pawła Sadyrina, pod kierownictwem którego reprezentacja Rosji nie odniosła spodziewanych sukcesów w MS-94.

Obecna reprezentacja Rosji — to kolos na glinianych nogach — stwierdził Kuczerewski. — W naszym futbolu trzeba wiele zmienić. Dziś piłką nożną na świecie rządzi polityka i biznes. A u nas nie się nie zmieniło — jest tak, jak było po mistrzostwach świata we Włoszech. Ale to temat na inną okazję — stwierdził Kuczerewski w wywiadzie dla Komsomolskiej Prawdy.



Szwedzi w 1/8 finału łatwo pokonali Arabię Saudyjską 3:1 (na zdjęciu fragment tego meczu). Czy poradzą sobie z Rumunią?
Fot. PAP/CAF

JONAS THERN BĘDZIE GRAŁ

Kapitan reprezentacji Szwecji Jonas Thern podczas spotkania z Arabią Saudyjską doznał urazu kolana. Będzie grał jednak w ćwierćfinałowym meczu przeciwko Rumunii.

Tak przynajmniej twierdzi lekarz drużyny szwedzkiej, Jan Ekstrand, po badaniach i przeswietleniach nogi tego piłkarza. Thern także ma nadzieję występu w tym spotkaniu, mimo iż nie trenował przez kilka dni. — Czuję się bardzo dobrze. Absencja na ostatnich treningach wcale mi nie przeszkadza. W sezonie rozegrałem już tyle meczów, że nie zaszkodzi mi krótka przerwa w zajęciach. Mało tego — bardziej potrzebowałem kilku dni odpoczynku niż treningów.

Szwedzi mają natomiast inny kłopot. Podczas spotkania z Arabią Saudyjską urazu uda doznał inny piłkarz, Joachim Björklund i to właśnie on może nie zagrać przeciwko Rumunii.

Szwedzi bardzo poważnie podchodzą do swego najbliższego przeciwnika. Trener Tommy Svensson wysoko ocenia umiejętności najbliższego rywala. — Jestem pod wrażeniem gry piłkarzy rumuńskich w meczu z Argentyną — powiedział. — Oni grają tak swobodnie. Mają dobrą linię obrony, a Gheorghe Hagi — to według mnie — najlepszy piłkarz obecnych mistrzostw. Czujemy trochę respektu wobec Rumunów. Ale i my potrafimy grać w piłkę i postaramy się to udowodnić w spotkaniu z drużyną rumuńską.

Futbol i biznes

Piłka nożna zdobywa sobie coraz silniejszą pozycję w USA — twierdzą bezpośredni obserwatorzy MS-94. Badania wykazały, że piłkarskie mistrzostwa świata stały się bardziej popularne w telewizji niż tenisowy turniej w Wimbledonie czy mistrzostwa USA w golfie. A to w "języku amerykańskim" oznacza, że biznesmeni dostrzegli szybko okazję zamieszczania w tv reklam w programach związanych z piłką nożną.

Jednak nie tylko przebieg meczów w MS-94 oraz sukcesy piłkarzy USA zadecydowały o wzroście popularności — do zwiększenia zainteresowania się piłką nożną w USA przyczyniła się i tragiczna śmierć Andresa Escobara, i afera Diego Maradony i sensacyjna gra reprezentacji Rumunii...

Zresztą Amerykanie już zrobili dobry biznes na MS-94. Świadcą o tym komplety widzów na stadionach. W Nowym Jorku firma TWM z tej racji zarobiła 600 mln. dolarów, o jedną czwartą więcej niż się spodziewano. Podobnie było w Orlando, Dallas, Chicago. Jedynie Boston może narzekać — miejscowy stadion zapelniony był na meczach zaledwie w połowie. W podobnych propozycjach swój zysk liczą przedstawiciele i innych firm. Futbol i biznes w USA idą w jednej parze...



CO
SŁYCHAĆ
U STRIKERA ?

Przerwany karnawał

Stolica Nigerii oszalała, gdy po strzale Emmanuela Amunike drużyna "Super Eagles" objęła prowadzenie w meczu 1/8 finału piłkarskich MS-94 przeciw Włochom. Mieszkańcy Lagos zaczęli tańczyć i popijać. Karnawał nagle został zastopowany, gdy rywalom na dwie minuty przed upływem regulaminowego czasu udało się wyrównać. Cisza w nocnych klubach trwała do następnej bramki Roberto Baggio. Wówczas miejsca rozrywki zaczęły szybko pustoszeć.

Belgowie już w domu

Belgijscy piłkarze wrócili we wtorek do kraju, uskarżając się, że nastąpiło to o tydzień wcześniej. "Mieliśmy nadzieję, że dojdziemy przynajmniej do ćwierćfinału, ale niefortunny mecz z Arabią Saudyjską drogo nas kosztował. Zajęliśmy dopiero trzecie miejsce w grupie i przez to wpadliśmy na Niemców" — powiedział bramkarz Michel Preud'homme.

W obronie Maradony

Jako osobistą obrazę przyjęli fani piłki nożnej Bangladeszu dyskwalifikację Maradony, informuje chińska agencja prasowa.

Kibice z Dakki przeprowadzili głośną demonstrację w obronie czci swego idola, paląc wizerunki Pucharu Świata na znak protestu wobec, ich zdaniem, dyskryminowanego piłkarza argentyńskiego.

Aktywiści stołecznego klubu kibica im. Maradony zwrócili się do posiadaczy telewizorów, by zbojkotowali transmisję finałowego meczu mistrzostw świata w USA, ale nie chcą pozbawiać się tej wyjątkowej przyjemności dla rasowego kibica, wezwali do jednodominutowego bojkotu transmisji, i to pierwsze minuty finału "World Cup-94".

Zabójcza radość

7-letni chłopiec został śmiertelnie postrzelony przez swego wujka, gdy ten dawał wyraz swej radości po zwycięstwie włoskich piłkarzy nad Nigerią. Do wypadku doszło w miejscowości Herkulaneum k. Neapolu. Gdy zakończyła się transmisja z meczu — Domenico Giampaglia zaczął tańczyć z radości i strzelać na wiat z pistoletu. Jedną z kul ugodziła w serce małego chłopca — Salvatore Oliva zmarł w szpitalu.

Ramos wraca do zdrowia

Amerykański piłkarz Tab Ramos wraca do zdrowia i w najbliższym czasie ma opuścić szpital. Podczas meczu USA — Brazylia (0:1) Ramos został uderzony łokciem w głowę przez Leonardo (który za ten faul został ukarany czerwoną kartką).

Piłkarz amerykański zanim znalazł się w szpitalu — kilkakrotnie tracił przytomność. Okazało się, iż nad lewym uchem powstał mały krwiak. Udało się go usunąć w szpitalu i jak stwierdził lekarz drużyny amerykańskiej, Bill Garrett — Ramos czuje się coraz lepiej i wkrótce opuści lecznicę.

NIE BRAZYLIA LECZ HOLANDIA

Reprezentacja Holandii, a nie faworyzowana Brazylia, jest najbardziej ofensywnie grającym zespołem spośród ośmiu drużyn ubiegających się jeszcze o piłkarski Puchar Świata.

Holendrzy, którzy w sobotnim ćwierćfinale zmierzają z Brazylią w czterech meczach oddali na bramkę rywali 80 strzałów, ale sporo muszą się natrudzić, aby swoje zagrań zamienić na bramkę.

Od "Pomarańczowych" (sześć goli w czterech meczach) z innych ćwierćfinalistów mniej bramek uzyskali tylko Włosi, którzy zaledwie czterokrotnie cieszyli się z pokonania golkipera przeciwnika.

"Canarinhos" w rankingu oddanych strzałów zajmują dopiero piąte miejsce — 63. Podopieczni trenera Parreiry legitymują się za to najko-

rzystniejszym bilansem bramkowym (7—1). Świadczy to jednocześnie o najlepszej defensywie Brazylijczyków.

Z kolei Hiszpanie, razem ze Szwedami zdobyli najwięcej goli — dziewięć, mają najlepsze celowniki. Z 62 strzałów, 32 uderzenia w ich wykonaniu trafiły w światło bramki. Podczas gdy Holendrzy mieli 28 takich okazji.

Pozostałymi drużynami, które wystąpią w 1/4 finału są: Rumunia (najwięcej straconych bramek — siedem), Bulgaria, Niemcy i Włochy.

Dwudziestu Niemców

Basler wyjechał

Mario Basler, zawodnik Werderu Brema, opuścił zgrupowanie niemieckiej kadry w Hinsdale koło Chicago i wyjechał, za zgodą kierownictwa ekipy, do kraju.

Basler chce być przy swojej ciężarnej żonie, przebywającej w szpitalu w Niemczech. "Stan zdrowia pani Basler, która ma rodzić w sierpniu, pogorszył się" — powiedział rzecznik niemieckiej ekipy, Wolfgang Niersbach dodając, że Mario Basler powróci do Nowego Jorku jeśli "sytuacja na to pozwoli".

W niedzielę w Nowym Jorku Niemcy spotkają się w meczu

ćwierćfinałowym z Bulgarią. W reprezentacji Niemiec pozostało, po usunięciu Effenberga i wyjeździe Baslera, 20 zawodników. Kilku z nich — Thomas Strunz, Karlheinz Riedle, Matthias Sammer i Lothar Matthaeus — uskarża się na kontuzje, co stawia zespół w trudnej sytuacji przed niedzielnym meczem.



1/8 FINAŁU

NIGERIA — WŁOCHY 1:2

(1:0, 1:1)

1:0 — Amunike (26)

1:1 — R. Baggio (89)

1:2 — R. Baggio (102, karny)

NIGERIA: Rufai — Eguavoen, Okechukwu, N'wanu, Emenalo — Finidi, Okocha, Oliseh, Amunike (58 Oliha) — Amokachi (35 Adepoju), Yekini

WŁOCHY: Marchegiani — Mussi, Costacurta, Maldini, Benarrivo — Signori (64 Zola), Berti (46 D. Baggio), Donadoni, Albertini — R. Baggio, Massaro

Sędziował: Arturo Brizio Carter (Meksyk)

Czerwona kartka: Zola (76)

Żółte kartki: Massaro, Costacurta, Signori, D. Baggio, Maldini (Włochy) oraz Emenalo, Adepoju, Oliseh, N'wanu (Nigeria)

Widzów: 61 000

BULGARIA — MEKSYK 1:1

(1:1, 1:1) w k. 3:1

1:0 — Stoiczekow (8)

1:1 — Aspe (19, karny)

BULGARIA: Michajlow — Kremenliw, Chubczew, Kirjakow, Borimirow, Jordanow, Leczkow, Balakow, Kostadinow (119 Michtarski), Siriakow (104 Genczew), Stoiczekow

MEKSYK: Campos — Rodriguez, Suarez, Juan Ramirez, Ramon Ramirez, Ambriz, Bernal, Alberto Garcia, Luis Garcia, Zague, Galindo

Sędziował: Jamal Al-Sharif (Syria)

Czerwone kartki: Kremenliw (Bulgaria), Luis Garcia (Meksyk)

Żółte kartki: Kremenliw, Sirakow, Jordanow (Bulgaria) oraz Suarez, Luis Garcia, R. Ramirez, Garcia Aspe (Meksyk)

Widzów: 71 030

W konkursie rzutów karnych bramki zdobyli: Bonczu Genczew, Daniel Borimorow, Jordan Leczkow (Bulgaria) oraz Claudio Suarez (Meksyk)

Do ćwierćfinału awansowały drużyny: Włoch, Hiszpanii, Holandii, Brazylii, Niemiec, Bulgarii, Rumunii, Szwecji.

Bóg go usynowił!

Romario uratował drużynę Brazylii: to główny temat wtorkowych dzienników brazylijskich po zwycięstwie Canarinhos nad USA (1:0) w 1/8 finału.

Oto tytuły prasy brazylijskiej: "Romario, Bóg Ciebie usynowił!" ("O Dia"), "Romario jeszcze raz nas uratował!" ("O Globo"). Komentator "O Globo" uznał, że mecz Brazylii z zespołem USA "był najgorszy od kilku lat. Piłkarze Carlosa Parreiry zaprezentowali mierny futbol, a ich poziom wyszkolenia technicznego był żenujący". "Jornal do Brasil" dał na pierwszej stronie tytuł "Na szczęście mamy Romario".

Gazeta ujawnia wyznanie Beбето, który po zdobyciu bramki z podania Romario powiedział do niego: "Kocham Cię".

LOTTO

DUŻY LOTEK

5, 9, 17, 23, 33, 44

EXPRESS LOTEK

11, 15, 18, 25, 31



Bulgaria-Meksyk 1:1, karne 3:1. Rzut karny wykonuje Bułgar Jordan Letczkow, w bramce Jorge Campos. PAP/CAF

Ćwierćfinał w komplecie

EUROPA PLUS BRAZYLIA

We wtorek rozegrano ostatnie spotkania 1/8 finału. Włosi po dogrywce pokonali Nigerię 2:1. Bulgaria uzyskała remis z Meksykiem 1:1, ale piłkarze z Bałkanów okazali się lepsi w konkursie rzutów karnych.

Zestaw ćwierćfinałowych par przedstawia się następująco: Włochy — Hiszpania, Holandia — Brazylia (mecze w sobotę), Niemcy — Bulgaria, Rumunia — Szwecja (oba mecze w niedzielę).

Powróćmy jednak do wtorkowych wydarzeń. Ostatnie mecze 1/8 finału dostarczyły sporo emocji. W dwóch wypadkach do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była dogrywka. W jednym piłkarze musieli egzekwować rzuty karne. Jednak dramaturgia spotkań nie miała wiele wspólnego z poziomem gry.

Mecz Włochów z Nigerią był chyba najdziwniejszym spotkaniem w tym mundialu. Stał na bardzo niskim poziomie. Gdyby oceniać drużyny tylko pod względem zaprezentowanych umiejętności, to żadnej nie należał się awans do ćwierćfinału.

W 26 minucie zapachniało sensacją. Nigeria zdobyła gola. Włosi do końca meczu grali słabiej, ale w 89 minucie bramkę strzelili. W dogrywce, Roberto Baggio podwyższył z karnego na 2:1 i Italia znalazła się w ćwierćfinale.

Nigeryjczycy udowodnili parę razy w tych mistrzostwach, że w piłkę grać potrafią. Coż jednak z tego, kiedy swój dorobek potrafią roztrwonić bardzo szybko. Tak właśnie było w meczu z Włochami. Na kilkanaście minut przed końcem meczu Nigeria prowadziła 1:0. Afrykanie zamiast szanować piłkę, trzymać ją jak najdalej od własnej bramki zabawiali się grą pominając, że mecz jeszcze się nie skończył, a rywale to prawdziwi profesjonalści, którzy grają do końca. W końcu stało się to co było nieuniknione. Italia wyrównała.

Niestety, Nigeria to słaby psychicznie zespół, mało zdyscyplinowany. To drużyna będąca na bakier z taktyką. Jakże inaczej grali podopieczni Sacchi w ostatnich minutach dogrywki, kiedy prowadzili jednym golem. Szczególnie spodobał mi się Donadoni. Była taka sytuacja, kiedy znalazł się sam z piłką w pobliżu nigeryjskiej bramki. Nie zdecydował

się na bezsensowną szarżę, oddał piłkę do tyłu, zaoszczędził kilkanaście cennych sekund. Właśnie dzięki lepszej taktyce Włosi awansowali do ćwierćfinału.

Nie zmienia to jednak faktu, że "Azzurri" to mierny zespół. W meczu z Nigerią nic nie pokazali. Włochom dopisuje szczęście. Tak było w meczu z Norwegią i w spotkaniu z Nigerią.

Spotkanie Bulgarii z Meksykiem zakończyło się konkursem rzutów karnych. Pojedynek nie był wielkim widowiskiem. Grały zespoły o podobnym temperamencie — żywiołowo,

nieco chaotycznie. Remis był najspawiedliwszym rezultatem. Ktoś jednak musiał awansować dalej.

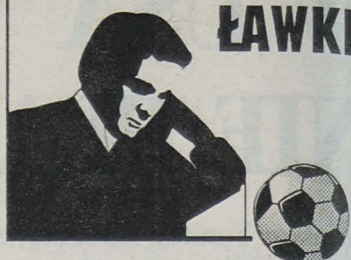
Więcej sympatii zyskali Meksykani. Bulgaria grała bardzo ostro — czasem wręcz nie fair. W zespole Dymitara Penewa mógł zaimponować Stoiczekow. Jego gol był najwyższej klasy. Niestety, ten znakomity gracz rzadko demonstruje takie zagrania, do których przyzwyczail kibiców CF Barcelona. Wynika to z tego, że w reprezentacji ma gorszych partnerów niż w klubie.

Pierwsza runda fazy pucharowej zmieniła układ sił na mistrzostwach. Eliminacje — to festiwal Latynosów. Puchary to koncert Europy. W ćwierćfinale zagra siedem ekip ze "Starego Kontynentu". Honoru reszty świata będzie bronić Brazylia.



Włochy — Nigeria 2:1 (po dogrywce). Włoch Roberto Baggio (z prawej) walczy o piłkę z Michaeliem Emenalo. PAP/CAF

Z TRENERSKIEJ ŁAWKI



Clemens Westerhof (trener Nigerii): "Był to ostatni mój mecz na stanowisku trenera reprezentacji Nigerii. Sprawa została wcześniej uzgodniona z Federacją tego kraju, iż po mistrzostwach rozstaje się z drużyną. Po pięciu latach pracy w Nigerii czas zająć się czymś innym. Wygrana leżała w zasięgu ręki. Do pełni szczęścia zabrakło dwóch minut. Jest to gorzka prawda. Spotkanie uzmysłowilo, że brakuje nam trochę doświadczenia. Na pocieszenie pozostaje nam fakt, iż jesteśmy drużyną mogącą sprawiać niespodzianki. Włosi zagrali tak, jak się spodziewaliśmy".

Arrigo Sacchi (trener Włoch): "Jestem zmęczony i bliski omdlenia. Człowiek uczy się całe życie. Ten mecz był nowym doświadczeniem. Zespół zastąpił go przez 70 minut. Nigeria to wspaniała drużyna, ale my jesteśmy lepsi. Roberto Baggio nie zmieniłem, ponieważ w decydujących momentach potrafi on strzelić bramkę".

Miguel Mejia Baron (trener Meksyku): "Ani przez moment nie grałszy po to aby, doprowadzić do konkursu rzutów karnych. Chcieliśmy wygrać w walce na boisku. Pierwszy nieudany strzał Alberto Aspy wprowadził atmosferę mogącą przyprawić o zawal serca. Nie dokonywałem zmian w trakcie meczu — uważałem, że drużyna gra dobrze i zmiana mogłaby wybić ją z rytmu".

Kameruńczycy bez pieniędzy

Konflikt piłkarzy kameruńskich z kierownictwem ekipy trwa nadal. Reprezentanci Kamerunu w dalszym ciągu nie otrzymali pełnej premii za udział w mistrzostwach świata, mimo że pieniądze na ten cel przekazała FIFA.

Problemy finansowe ekipy były widoczne jeszcze przed przybyciem "Niepokornionych Lwów" do Stanów Zjednoczonych. Piłkarze nie otrzymali premii za ostatnie dwa miesiące i w przeddzień spotkania z Brazylią zagrozili bojkotem. Dodatkowo bramkarz Bell oskarżał polityków kameruńskich o naciski na trenerów odnośnie składu drużyny.

W opinii publicznej Kamerunu wyeliminowanie reprezentacji w fazie rozgrywek grupowych jest klęską. Dla piłkarzy jest to jednak kwestia nie wypłaconych pieniędzy i mimo że powrót drużyny przewidziany był na sobotę, 2 lipca, to część ekipy nadal przebywa w San Francisco.

Serwis world CUP '94

na podstawie: PAP,

TVP i Eurosportu

przygotowali:

Mariusz Klimaszewski

Marek Gąsiorowski